

QUO VADIS,
MŁODZIEŻY? s. 4

SANITARIUSZKA
Z VIRTUTI MILITARI s. 34

MĘSKIE PLANOWANIE
RODZINY s. 36

SIEWCY
ANARCHII s. 42

15.11.2020
nr 46 (786)
cena 5 zł
(w tym 8% VAT)
NR INDEKSU 205 109
ISSN 1734-9079
www.idziemy.pl

idziemy



Katolicy: jedność w różnorodności

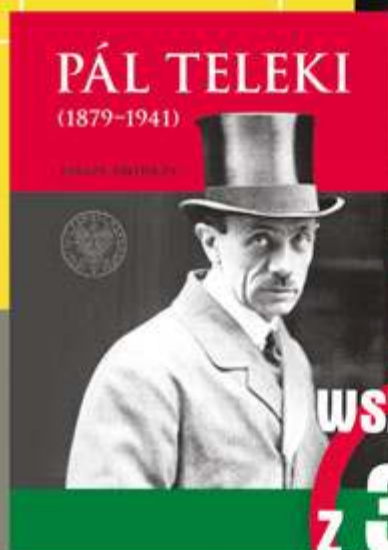
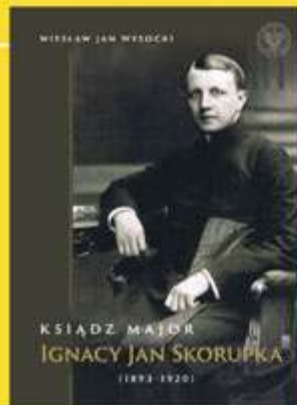
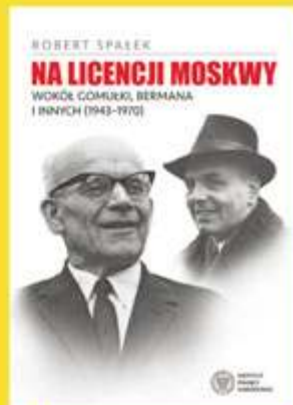
s. 10, 12

I Wirtualny Kiermasz Książki IPN

30 listopada – 6 grudnia 2020

Zapraszamy do udziału w I Wirtualnym Kiermaszu Książki IPN.

Czekają na Państwa **nowości, bestsellery, książki, albumy, komiksy, gry**



Jak wziąć udział w kiermaszu?

W dniach 30 listopada – 6 grudnia

wejdź na ipn.poczytaj.pl

Do zobaczenia!



wszystko
z **30%**
rabatem!



ks. Henryk Zieliński

Skarb jedności

Kocham tę jednośc i różnorodnośc Kościoła, która najpełniej objawia się na placu św. Piotra w Rzymie, kiedy w tej samej Eucharystii uczestniczą nie tylko przedstawiciele wszystkich ras, narodów i języków pod słońcem, ale także duchowni wszystkich katolickich obrządków.

Tylko ten, kto nigdy nie wychylił nosa poza własną parafię, może trwać w przekonaniu, że Kościół katolicki to sami rzymscy katolicy. Nasz Kościół jest o wiele bogatszy! Zdarzyło mi się koncelebrować Eucharystię w języku aramejskim z maronickimi duchownymi z Libanu. W Kairze odprawiałem Mszę w świątyni koptyjskiej. W Jerozolimie uczestniczyłem w liturgii z katolickimi Żydami. Z przyszłymi duchownymi grekokatolickimi kończyliśmy to samo seminarium w Warszawie. Jeden z moich seminaryjnych kolegów posługuje wśród Ormian.

To nic, że dzieli nas różnica kalendarza i języka, że jedni sprawują Eucharystię na chlebie kwaszonym, a my na niekwaszonym. Bez większego znaczenia są różnice kulturowe wyrażające się w liturgii. To tylko dowód, że Kościół jest naprawdę powszechny i potrafi wyrazić ewangeliczne przesłanie w każdej autentycznej kulturze. Nie przeszkadza mi, że w innych obrządkach katolicy duchowni mogą mieć żony. Skoro ich prawo i tradycja na to im pozwalają? Nie jest to sprzeczne z Pismem Świętym. To nie narusza jedności Kościoła. Co innego, gdyby chcieli mieć „mężów”.

Graniczne warunki jedności Kościoła ukazuje o prof. Jarosław Kupczak OP na s. 12. Chodzi o jednośc doktryny, sakramentów i hierarchii. Sakramentów w całym Kościele katolickim jest siedem, choć mogą być trochę inaczej sprawowane. Jednośc hierarchii sprowadza się głównie do uznania zwierzchnictwa papieża jako Chrystusowego wikariusza na ziemi. Dlatego niektóre wspólnoty, które nawet mają katolicyzm w nazwie, jak Kościół polskokatolicki czy Starokatolicki Kościół mariawitów, nie są częścią naszego katolickiego Kościoła – w odróżnieniu od Ormian czy Koptów. Nazwy mogą mylić.

Najdelikatniejsza jest sprawa jedności doktryny. Katolicy mają obowiązek przyjmowania w całości prawd wiary zdefiniowanych w oficjalnym nauczaniu Kościoła – czy to jako owoc soborów powszechnych odbywanych w łączności z papieżem, czy też ogłoszonych jako dogmaty przez Ojca Świętego w łączności z biskupami świata. Nie chodzi przy tym o jakieś nowe prawdy, ale o te, które są zawarte w Bożym Objawieniu, a pod wpływem refleksji nad Pismem Świętym i Tradycją Kościoła zostają jasno zdefiniowane. Kościół nie ma bowiem władzy nad Bożym Objawieniem poza mandatem do jego strzeżenia, głoszenia i interpretowania.

Z tego powodu czasem poczuwam się do większej jedności z żonatym księdzem grekokatolickim czy z maronitą niż z wykładowcą Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego kwestionującym stanowisko Konferencji Episkopatu Polski w sprawie ideologii LGBT i gender, wbrew prawdzie o stworzeniu człowieka przez Boga jako mężczyzny i kobiety, oraz mówiącym o potrzebie weryfikacji nauki Kościoła na temat aktów homoseksualnych, bo opiera się ona na opisach biblijnych sprzed tysięcy lat. Bliżej mi duchowo do heroicznie wiernych Koptów niż do owych 27 ponoć „zwykłych księży”, ulubieńców „Gazety Wyborczej”, TVN i „Więzi”, którzy podpisali się pod dziwacznym apelem po orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego w sprawie niedopuszczalności aborcji eugenicznej. Na szczęście apel ten doczekał się błyskotliwej odpowiedzi 25 niezwykłych dominikanów!

Abp Stanisław Gądecki, zapytany kiedyś przeze mnie, jak rozumie jednośc wśród polskich biskupów, odpowiedział: „Jednośc jest ważna, ale najważniejsza jest prawda, bo co nam po jedności bez prawdy?”. Święte słowa. Choć jednośc jest wielkim skarbem, to nie wolno jej ubóstwiać i dla niej poświęcać prawdy i narażać wiernych na zamęt.

Na koniec coś radosnego. Papież Franciszek wsparł inicjatywę Różaniec do Granic Nieba. Słowa Ojca Świętego przytaczamy na s. 41. Są one bezcenne w sytuacji, która się rozpętała po orzeczeniu TK. Trzeba jednak zaznaczyć, że sama inicjatywa, podjęta przez grupę świeckich z Maciejem Bodasińskim na czele, ruszyła, zanim jeszcze TK wyznaczył termin rozprawy. Czyż nie było w tym działania Ducha Świętego? Dla nas to szczególnie powód do dumy, ponieważ „Idziemy” jest jedynym tygodnikiem katolickim, który wspiera inicjatywę Różańca do Granic Nieba od samego początku. To pokazuje, jak instynktownie trwamy w jedności z papieżem i z całym Kościołem.

henryk.zielinski@idziemy.com.pl

15.11.2020 **idziemy** w numerze:

TEMAT TYGODNIA



Katolicy – jednośc
w różnorodności s. 10

Wierzę w jeden Kościół s. 12

NA CZASIE

Quo vadis, młodzieży? s. 4

Ze świata s. 6

Meandry niepodległości s. 9

Z kraju s. 14

NASZE SPRAWY



Podaruj święta syryjskim
rodzinom s. 20

Lek czy suplement? ? s. 43

Program TV s. 47

MOJA WIARA

Biskup też człowiek s. 18

Odzyskać prawdę s. 23

Sanitariuszka
z Virtuti Militari s. 34

Męskie planowanie
rodziny s. 36

Nowy, inny świat? s. 38

Siewcy anarchii s. 42

**Czytanie nie kończy się na papierze! Najnowsze wiadomości i opinie na stronie www.idziemy.pl.
E-wydanie tygodnika można zakupić na stronach: www.eprasa.pl, www.egazety.pl.**

Co charakteryzuje pokolenie, które bierze udział w ostatnich manifestacjach?

To młodzi czerpiący garściami z tego, czego dostarcza społeczeństwo nowoczesne i konsumpcyjne, pozwalające żyć wygodnie oraz dostatnio. Ale współczesny młody człowiek oprócz nauki i pracy zawodowej to także homo ludens – człowiek bawiący się. Socjologowie zauważają, że ostatnie trzy dekady wykreowały nową osobowość, na którą silny wpływ zaczęły wywierać media, internet, film, idole, ale już w mniejszym stopniu autorytety.

Młodzi ludzie identyfikują się z tym, co się aktualnie dzieje i w czym uczestniczą. Po



fot. arch. ks. prof. Sławomira Zarebą

mi. Odnoszę wrażenie, że w Polsce zjawisko to przybiera na sile.

Z czego wynikają trudności w przekazaniu młodzieży wartości chrześcijańskich?

Tradycyjne wychowanie religijne w domu – tak charakterystyczne dla społeczeństwa, w którym dominuje Kościół instytucjonalny – odeszło do przeszłości. Ustny przekaz wiary w komunikacji pomiędzy pokoleniami jest coraz mniejszy, do tego ujawnia się także luka pokoleniowa i brak autorytetów religijnych. Kiedyś rodzice, a zwłaszcza ojcowie, byli ostoją religijności. Mówiło się o wierze ojców. Oddziaływanie rodziców w obszarze socjalizacji religijnej i moralnej

Quo vadis, młodzieży?

Z ks. prof. dr. hab. **Sławomirem H. Zarebą** SAC, kierownikiem katedry socjologii religii UKSW, rozmawia Patryk Lubryczyński

raz pierwszy od wielu lat młodzież odważnie, a przy tym publicznie artykułuje swoje poglądy o tak dużym ładunku niezadowolenia. Buntuje się w sytuacji, kiedy próbuje się jej coś narzucić, a zwłaszcza odebrać wolny wybór. Z badań socjologicznych, które przeprowadzałem, jasno wynika, że jedną z podstawowych oraz wysoko cenionych wartości jest dla młodzieży wolność. Obecne strajki są tego potwierdzeniem, ponieważ młodzi zabierają odważnie głos – co chcą mocno podkreślić: w imię subiektywnie rozumianej wolności – jednocześnie kreśląc własną wizję aksjologicznego i społeczno-politycznego porządku. Chyba zawsze młodzież była w większym stopniu ideowa i emocjonalna niż dorośli. Szok pandemiczny, który jest udziałem wszystkich, jeszcze dodatkowo podsyca emocje oraz bunt młodzieży.

W jakim stopniu zmieniła się świadomość młodzieży w postrzeganiu sacrum i profanum?

Po 1989 roku polskie społeczeństwo, do tychczas tradycyjne, zaczęło się przeobrażać w społeczeństwo nowoczesne, w którym przestał obowiązywać jeden system znaczeń i wartości. Przyczynił się do tego pluralizm społeczno-kulturowy, którego jednym z efektów jest rynek światopoglądowy ze wszystkimi tego następstwami. Znalazło to także swoje przełożenie w postawach wobec tradycji i religii. W konsekwencji mamy sacrum rozproszone, szczątkowe, podważane, a profanum ekspansywne, krzykliwe, modne. To, co święte, przestało budzić respekt i postawę szacunku. Jest to konsekwencja zmiany społecznej, a świadomość kształtują to czynniki, o których wcześniej wspomnia-

łem. Jest to społeczeństwo, w którym trudno oczekiwać kontroli społecznej na wzór tej, jaka była kiedyś. Wszystko zaczyna być płynne, możliwe, dopuszczalne.

Jaki jest stopień religijności młodych ludzi i przywiązania do Kościoła?

W 2017 roku porównano wyniki badań religijności młodzieży z wynikami z lat 1988, 1998 i 2005 i okazało się, że na przestrzeni trzech dekad religijność młodzieży szkolnej i akademickiej uległa zmianie niemal we wszystkich parametrach tego zjawiska. Na przykład w parametrze ideologicznym często kwestionowane są przez młodzież niektóre prawdy wiary. W parametrze praktyk religijnych spada obecność młodych ludzi na Mszy świętej niedzielnej, obniża się znacznie aktywność dotycząca modlitwy. Jeszcze większa różnica ujawniła się w obszarze moralności, mianowicie postaw dotyczących życia rodzinnego i małżeńskiego. Na poziomie deklaratywności mamy do czynienia z religijnością okrojona, zindywidualizowaną i coraz bardziej sprywatyzowaną. Zaczęto kwestionować misję Kościoła, i to w wielu obszarach jego funkcjonowania. Wśród młodych zachodzi zjawisko, które socjolog religii Franz-Xaver Kaufmann opisał jako odkościelnienie, polegające na obojętności wobec instytucji religijno-kościelnych. Wyraża się to w stwierdzeniu „Jezus tak, Kościół nie”, a to dowodzi rozluźnienia więzi młodych katolików z instytucjami religijnymi.

zdaje się znacznie zmniejszać. Przykładem może być młodzież żeńska. Z badań socjologicznych wynika, że obecnie wśród żeńskiej części młodzieży widać większe przyzwolenie na zachowania moralne, które są niezgodne z nauczaniem Kościoła katolickiego. Już dosyć dawno zaobserwowano awans edukacyjny kobiet, potwierdzany dyplomami uczelni wyższych, a wyższe wykształcenie jako zmienna niezależna przekłada się statystycznie na niższą religijność.

Co mogłoby odmienić trend odpływu młodych osób od Kościoła?

W obliczu wydarzeń, jakich jesteśmy świadkami, nie można jeszcze twierdzić, że Kościół stracił młodzież. Wśród młodych dostrzegam dużą dozę krytycyzmu, ale też postawę zdystansowania wobec instytucji Kościoła i jednocześnie oczekiwania. To od instytucji kościelnych bardziej niż kiedykolwiek oczekuje się dziś jednoznaczności w poglądach

Trzeba odbudować autorytet instytucjonalny Kościoła poprzez pojawienie się autorytetów indywidualnych.

i działaniach. Trzeba odbudować autorytet instytucjonalny Kościoła poprzez pojawienie się autorytetów indywidualnych. Takie osoby były i są – przywołam chociażby przykład ks. Piotra Pawlukiewicza. Potrzeba świadków wiary, a dodatkowo więcej intensyfikacji w działaniach na rzecz wspólnot religijnych i nowej formacji, gdzie sacrum będzie jeszcze bardziej pogłębione. W przeciwnym razie będziemy zmierzać w kierunku Kościoła mniejszościowego.

Dziennikarz „Idziemy” w PR



tot. xlxz

Związany z naszym tygodnikiem od początku jego istnienia red. Radosław Molenda został jednym z wiceprzewodniczących Rady Programowej Polskiego Radia SA. Drugim wiceprzewodniczącym został Dariusz Wasielewski, były redaktor naczelny Radia Gdańsk.

Red. Molenda, absolwent polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, przez dwa lata we Francji redagował kwartalnik katolickiej wspólnoty Chemin Neuf. W 2005 r. rozpoczął pracę w tygodniku „Idziemy”, był odpowiedzialny m.in. za dział kulturalny. Jest redaktorem portalu idziemy.pl.

Ukarany kardynał

Wyniku przeprowadzonego dochodzenia w sprawie oskarżeń wysuwanych pod adresem kard. Henryka Gulbinowicza oraz po przeanalizowaniu innych zarzutów dotyczących przeszłości kardynała Stolica Apostolska podjęła w stosunku do niego następujące środki dyscyplinarne: zakaz uczestniczenia w jakiegokolwiek celebracji czy spotkaniu publicznym, zakaz używania insygniów biskupich, pozbawienie prawa do nabożeństwa pogrzebowego w katedrze i pochówku w katedrze, wpłacenie przez kardynała odpowiedniej sumy pieniędzy na działalność Fundacji św. Józefa, powołanej przez Konferencję Episkopatu Polski w celu wspierania działań Kościoła na rzecz ofiar nadużyć seksualnych.

List wykładowców UKSW

„Trudność, wobec której stajemy jako wychowawcy, polega między innymi na tym, że żyjemy w epoce, w której bardzo łatwo o manipulację za sprawą różnego rodzaju mediów. Stąd młodzi ludzie, często mając dobre intencje, stają po niewłaściwej

stronie. Sądzą, że popierają wolność, prawa kobiet i demokrację, podczas gdy w rzeczywistości wspierają tych, którzy upominają się o prawo do zabijania najsłabszych. Nasza prawdomówność i odwaga cywilna mogą mieć dla studentek i studentów zasad-

nicze znaczenie. Mogą mieć wpływ na kierunek całego ich życia” – napisali pracownicy i przyjaciele Centrum Badańczo-Dydaktycznego Katolickiej Nauki Społecznej na Wydziale Społeczno-Ekonomicznym Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

Cały list publikujemy na s. 17.



Krzysztof Ziemiec

czy jawnej profanacji pewnych symboli uznawanych za nienaruszalne – jak np. masakra na Wybrzeżu w 1970 r., czyli wydarzeń, kiedy autorytarna władza strzelała do bezbronných ludzi.

Dziś z tych rzeczy kpią, wyszydają je i podważają ich sens młodzi ludzie. Obecni rówie-

we, czasem nie do końca dobranych nauczycieli przegrała walkę o społeczną pamięć młodych ludzi.

Przegrały ją też elity. Część pewnie celowo, bo po 89 roku w modzie było szukanie nowych grzechów czy domniemych win, a nie chwalenie się bohaterstwem.

Część z powodu nieumiejętnego o tym mówienia i oficjalnych, czyli zazwyczaj nudnych obchodów, które każdego młodego skutecznie do historii zniechęcają, a od instytucji państwa odpychają. Ktoś powie, że to informatycy, a nie historycy zmieniają dzisiejszy świat gospodarki. Nie, to problem, który jeśli nic się nie zmieni, przełoży się na realną politykę za kilka lat.

Nie zwycięży w żadnej geopolitycznej grze ani kraj, ani pokolenie, które nie ma podwalin, spajających różne grupy, które nie ma ani wiedzy, ani wspólnej pamięci. Czyli coś, co

nie jest społeczeństwem, tylko bezwładną masą, nie czującą związku ze swoim krajem i jego przodkami.

Przekreślanie przeszłości, podważanie pewnych narodowych mitów poprzez dewastację świętości, profanację pamięci o prawdziwych bohaterach – to droga donikąd.

Mam nadzieję, że kiedyś zrozumieją to dzisiejsi dwudziestolatki. Pytanie, czemu nie rozumieją tego już dziś starsi i mądrzejsi o pewne doświadczenia, ich wychowawcy i nauczyciele.

Wielu z nich, zamiast rozmawiać, woli brać udział w tych protestach, a nawet namawiać do tego swoich uczniów. Ba, bywa, że są w tym wspierani przez swoich przełożonych. W imię czego? Anarchii? Bo chyba nie w poczuciu wspólnej siły czy choćby odpowiedzialności za rozwój sytuacji epidemicznej w kraju.

Autor jest dziennikarzem TVP

Przegrane pokolenie?

Ostatnie protesty uliczne są już mniej liczne i emocjonalne. Co nie oznacza, że nie wróci sytuacja jak tuż po ogłoszeniu decyzji Trybunału Konstytucyjnego w sprawie aborcji, gdy obserwowaliśmy niemal wrzenie na ulicach miast i nie spotykane u nas w ostatnich dekadach objawy deptania świętości i nie liczenia się z fundamentem, z którego – czy chcemy, czy nie – wyrastamy wszyscy.

Strajk Kobiet szybko przyjął radykalne oblicze i przerodził się w jakąś quasi-polityczną formację. W historii dochodziło już do ataków na kościoły, księży, niektórych polityków, ale i dewastowania pomników

śnicy tych, którzy za prawdziwą wolność oddawali życie. Przeważająca część protestujących to młodzież, krzycząca o wojnie i rewolucji. Jakiej? Bo przecież właśnie tą piękną jest w naszej historii Solidarność i wszystko, co do niej doprowadziło. Także ofiary 70, 76 czy 81 roku. To tamta iskra, która wyszła z Polski, zmieniła politycznie naszą część Europy. Pokojowo. Czy przeciwko temu protestują?

Nie, w przeważającej części nie mają o tym żadnej wiedzy! Więcej: ich to nie obchodzi. Polska szkoła w ostatnich 30 latach, mimo że miała możliwości po latach ograniczeń, poprzez złe prowadzone lekcje, złe podstawy programo-

Strajk Kobiet szybko przyjął radykalne oblicze i przerodził się w jakąś quasi-polityczną formację.

W SKRÓCIE

■ **Insynuacje prezydenta.**

Alaksandr Łukaszenka powiedział, że metropolita mińsko-mohylewski, abp Tadeusz Kondrusiewicz, konsultował się w Polsce, jak zniszczyć Białoruś. Dodał, że „na coś podobnego nikomu się nie pozwala”. Swoją opinię wyraził na spotkaniu z prawosławnym egzarchą Białorusi – Beniaminem, metropolitą mińskim i zaslawskim. Wikariusz generalny archidiecezji mińsko-mohylewskiej, bp Jurek Kasabucki, napisał na Facebooku, że ta wypowiedź została przygotowana nie przez jednego człowieka, a przez „ideologów” i „doradców politycznych”. Jego zdaniem są to „słowa obrazy i pomówienia”. – Ten fake to bezpodstawne kłamstwo, które nie wytrzymuje żadnej krytyki. To polityczna gra i nic więcej – napisał. Od 31 sierpnia przewodniczący Konferencji Episkopatu Białorusi nie może wjechać na Białoruś, mimo że jest obywatelem tego państwa.

■ **Niedopuszczalny szantaż.**

Węgry zarzuciły Parlamentowi Europejskiemu „niedopuszczalny szantaż” po ogłoszeniu zawarcia między PE i niemiecką prezydentką UE porozumienia w sprawie mechanizmu praworządności w unijnym budżecie. „To niedopuszczalne, że mimo pandemii i poważnych wyzwań, przed którymi stoi gospodarka europejska, Parlament Europejski obstaje przy szantażu politycznym i ideologicznym wobec Węgier” – oznajmiła węgierska minister sprawiedliwości Judit Varga na Facebooku.

■ **Solidarność z rodzinami ofiar.**

Papież Franciszek przyjmie krewnych ofiar zamachu z 29 października w bazylice Notre Dame w Nicei w towarzystwie burmistrza Christiana Estrosiego i Paola Celego, przewodniczącego stowarzyszenia Przyjaźni Francusko-Włoskiej (Amitié France Italie) – poinformowano w Nicei. Zaznaczono, że spotkanie odbędzie się, „jak tylko pozwoli na to sytuacja kryzysu zdrowia publicznego”.

■ **Zamach w Kabulu.** Państwo Islamskie przyznało się do ataku na uniwersytet w Kabulu, w którym zginęły co najmniej 22 osoby (w większości studenci), a kolejne 22 zostały ranne. Uniwersytet jest największą wyższą uczelnią w Afganistanie.



fot. PAP/EPA/Christian Bruna

ZAMACH W WIEDNIU

W 6 miejscach w centrum austriackiej stolicy doszło do zamachów. Pierwsze strzały padły w pobliżu głównej synagogi w Wiedniu. Wystrzały z broni palnej słychać było potem jeszcze w 5 innych miejscach. Główny zamachowiec, 20-letni islamista Kujtim Fejzulaj o korzeniach północnomacedońskich, uprzednio był karany na

mocy przepisów o organizacjach terrorystycznych. Miał austriacki i północnomacedoński paszport. Znalaziono przy nim broń długą oraz kamizelkę, która – jak ustalono – była atrapą kamizelki wyładowanej materiałami wybuchowymi. Zamachowiec śmiertelnie postrzelił 4 osoby, a kilkanaście zranił.



fot. PAP/EPA/Maurizio Brambatti

MUZEA
WATYKAŃSKIE
ZAMKNIĘTE

Muzea Watykańskie będą zamknięte do 3 grudnia. Tym samym Watykan dostosował się do przepisów z dekretu rządu Włoch, w którym zarządzone zamknięcie muzeów w związku z eskalacją pandemii. Zamknię-

te dla zwiedzających będzie także muzeum w letniej papieskiej rezydencji w Castel Gandolfo pod Rzymem. W tym roku muzea były zamknięte na wiosnę, ale w czerwcu wznowiły działalność.

OSKARŻENI O ZBRODNIĘ

Dwóch czołowych polityków Kosowa zostało oskarżonych o zbrodnie wojenne. Prezydent Republiki Kosowa Hashim Thaci (na zdjęciu) złożył rezygnację, aby stanąć przed sądem. Również były rzecznik Armii Wyzwolenia Kosowa i były przewodniczący parlamentu tego kraju, Jakup Krasniqi, został aresztowany i przewieziony do Hagi – poinformował trybunał ds. zbrodni wojennych w Kosowie. Krasniqi zostanie oskarżony o zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości.



fot. PAP/EPA/STRINGER

NIE ODPUSZCZA

Włochy należą do tych krajów europejskich, w których zanotowano najwyższy wzrost zachorowań na COVID-19. Tylko w ciągu jednej doby, 5 listopada, zanotowano 445 zgonów i 34 505 nowych zakażeń. W tym dniu wykonano 220 tys. testów. Bilans zgonów od początku epidemii wzrósł do 40 192. Koronawirusa wykryto dotychczas u 824 tys. mieszkańców Włoch. Obecnie zakażonych jest ponad 472 tys. osób. Na zdjęciu – karetka z chorymi przed szpitalem w Partinico w rejonie Palermo.

fot. PAP/EPA/ignazio Marchese



ZA TYCH, KTÓRZY ODESZLI



fot. PAP/EPA/Vatican Media Handout

Papież Franciszek odprawił w Watykanie Mszę św. za zmarłych w ciągu ostatniego roku 6 kardynałów i 163 biskupów z całego świata. Wśród zmarłych jest 2 polskich kardynałów: Zenon Grocholewski i Marian Jaworski, a także 5 polskich biskupów. W związku z koniecznością przestrzegania

zasad sanitarnych z powodu pandemii we Mszy św. w Bazylice św. Piotra uczestniczyła niewielka grupa duchownych i wiernych. W Dzień Zaduszny papież modlił się w podziemiach Bazyliki św. Piotra przy grobach swoich poprzedników, m.in. św. Pawła VI (na zdjęciu).



fot. PAP/EPA/Jaime Avalos

ULEWY I POWODZIE

Po ulewnych deszczach we wschodnim Meksyku wylały lokalne rzeki. Wielu mieszkańców trzeba było ewakuować.

■ Złośliwe oprogramowanie.

Oprogramowanie z Korei Północnej wykrada dane o szczepionce na COVID-19 – alarmują eksperci z firmy Cybereason Nocturnus.

■ Kard. Bassetti ciężko chory.

Chory na COVID-19 przewodniczący Konferencji Episkopatu Włoch, 78-letni kardynał Gualtiero Bassetti, trafił na oddział intensywnej terapii szpitala w Perugii. U hierarchy stwierdzono obustronne zapalenie płuc i dlatego został hospitalizowany.

■ **Czujni przed terroryzmem.** Po kilku islamskich atakach terrorystycznych w Europie szef niemieckiego biura ochrony konstytucji, Thomas Haldenwang, ostrzegł przed podobnymi atakami w Niemczech. Władze bezpieczeństwa muszą być „bardzo czujne” – stwierdził w wypowiedzi dla telewizji ARD.

■ Bez komunistycznych patronów.

Parlament Słowacji przegłosował nowelizację ustawy z 1996 r. „O niemoralności i nielegalności systemu komunistycznego”, która wprowadza zakaz nazywania ulic, placów lub parków nazwiskami przedstawicieli reżimów: komunistycznego, faszystowskiego i nazistowskiego. Nowelizacja zakazuje także umieszczania na pomnikach i tablicach symboli związanych z tymi ideologiami. Napisano w niej, że reżim komunistyczny w Czechosłowacji w latach 1948–1989 był nielegalny i miał na celu ograniczanie podstawowych praw i wolności.

■ Kara za atak na policjanta.

Na 4 lata kolonii karnej skazał sąd w Żłobinie na południowym wschodzie Białorusi 60-letniego mężczyznę, który rzucił w policjanta butelką podczas akcji protestacyjnej – poinformowało białoruskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

■ **Niedoszli terroryści?** Policja aresztowała dwóch nieletnich, podejrzanych o planowanie ataku terrorystycznego w rejonie Eupen w prowincji Liege na wschodzie Belgii. Dwaj nastolatkowie w wieku 16 i 17 lat stanęli przed sądem ds. nieletnich. Zostali aresztowani pod zarzutem usiłowania ataku terrorystycznego i udziału w organizacji terrorystycznej. Obaj nagrali wiadomość wideo, w której złożyli przysięgę wierności organizacji terrorystycznej Państwa Islamskiego (IS) i planowali zaatakować co najmniej jeden posterunek policji.

Serwis przygotowany na podstawie PAP, KAI i RV



Anna Meetschen

Memento mori

Tegoroczny listopad zdaje się być jeszcze smutniejszy niż zwykle. Wiele osób nie będzie mogło odwiedzić grobów swoich bliskich ze względu na chorobę lub izolację. Także pogrzeby przybrały skromną formę ze względu na ograniczoną liczbę uczestników.

Obecnie tylko najbliższa rodzina może żegnać zmarłego. Polaków napawa to smutkiem, podczas gdy na Zachodzie jest to jak najbardziej powszechne. Mało kto troszczy się o pochówek zmarłych lub o groby swoich bliskich. Coraz popularniejsze są pogrzeby świeckie – bez udziału księdza czy pastora, ale i one wypierane są przez rezygnację z jakiegokolwiek ceremonii pogrzebowej.

W Szwecji, Niemczech czy Wielkiej Brytanii coraz powszechniejsza jest praktyka przenoszenia ciała zmarłego z kostnicy prosto do krematorium, aby następnie roz-

rzucić bądź zakopać prochy w specjalnie do tego wydzielonym miejscu na cmentarzu lub w tak zwanym parku pamięci. Bardzo często prochy zakopywane są w zbiorowej, anonimowej mogile. Wszystkim zajmuje się obsługa biura pogrzebowego,

tak że rodzina nie wie nawet, gdzie dokładnie znajdują się szczątki ich krewnego.

W Polakach takie prak-

tyki wywołują szok, bowiem nieodzwonnie kojarzą się z bezimiennymi grobami czy dołami śmierci z czasów wojny. Okazuje się, że gdzie indziej są one jednak postrzegane jako praktyczny sposób pozbycia się martwego ciała.

Na początku tego roku zmarł mój wujek z Düsseldorfu. Moim pierwszym odruchem było złożenie kondolencji żonie zmarłego i zapytanie o szczegóły pogrzebu. Na co też otrzymałam odpowiedź, że pogrzebu nie będzie. Ostatnie pożegnanie miało miejsce za życia zmarłego – w hospicjum, a dalej wszystkim zajmuje się

już biuro pogrzebowe, które złoży prochy w bezimiennym, zbiorowym grobie. Bez pogrzebu, bez wspólnej modlitwy nad trumną. W sumie nic dziwnego, bo w niektórych niemieckich regionach brakuje nawet ludzi, którzy braliby udział w tradycyjnym pochówku. W Nadrenii Północnej-Westfalii brakuje osób, które nosiłyby trumnę w czasie pogrzebu. Do tej czynności zatrudniani są studenci lub emeryci, którzy sobie w ten sposób dorabiają. Ale to też już niedługo

przestanie być problemem, bo 70 proc. Niemców deklaruje, że pragnie być po śmierci skremowanym. Z kolei w związku z dużym akcentem kładzionym w ostatnich

latach na ekologię na Zachodzie coraz częściej mówi się również o „utylicacji” zwłok. Na przykład w Wielkiej Brytanii istnieje już 270 naturalnych miejsc pochówku, w których można stosować tylko biodegradowalne dodatki do zwłok. Na przykład trumna wykonana z kartonu, wikliny lub słomy. Albo biodegradowalna urna, na której – po tym, jak zostanie zakopana w ziemi – może wyrosnąć drzewo.

Na Zachodzie coraz popularniejsze są pogrzeby świeckie – bez udziału księdza czy pastora.

Do granic absurdu i makabry doszli amerykańscy naukowcy, którzy proponują ekologiczną utylizację ciała w ciekłym azocie. Nic dziwnego, że coraz więcej osób, które pragnie mieć po śmierci tradycyjny pogrzeb, przygotowuje go sobie już za życia. Taki trend pojawił się ostatnio we Francji. Tygodnik „Famille chrétienne” podał, że 26 proc. Francuzów myśli o swoim pogrzebie i coraz częściej osoby wierzące przygotowują wówczas swoją ceremonię pogrzebową w kościele, wybierają nawet czytania i pieśni na liturgię pogrzebową. Chcą mieć tym samym pewność, że będą pochowani zgodnie ze swoimi przekonaniami religijnymi. W sumie to też nic nowego. Niegdyś, kiedy nie stroniło się od myśli o śmierci i przemianach, starsze osoby miały w szafie przygotowane odświętne ubranie na pogrzeb, a na cmentarzu – kwatery.

Obecnie pandemia i liczba zgonów nią wywołana przypominała nam dobitnie o tym, że człowiek jest śmiertelny, choćby ludzie próbowali wmówić sobie i innym, że tak nie jest. Takie niechciane rekoilekcje pod hasłem „Memento mori”.



fot. archiwum

„Ludzkie życie jest istotną wartością od chwili poczęcia aż do jego naturalnego kre-

Przeciw eutanazji dzieci

su. Jego wartość nie może być zatem przeciwstawiana cemukolwiek innemu, jak na przykład poważnej formie cierpienia z powodu choroby lub niepełnosprawności, także w przypadku dzieci. Kończenie życia nie jest więc moralnie uzasadnionym sposobem położenia kresu cierpieniu” – napisał abp Utrechtu, kard. Willem Jacobus Eijk. Przed wstąpieniem do seminarium pracował jako lekarz. Jest

członkiem Papieskiej Akademii Pro Vita i odpowiedzialnym w holenderskim episkopacie za kwestie bioetyki.

W swoim oświadczeniu kard. Eijk odniósł się do zapowiedzi przygotowania ustawy przewidującej depenalizację eutanazji wobec dzieci w 1–12 roku życia, które są dotknięte beznadziejnym i nie do zniesienia cierpieniem, a które umrą w dającej się przewidzieć przyszłości. Podkreśla, że przy

dobrej opiece paliatywnej cierpienie może być w większości przypadków odpowiednio leczone. Zauważa, że idea leżąca u podstaw tej regulacji jest taka sama, jak w ustawie o eutanazji i Instrukcji dotyczącej postępowania karnego w sprawie opóźnionego przerwania ciąży i zakończenia życia noworodków. Zatem w Holandii będzie możliwe bezkarnie stosowanie eutanazji lub przerywania ciąży w każdym okresie życia ludzkiego.



Dariusz Kowalczyk SJ

Meandry niepodległości

W listopadzie wspominamy świętych, zmarłych, a także świętujemy niepodległość. Chodzi o niepodległość Polski. Tyle że z samym pojęciem „niepodległości” mamy duże problemy. Rozumiemy je bardzo różnie. W słownikach i encyklopediach możemy wyczytać, że niepodległość to synonim suwerenności i oznacza niezależność jednego państwa od innych państw w sprawach wewnętrznych (organizowanie władzy ustawodawczej, wykonawczej, sądowniczej) i w stosunkach zewnętrznych (np. zawieranie sojuszy, umów międzynarodowych). Oczywiście owa niezależność nigdy nie jest absolutna, bo nikt nie jest samotną wyspą. Ponadto jest ona zróżnicowana. Duże, bogate, dysponujące znaczącymi siłami zbrojnymi państwa mogą sobie pozwolić na więcej. Rozprawianie o niepodległości Polski komplikuje fakt, że należymy do Unii Europejskiej (UE) i do Sojuszu Północnoatlantyckiego (NATO).

Ogólna idea tych organizacji jest przekonująca. Nie-

podległe państwa tworzą na zasadach partnerskich stałe struktury, zobowiązują się dobrowolnie do pewnych zasad, co ma służyć obywatelom każdego z tych państw. Tyle że różne konkretne sposoby działania w poszczególnych sprawach często budzą

wątpliwości. Okazuje się bowiem, że np. coraz bardziej rozbudowana administracja UE chce mieć coraz więcej władzy nad poszczególnymi państwami, co nijak nie wynika z zapisów traktatowych. Przy czym dokonuje się tutaj manipulacji, która polega na bardzo dowolnej – a z drugiej strony zideologizowanej – interpretacji ogólnych zapisów i pojawiających się w nich pojęć, jak np. „praworządność”, „prawo człowieka”. Te zewnętrzne naciski, które ograniczają naszą suwerenność, są w dodatku inspirowane i podtrzymywane przez wewnętrzną opozycję, która jednak tłumaczy, że naciski nie są zewnętrzne, bo UE jest przecież naszą.

Tego rodzaju sytuacje i postawy to nic nowego w historii Polski i świata. Można by podać wiele przykładów, że jakaś wewnętrzna opozycja próbuje prze-

jąć władzę przy pomocy sił zewnętrznych, niekoniecznie zbrojnych, ale przede wszystkim sił propagandowych i dyplomatycznych, dopuszczających się szantażu, szczególnie w sprawach finansowo-gospodarczych. Wspomnijmy także, że współpraca wojskowa, mająca służyć obronności i niepodległości, nie zawsze jest oczywista. Stąd dyskusja, czy obecność żołnierzy amerykańskich w Polsce rzeczywiście jest dla nas korzystna, czy wojska USA nie tworzą

Rozważając polską niepodległość, warto sięgać do kard. Stefana Wyszyńskiego i Jana Pawła II.

u nas swego rodzaju państwa w państwie, czy umowy są naprawdę partnerskie, ile za to wszystko musimy płacić itd. Z drugiej strony opinia, że trzeba zawierać sojusze *ad hoc*, do konkretnych spraw, a nie ograniczać się stałymi zobowiązaniami, wydaje się dziś jednak mrzonką.

Generalnie mamy w Polsce dwa ugrupowania. Z jednej strony są ci, dla których realna niepodległość państwa polskiego jest warunkiem wolności jego obywateli, co oczywiście nie musi oznaczać nieobecności w różnych uniach i sojuszach. Z drugiej strony zaś ci, którym bliska jest wizja stopniowej likwidacji państw narodowych i przekazywania coraz więcej władzy ponadnarodowo-

wym rządów i korporacjom. W tym drugim przypadku niepodległość Polski staje się niewiele znaczącym hasłem, a mówienie o „polskiej tożsamości” oskarżane jest wręcz o szowinizm. I to jest zasadnicza różnica między Polską dwudziestolecia międzywojennego a Polską współczesną. Wtedy poza polskojęzycznymi komunistami, służącymi Sowietom, wszystkie siły polityczne w Polsce pracowały na rzecz realnej niepodległości. Dziś znacząca część klasy politycznej i popierających ją wyborców wydaje się odrzucać myśl, że mamy naszą polską, zakorzenioną w tysiącletniej historii, wartościową specyfikę i nie musimy we wszystkim podporządkowywać się dominującym, liberalno-lewicowym nurtom na Zachodzie.

Rozważając polską niepodległość, warto sięgać do kard. Stefana Wyszyńskiego i Jana Pawła II. Ci dwaj Mężowie Boży i wielcy Polacy uczyli nas umiłowania ojczyzny i narodu, uczyli nas tego, czym jest dążenie do niepodległości. W perspektywie chrztu Polski mówili o ścisłym związku polskości i Kościoła. Zakorzenieni w polskiej ziemi, wskazywali jednocześnie, że w pełni niepodległą Ojczyznę znajdziemy w niebie, w wiecznym Królestwie Jezusa Chrystusa.

dkowalczyk@jezuici.pl
Autor jest profesorem Wydziału Teologicznego Papieskiego Uniwersytetu Gregorianum w Rzymie



tol. xlx

– Wbrew wcześniejszym informacjom Benedykt XVI czuje się dobrze, stosownie do jego wieku. Choć jest już wątpliwy, mówi cichym głosem, to jego umysł nadal pozostaje ja-

Sekretarz o papieżu seniorze

sny – podkreślił osobisty sekretarz papieża seniora abp Georg Gänswein w rozmowie z włoskim tygodnikiem „Oggi” z 5 listopada.

Zapewnił, że pojawiające się w mediach informacje o złym stanie zdrowia Benedykta XVI nie były prawdziwe. Każdego dnia konselebruje on Mszę świętą, „modli się, przyjmuje jeszcze kilka wizyt, czyta, analizuje, słu-

cha muzyki i koresponduje”. Jednak rytm jego dnia stał się powolniejszy.

– Benedykt XVI ma 93 lata i częściej odpoczywa, gdyż ma coraz mniej sił – powiedział abp Gänswein i dodał, że papież senior „jest dobrze usposobiony i spokojny”. Z pomocą języka motoryzacyjnego można określić, że „przełaził bieg z trzeciego na pierwszy”. Teraz, po trzymiesięcz-

nej przerwie, znowu wychodzi swoim „chodzikiem” na spacer po Ogrodach Watykańskich. Odpoczywa po czerwcowej podróży do Niemiec, kiedy to odwiedził swego brata Georga Ratzingera na krótko przed jego śmiercią. Wyleczył się też z bolesnego półpaśca – wirusa, który bardzo mu dokuczał w czasie podróży do Niemiec.



Kościół katolicki to nie tylko wierni obrządku łacińskiego, ale także Koptowie, Ormianie, maronici, grekokatolicy czy neounici. Za jedność z papieżem wielokrotnie płacili wysoką cenę.

W jedności Kościoła katolickiego trwają nie tylko ci, którzy wyrastają z kultury łacińskiej. Wiele Kościołów zachowało obrządek wschodni. Z rozbudowaną liturgią,



fol. www.grekokatolic.pl

Grekokatolicy ze swoim metropolitą

Katolicy – jedność w różnorodności

Irena Świerdzewska

odrębną tradycją tworzą piękną mozaikę Kościoła.

GREKOKATOLICY OD UNII

Ks. Piotr Kuszka, bazylianin, proboszcz parafii grekokatolickiej Zaśnięcia NMP w Warszawie, na przykładzie swojej wspólnoty charakteryzuje, czym jest jedność w Kościele katolickim. – Jesteśmy w różnych Kościołach, ale istniejących w ramach jednego Kościoła katolickiego. Pozostajemy w jedności przez osobę papieża. Jednoczy nas Chrystus, wspólne jest wyznawanie prawd wiary, zasady ewangeliczne i moralne. Inna jest liturgia i dyscyplina sakramentów – mówi ks. Piotr Kuszka.

Struktura Kościoła katolickiego obrządku wschodniego regulowana jest Kodeksem Kanonów Kościołów Wschodnich. W Watykanie do kierowania tymi wspólnotami ustanowiona została Kongregacja ds. Kościołów Wschodnich.

Celibat obowiązuje kapłanów tylko w Kościele rzymskokatolickim. W Kościołach wschodniochrześcijańskich duchowni – poza zakonnikami – mogą mieć żony, ale małżeństwo musi być zawarte przed przyjęciem święceń kapłańskich.

– Parafia Zaśnięcia NMP w Warszawie należy do Kościoła grekokatolickiego, który zachowuje obrządek bizantyjsko-ukraiński – mówi ks. Kuszka. Korzenie tego Kościoła sięgają chrześcijaństwa kijowskiego, narodzonego w 988 r. Na soborze w Brześciu w 1596 r. biskupi tego Kościoła odnowili zerwaną pięć wieków wcześniej jedność z Rzymem, by odpowiedzieć

na wyzwania, jakie niesła reformatcja, która objęła swymi wpływami także Rzeczpospolitą.

– Między Kościołem rzymskokatolickim i grekokatolickim jest pełna wymienność sakramentów pokuty i Komunii św. Wierni z Kościoła rzymskokatolickiego przychodzą do nas na Eucharystię i odwrotnie. Kapłani grekokatolicy i rzymskokatolicy mogą sprawować liturgię wspólnie, ale głównym celebrazem może być tylko kapłan świątyni danego obrządku – wyjaśnia ks. Kuszka.

Różna jest dyscyplina sakramentów. Na przykład w odniesieniu do sakramentu małżeństwa w Kościele rzymskokatolickim szafarzami są małżonkowie, a znakiem zawarcia związku są obrączki. – U grekokatolików szafarzem jest kapłan, a znakiem stają się korony lub wieńce nakładane nowożeńcom. Obrączki nakładane są jako znak namiętności, podczas obrzędu tuż przed liturgią zaślubin. W Kościołach katolickich nie ma „zdjęcia błogosławieństwa małżeńskiego”, czyli rozwodów i powtórnych małżeństw – mówi ks. Kuszka.

WIERNY JAK KOPT

Koptyjski Kościół Katolicki nigdy nie zerwał jedności z papieżem. Benyamin Ashraf przed ponad 30 laty przyjechał do Polski z Egiptu.

– Jako katolik poszedłem do Kościoła katolickiego, żeby być przypisanym do parafii i móc przyjmować sakramenty – opowiada. Zaskoczony tym ksiądz odpowiedział: „Słyszeliśmy o wielbłądach w Egipcie, ale nie



fol. xhz

Koptowie

o katolikach”. – Chciano mnie ochrzcić. Nie pomagały wyjaśnienia, że jestem ochrzczony i bierzmowany – mówi Ashraf. W Kościele koptyjskim, podobnie jak w pozostałych Kościołach obrządku wschodniego, obydwa te sakramenty przyjmowane są razem. – Nie pomogła także pieczęć z Watykanu, potwierdzająca, że Kościół koptyjski jest w Kościele katolickim. „Pieczęć można podrobić”, usłyszałem – wspomina dzisiaj z uśmiechem Benyamin Ashraf.

Koptowie są rdzennymi mieszkańcami Egiptu. Chrześcijaństwo przyjęli wcześniej, niż dotarło ono do Europy. W I w. założycielem wspólnoty chrześcijańskiej w Egipcie, jak głosi tradycja, był św. Marek Ewangelista. Dzisiejszy Kościół katolicki obrządku koptyjskiego jest nieliczny, ale tworzą go ci, którzy od początku wiernie trwają przy papieżu, mimo zawirowań historii.

Na znak wierności każdy Kopt nosi na przegubie ręki wytatuowany przez kapłana

krzyż. Tego nie da się ukryć. Wiara przenika każdą dziedzinę życia.

– Lata prześladowań sprawiły, że kopetyjskie wspólnoty są bardzo zintegrowane. Znamy dobrze Pismo Święte, co też służyło obronie wiary. Nie mieliśmy reformy i nasza tradycja jest może trochę surowa. Post eucharystyczny trwa u nas nie jedną godzinę, ale 8-12 godzin. W ciągu roku mamy 141 dni, w których ściśle przestrzegamy postu.

– Kościół jest dla nas drugim domem, nie do pomyślenia jest oczekiwanie jakiegokolwiek zapłaty za angażowanie się w pracę w Kościele. Nawet jeśli zdarzy się, że ksiądz za jakiś projekt zapłaci, to te pieniądze przekazuję na rzecz innego kościoła – opowiada Ashraf. – Pomoc w Kościele jest dla nas najwyższym honorem i zaszczytem, a ludzi, którzy ją podejmują, nazywa się „sługami Kościoła”.

NEOUNICI Z MĘCZEŃSKIEJ KRWI

Za wierność Kościołowi katolickiemu, jedność z papieżem, wspólnoty były gotowe zapłacić najwyższą cenę. Jedyna na świecie katolicka parafia neounicka obrządku bizantyjsko-słowiańskiego znajduje się w Kostomłotach na Podlasiu, regionie określanym ziemią męczenników. Katolików obrządku wschodniego, zwanych potocznie unitami, rosyjscy zaborcy siłą próbowali przeciągnąć na prawosławie, które rzekomo zdradzili. Kościół wyniósł na ołtarze 13 męczenników unickich z Pratulina, którzy zginęli w obronie świątyni. W czasie zaborów Kościół unicki został skasowany.

– W Kostomłotach w międzywojniu powstał Kościół neounicki. W 1927 r. bp Henryk Przeździecki zauważył, że na tych terenach żyją katolicy dwóch obrządków: rzymskiego i bizantyjskiego. Odnowił Kościół unicki, nadając mu nową formułę – mówi ks. Piotr Witkiewicz, proboszcz 120-osobowej parafii. Bizantyjskość wyraża się przede wszystkim w obrzędowości liturgii. W cerkwi z ikonostasem sprawowana jest liturgia w języku starocerkiewno-słowiańskim, trwa zwykle ok. 2 godzin, celebrowana jest tylko w niedziele i święta.

– Jesteśmy w jedności z papieżem, co podkreślamy, modląc się w każdej liturgii za papieża i biskupa miejsca, czyli bp. Kazimierza Gurdę. Parafia podlega pod diecezję siedlecką. Czytamy listy pasterskie i wszystkie dyrektywy biskupa siedleckiego – mówi ks. Witkiewicz, który jest kapłanem rzymskokatolickim.

Neounici nie mają „własnego” kapłana. Delegowany do nich ks. Witkiewicz otrzymał dekret watykańskiej Kongregacji ds. Kościo-

łów Wschodnich, by mógł być „birytualistą” – kapłanem sprawującym liturgię w dwóch obrządkach.

ORMIAŃSKIE OPIECZĘTOWANIE

Katolicki Kościół Ormiański ma korzenie w Armenii, która była pierwszym chrześcijańskim państwem na świecie. Po kilku wiekach poza Kościołem powszechnym od zawarcia unii w XVII w. trwa w jedności z papieżem. W Polsce Ormianie są obecni od XIV w. Wspólnota jest nieliczna, nie ma ormiańskiego kapłana. Na duszpasterza wydelegowany został duchowny Kościoła rzymskokatolickiego – ks. prof. Józef Naumowicz, wykładowca UKSW. Ks. Naumowicz prze-



Liturgia u Ormian

mieszcza się do parafii w Gliwicach, Gdańsku i Warszawie, by udzielać sakramentów. Zwierzchnikiem kościoła ormiańskokatolickiego w Polsce jest kard. Kazimierz Nycz.

Stolica Apostolska pozwoliła Ormianom na zachowanie ich obrządku. – Inny jest układ roku liturgicznego. Nie ma tzw. okresu zwykłego, są niedziele Wielkanocy, potem niedziele Zesłania Ducha św., niedziele po święcie Wniebowzięcia NMP i niedziele po święcie Podwyższenia Krzyża, które trwają aż do Pięćdziesiątnicy adwentowej – mówi ks. Józef Naumowicz. Bardzo ważnym świętem jest także Przemienienie Pańskie.

Liturgia ormiańska jest rozbudowana. Kapłan nie może sam odprawiać Mszy św., potrzebny jest diakon i chór, z którymi w czasie liturgii prowadzony jest dialog.

Ormianie, podobnie jak rzymscy katolicy, używają w liturgii chleba niekwaszonego, czyli praśnego, który pozwala przechowywać Najświętszy Sakrament. Pozostałe Kościoły obrządku wschodniego używają chleba wypiekanego na zakwasie.

W tradycji obrządku ormiańskiego nie ma Dnia Zadusz nego 2 listopada, ale w poniedziałki po większych świętach jest Dzień Zmarłych z modlitwą kapłana na cmentarzu. Charakterystycznym obrzędem w czasie pogrzebu jest opieczętownie grobu znakiem krzyża, by pozostał nienaruszony do dnia zmartwychwstania.



Patriarcha maronicki, kard. Bechara Boutros Rai

PAPIESCY MARONICI

– Zawsze przy papieżu; gdyby zmierzał do piekła, to tam pójdziemy – w ten nieco przesadzony sposób Katolicki Kościół Maronicki podkreśla swoją jedność ze Stolicą Apostolską. Na światowych spotkaniach z papieżem katolicy pielgrzymi z Libanu zawsze są znaczącą grupą. Wspólnoty maronickie mają bowiem swoje korzenie w Libanie i w Syrii. Wskutek migracji można je spotkać na całym świecie. Przewodzi im patriarcha, który jest członkiem kolegium kardynalskiego przy Ojcu Świętym.

Liturgia maronicka ma własny, wschodni obrządek, wywodzący się z rytu antiocheńskiego, ale można zauważyć tam również dużo elementów łacińskich. Sprawowana jest w aramejskim – ojczystym języku Jezusa. Liturgia słowa jest bardzo rozbudowana, przeplatana pięknymi śpiewami bez udziału organisty.

– W czasie liturgii postawa stojąca jest najwyższym wyrazem czci i szacunku, dlatego rzadko się kłęką. Także w czasie podniesienia wszyscy stoją – mówi Elena Lahoud-Kot, maronitka pochodząca z Libanu. – Kiedy na stałe osiedliłam się w Polsce, to wiedziałam, że tu jest ten sam Kościół katolicki, w którym sprawowane są te same sakramenty – mówi.

– W Libanie 9 lutego niezwykle uroczyste obchodzimy dzień św. Marona, założyciela w IV w. wspólnot chrześcijańskich, a 31 lipca rocznicę męczeńskiej śmierci pierwszych uczniów św. Marona – mówi Elena.

Maronici są przykładem niezłomnego trwania w wierze. W czasie prześladowań w V w. schronili się w trudnodostępnych górach Libanu, zamieszkali w jaskiniach doliny Jbeil. W Rzymie sądzono, że maronici już wyginęli. Dopiero podczas wypraw krzyżowych odkryto dobrze funkcjonującą wspólnotę wiernych.

Mozaikę Kościoła katolickiego na całym świecie tworzy wiele wspólnot, wśród nich są wierni Etiopskiego Kościoła Katolickiego czy katolicy obrządku hebrajskiego w Ziemi Świętej. Mogą oni zaświadczyć także i dziś, jak wiele są w stanie zapłacić za jedność ze Stolicą Apostolską.





fot. xhz

Wierzę w jeden Kościół

Jarosław Kupczak OP

W wyznaniu wiary, które odmawiamy podczas każdej niedzielnej Mszy świętej, mówimy: „Wierzę w jeden, święty, powszechny i apostołski Kościół”. Zastanowimy się, co oznaczają słowa „wierzę w jeden Kościół”.

Prawda o jednym Kościele ma swoje zakorzenienie w nauce o Jezusie Chrystusie i o Trójcy Świętej. W Ewangelii według św. Jana Zbawiciel mówi, że tylko On jest bramą dla swoich owiec i jedynym prawdziwym pasterzem (J 10), a wierzący mają być złączeni z Jezusem tak, jak gałąz-

ki winnej latorośli są związane z winnym krzewem (J 15). W modlitwie arcykapłańskiej Chrystus prosi Ojca o jedność Kościoła: „Ojcze Święty, zachowaj ich w Twoim imieniu, które Mi dałeś, aby tak jak My stanowili jedno. (...) Nie tylko za nimi proszę, ale i za tymi, którzy dzięki ich słowu będą wierzyć we Mnie; aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojcze, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, aby świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał. I także chwałę, którą Mi dałeś, przekazałem im, aby stanowili jedno, tak jak My jedno stanowimy. Ja w nich, a Ty we Mnie! Oby się tak zespolili w jedno, aby świat poznał, żeś Ty Mnie posłał i żeś Ty ich umiłował tak, jak Mnie umiłowałeś” (J 17, 11. 21-23).

Chodzi więc o jeden Kościół, gdzie wszyscy wierzący są złączeni z jednym Zbawicielem, oraz o wewnętrzną jedność

Kościola, która nie ma jedynie charakteru instytucjonalnego, ale duchowy: „aby stanowili jedno, tak jak My jedno stanowimy. Ja w nich, a Ty we Mnie!”. Ta jedność wierzących, osiągnięta przez miłość, ma być podstawowym znakiem wiarygodności Kościoła: „aby świat poznał, żeś Ty mnie posłał”. Jedyny prawdziwy Kościół ma być zjednoczony wewnętrznie.

JEDNOŚĆ JAKO WYZWANIE

Lektura innych pism Nowego Testamentu, szczególnie listów św. Pawła, pokazuje, jak pierwsi chrześcijanie zmagali się z budowaniem jednego Kościoła. Zwłaszcza ciekawa jest z tego względu lektura Pierwszego Listu św. Pawła do Koryntian. Paweł założył Kościół w Koryncie podczas swojego osiemnastomiesięcznego pobytu tam w latach 51-52 (por. Dz 18, 1-18). Kilka lat później, podczas pobytu w Efe-

zie (por. 1 Kor 16, 8), Paweł dowiaduje się o podziałach i nieporządkach wśród korynckich chrześcijan. To właśnie te niepokojące wieści są powodem powstania Pierwszego Listu do Koryntian.

Paweł domaga się jedności i zgody wśród korynckich chrześcijan: „upominam was, bracia, w imię Pana naszego Jezusa Chrystusa, abyście byli zgodni, i by nie było wśród was rozłamów; byście byli jednego ducha i jednej myśli. Doniesiono mi bowiem o was, bracia moi (...) że zdarzają się między wami spory” (1 Kor 1, 10-11). Wezwanie do jedności ma charakter chrystologiczny: „Myślę o tym, co każdy z was mówi: ‘Ja jestem Pawła, a ja Apollosa; ja jestem Kefasa, a ja Chrystusa’. Czyż Chrystus jest podzielony? Czyż Paweł został za was ukrzyżowany? Czyż w imię Pawła zostaliście ochrzczeni?” (1 Kor 1, 12-13). To sakramentalna i duchowa więź z Chrystusem przez chrzest jest podstawą jedności chrześcijan; w Liście do Efezjan Paweł wyraził to dosadnie: „Jeden jest Pan, jedna wiara, jeden chrzest” (Ef 4, 1).

Ta sakramentalna i duchowa jedność Kościoła zostaje przez Pawła wyrażona w jego obrazie jednego Ciała: „Podobnie jak jedno jest ciało, choć składa się z wielu członków, a wszystkie członki ciała, mimo iż są liczne, stanowią jedno ciało, tak też jest i z Chrystusem. Wszyscyśmy bowiem w jednym Duchu zostali ochrzczeni, [aby stanowić] jedno Ciało. (...) Wy przeto jesteście Ciałem Chrystusa i poszczególnymi członkami” (12, 12-13. 27). Jednoczącą wszystkich więź z Chrystusem jest też więź z Duchem i Ojcem: „Różne są dary łaski, lecz ten sam Duch; różne też są rodzaje posługiwania, ale jeden Pan; różne są wreszcie działania, lecz ten sam Bóg, sprawca wszystkiego we wszystkich. Wszystkim zaś objawia się Duch dla [wspólnego] dobra” (12, 4-7).

Jedność Kościoła zakłada więc różnorodność darów, funkcji i charyzmatów. Jak pokazuje autor w następnym rozdziale Listu, w Hymnie o Miłości (por. 1 Kor 13), więzią jednoczącą jest miłość. Słowa Pawła odbijają tutaj teologię mowy arcykapłańskiej Jezusa, który wskazuje na jedność Trójcy Świętej jako źródło i wzór jedności Kościoła.

GRANICE PLURALIZMU

Już we wczesnych źródłach biblijnych Nowego Testamentu znajdujemy więc naukę o potrójnej jedności Kościoła; szczególnie od XVI wieku formułowano to jako: jedność wiary (*vinculum symbolicum*), jedność sakramentów (*vinculum liturgicum*) i jedność hierarchii (*vinculum sociale seu hierarchicum*). Możemy popatrzeć na kolejne wieki Kościoła jako na czas rozwija-

nia się tej teologii jedności i wewnętrznej jedności Kościoła w konfrontacji z różnego rodzaju historycznymi i kulturowymi wyzwaniem, próbami i pokusami. Szczególnie ważne, wczesne świadectwa możemy znaleźć w pismach św. Ignacego z Antiochii; przypomniał je ostatnio prof. Thomas Weinandy OFM w debacie o granicach pluralizmu Kościoła, która wybuchła po publikacji adhortacji *Amoris laetitia* papieża Franciszka.

Ignacy z Antiochii zaliczany jest do Ojców Apostolskich, a więc do najstarszego pokolenia pierwszych pisarzy wczesnochrześcijańskich, którzy żyli bezpośrednio po czasach apostołów. W czasie podróży do Rzymu, odbywanej pod eskortą rzymskich legionistów, gdzie umrze śmiercią męczeńską ok. 110 roku, Ignacy pisze siedem listów, z których każdy jest skierowany do chrześcijan w innym mieście. W Listach Ignacego znajdujemy poruszającą troskę o jedność wszystkich chrześcijan, całego Kościoła, którą biskup Antiochii uzasadnia teologicznie. Ta jedność nie ma jedynie charakteru duchowego, ale ma być jednością widzialną w życiu chrześcijan, ich posłuszeństwie biskupom, jedności wiary i życiu sakramentalnym: „Starajcie się o umocnienie w przykazaniach Pańskich i apostoelskich, ażeby wszystko, cokolwiek czynicie, wam się poszczęściło (...) w jedności z najczcigodniejszym biskupem waszym, i wspaniale uwitym wieńcem duchowym waszej starszyny i Bogu miłymi diakonami. Bądźcie ulegli biskupowi i sobie wzajemnie, jak Jezus Chrystus w swym ciele Ojcu, a apostołowie Jezusowi Chrystusowi i Ojcu, i Duchowi, a jedność panowała tak co do ciała, jak i co do ducha” (*Do Magnezjan* 13).

Zdaniem Ignacego biskup jest fundamentem kościelnej jedności: „nie mamy życia poza Chrystusem; jak On reprezentuje zamysł Ojca, tak nasi biskupi, nawet w najbardziej oddalonych częściach świata, reprezentują zamysł Jezusa Chrystusa” (*Do Efezjan* 3). Jak przypomina ojciec Weinandy, „Ignacy używa metafory orkiestry symfonicznej i chóru. Kapłani powinni być dostrojeni do swoich biskupów ‘jak struny harfy’, co prowadzi do chwały Jezusa, ponieważ ‘ich umysły są w jedności’, a ich uczucia są ‘w harmonii’”. Dlatego też ‘wy wszyscy stańcie do chóru, iżbyście zgodni i jednomyślni, nutę Bożą nucąc w jedności, jednym głosem przez Jezusa Chrystusa śpiewali Ojcu, by Was usłyszał i poznał po dobrych czynach Waszych, że jesteście członkami Syna jego. Dobrze więc dla was, że trwacie w doskonałej jedności, bo tak za-

wsze już z Bogiem będziecie złączeni” (*Do Efezjan* 4)”.

ZWORNIK JEDNOŚCI

Moglibyśmy podać wiele takich przykładów troski o jedność Kościoła w ciągu wieków jego historii. Nie mamy tutaj miejsca na rozległą historyczną analizę; zwróćmy więc może jeszcze uwagę na znaczenie osoby biskupa Rzymu w budowaniu jedności i na znaczenie Urzędu Nauczycielskiego Kościoła, który sprawuje papież. Sobór Watykański I przypomniał w Konstytucji *Pastor aeternus*, że Chrystus ustanowił biskupa

Rzymu „trwałą zasadą i widzialnym fundamentem jedności Kościoła”. Dlatego też ważną częścią władzy Piotra jest „najwyższa władza nauczania”, której celem jest troska o wyjaśnienie depozytu wiary: „Duch Święty został obiecany następcom św. Piotra nie dlatego, aby z pomocą Jego objawienia ogłaszali nową naukę, ale by z Jego pomocą święcie strzegli i wiernie wyjaśniali Objawienie przekazane przez apostołów, czyli depozyt wiary (*depositum fidei*)”.

Warto przypomnieć, zwłaszcza dzisiaj, kiedy Kościół targany jest różnego rodzaju podziałami, że posłuszeństwo i szacunek, jakie wierni są winni papieżowi, należy okazywać także swojemu biskupowi. Tak mówi o tym Sobór Watykański II w konstytucji *Lumen gentium*: „biskupom nauczającym w łączności z papieżem należy się od wszystkich cześć jako świadkom boskiej i katolickiej prawdy (*divinae et catholicae veritatis testes*), wierni zaś winni zgadzać się ze zdaniem swego biskupa w sprawach wiary i obyczajów (*de fide et moribus*), wyrażonym w imieniu Chrystusa, i trwać przy nim w religijnej uległości”.

Historia Kościoła ukazuje nam, że dwa wymiary wiary w jeden Kościół: jego jedność i wewnętrzna jedność wymagają nieustannej troski i obrony. Równocześnie każda epoka stawia własne pytania i tworzy własne przeszkody w wyznawaniu tej wiary Kościoła. Dzisiaj, w czasach postprawdy, kulturowego relatywizmu i „słabego rozumu”, szczególnie ważnym zadaniem jest obrona prawdy o wyjątkowości i jedności Kościoła. Jedyne wspólnie wyznawana prawda o tym, że „nie dano ludziom pod niebem żadnego innego imienia, w którym moglibyśmy być zbawieni” (Dz 4, 12), może być podstawą jedności Kościoła.

Autor jest dominikaninem, profesorem nauk teologicznych, kierownikiem Katedry Antropologii Teologicznej na Uniwersytecie Papieskim św. Jana Pawła II w Krakowie.

W SKRÓCIE

■ **Bądź jak misjonarz.** Kleryków w krajach misyjnych można wesprzeć w ramach 8. edycji akcji ADoMiS na portalu katolikwspiera.pl.



for. misio.org.pl

■ **„Polscy obrońcy życia, jesteście z nami!”** – zapewniają Węgrzy, którzy zorganizowali demonstrację on-line w reakcji na polskie protesty po wyroku TK.

■ **„Dla nas również nienarodzone dziecko jest pacjentem”** – napisali w liście do Kancelarii Prezydenta RP ginekologzy i położnicy z Katolickiego Stowarzyszenia Lekarzy Polskich. Odnoszą się oni krytycznie do prezydenckiego projektu ustawy.

■ **Pomoc w Kościele.** Kościelne instytucje i fundacje prowadzą w Polsce ponad 1,3 tys. ośrodków i inicjatyw oferujących kobietom w nieplanowanej ciąży i niepełnosprawnym pomoc materialną, medyczną, psychologiczną, rozwojową, prawną i duszpasterską.

■ **Do „zwykłych księży”.** 25 polskich dominikanów, m.in. o. Jarosław Kupczak i o. Jacek Salij, odniosło się do „Apelu zwykłych księży”, pisząc, że „w tekście zabrakło jednoznacznego opowiedzenia się za życiem nienarodzonych”.

■ **Wsparcie zamiast blokad.** Młodzi z gdańskiego jezuickiego duszpasterstwa akademickiego Winnica postanowili odpowiedzieć na akcje protestacyjne inicjatywą #anielskieGRONO. Wspierają hospicjum Pomorze Dzieciom w Gdańsku modlitwą, finansami i wolontariatem.

■ **„Naród, który zabija własne dzieci, jest narodem bez przyszłości”.** Tego typu słowa pojawiły się na telebimach w Radomiu z inicjatywy tamtejszej Akcji Katolickiej.

■ **Kościelny kozioł ofiarny.** „(...) Kościół stał się niemal «kozłem ofiarnym», na którym skupiły się niezadowolenie i frustracja wywołane również przez epidemię” – uważa ks. dr Wojciech Sadłoń, dyrektor Instytutu Statystyki Kościoła Katolickiego.

■ **„Ideologia gender – w tym przejawia się zło”** – to tytuł konferencji on-line 14 listopada o godz. 9, na którą Ośrodek Duchowości i Kultury w Łądzie zaprasza nauczycieli, wychowawców, katechetów oraz rodziców. Referaty wygłoszą m.in. prof. A. Nalaskowski (UMK Toruń), mec. J. Kwaśniewski (Ordo Iuris), red. Grzegorz Górny. Szczegóły: www.przejawzla.pl.

ZAWÓD: RODZICE

Parlamentarny Zespół na rzecz Życia i Rodziny, który z satysfakcją przyjął orzeczenie TK, postuluje rozszerzenie dostępności usług okołoporodowych dla rodzin spodziewających się chorego dziecka, a dla niego samego – traktowania go jak pacjenta. W przypadkach letalnych szpitala położnicze powinny zapewnić osobne pokoje dla matek z ciężko chorymi noworodkami, a także dostęp do przychodni perinatalnych i hospicjów perinatalnych (co najmniej jedno na województwo). Jednorazowe świadczenie z ustawy „Za życiem” powinno wynosić 20 tys. zł, a świadczenie 500+ powinno wzrosnąć do 1500 zł lub alternatywnie należy zwiększyć wysokość zasiłku pielęgnacyjnego do 2 tys. zł



for. materiały prasowe

oraz rozważyć zniesienie zakazu zarobkowania przy jego pobieraniu. „Opieka nad dzieckiem niepełnosprawnym powinna być traktowana jako praca i automatycznie oznaczać naliczanie składek emerytalnych” – piszą członkowie zespołu.

ŻAL, SPRZECIW I GNIEW



for. arch. Citizen Go

Na platformie Citizen Go można podpisać się pod apelem do pasterzy Kościoła katolickiego, władz RP oraz ludzi dobrej woli:

„My wierni Kościoła Katolickiego oraz inni ludzie dobrej woli w obliczu [obecnej] sytuacji w Polsce chcemy jasno i stanowczo wyrazić nasze stanowisko, gdy dookoła szaleją antychrześcijańskie ekscesy, które budzą nasz smutek, żal, sprzeciw i gniew”. Więcej: <https://www.citizenengo.org/pl/183294-my-wierni-kosciola-katolickiego-oraz-inni-ludzie-dobrej-woli-apelujemy>.

PYTANIA O ŻYCIE

Prezydent proponuje dopuszczalność aborcji, jeśli „badania prenatalne lub inne przesłanki medyczne wskazują na wysokie prawdopodobieństwo, że dziecko urodzi się martwe albo obciążone nieuleczalną chorobą lub wadą, prowadzącą niechybnie i bezpośrednio do śmierci dziecka, bez względu na zastosowane działania terapeutyczne”. Polskie Stowarzyszenie Obrońców Życia Człowieka przypomina, że od 7. tygodnia życia płodowego dziecko ma wykształcone receptory bólu, tymczasem aborcja prowadzona jest bez znieczulenia. W 10 proc. aborcja po 23. tygodniu życia kończy się żywym urodzeniem (większość aborcji eugenicznych to późne aborcje), dzieci umierają z wybiegnięciem i duszności, pozbawione pomocy. Rozwój w łonie matki dziecka chorego, także z wadą letalną, nie zagraża życiu matki. Dzięki rozwojowi medycyny choroby niegdyś „nieuchronnie” prowadzące do śmierci dziś są leczone w okresie prenatalnym. Na 8 tys. chorób genetycznych badania prenatalne wykrywają 200; nie wykrywają tych z mutacjami genomów. Samo uszkodzenie genu czy aberracja chromosomów daje różny efekt biologiczny: dla jednych osób będzie to wada letalna, inne będą z nią żyć. Zespół Downa wciąż jest uznawany za wadę letalną.

Stowarzyszenie wystosowało do Sejmowej Komisji Zdrowia pytania:



for. Monika Odrobńska

1. Dlaczego dzieci poddawane procedurze aborcji nie są znieczulane, podczas gdy znieczulanie dzieci do operacji wewnątrzłonowych jest standardową procedurą medyczną?
2. Kto miałby przygotować listę wad będących wskazaniem do aborcji (wedle prezydenckiego projektu)?
3. Kto weźmie prawną i moralną odpowiedzialność za pomyłki w diagnostyce, kiedy abortuje się dziecko podejrzane o chorobę, a w rzeczywistości jest ono zdrowe?
4. Od którego momentu miałoby zostać przyznane bezwarunkowe prawo do życia dla wszystkich dzieci, także tych chorych, jeśli kryterium tym nie miałyby być poczęcie?
5. W kontekście podejrzenia o chorobę, która „niechybnie i bezpośrednio” doprowadzi do śmierci dziecka – jak długo będzie ono musiało przeżyć po porodzie, aby nie zostało skazane na śmierć? Tydzień, miesiąc, rok...?



fot. PAP/Jacek Bednarczyk

KOLOROWE OCZEKIWANIE

W gminie Kocmyrów-Luborzycza (pow. krakowski) miejscowi artyści pomalowali przystanki, by umilić czas czekającym na autobus.

SENIOR Z KARTĄ



fot. materiały prasowe

Ponad 80 proc. ankietowanych uczestników programu „Na codzienne zakupy” uważa, że ma on istotny wpływ na poprawę jakości ich

życia. Dopasowanie wsparcia do indywidualnych potrzeb oraz jego dyskretny charakter – to zalety programu doceniane przez seniorów biorących w nim udział.

Istotą programu jest sfinansowanie seniorom zakupów o wartości 100-150 zł miesięcznie za pomocą przekazanych im kart przedpłaconych, którymi mogą płacić za wybrane produkty w sklepach sieci Biedronka. Pomoc w tej formie otrzymuje w tym roku 10 tys. osób. Beneficjentów programu wskazały diecezjalne Caritas, zorientowane w potrzebach seniorów znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej i zdrowotnej.



fot. PAP/Marcin Bielecki

KUP PAN GRYFIĘ

Stocznia szczecińska sprzedaje zabytkowy prom „Gryfia”, ponieważ jednostka jest już niepotrzebna, po tym jak wybudowano most prowadzący do zakładów. „Gryfia” to najstarszy pływający statek w Polsce.

■ **Proliferzy oburzeni.** Polskie Stowarzyszenie Obrońców Życia Człowieka wystosowało do wicepremiera Jarosława Kaczyńskiego list. Czują się oszukani przez Zjednoczoną Prawicę, która wstrzymując publikację orzeczenia TK i rozważając „eugeniczny” projekt prezydencki, sprzeciwia się własnym obietnicom wyborczym. Domagają się podniesienia zasiłku pielęgnacyjnego z 215 zł o co najmniej 2 tys. zł i apelują o odblokowanie opiekunom pobierającym świadczenie pielęgnacyjne możliwości podjęcia legalnej pracy.

■ **Wojna polsko-niemiecka.** Wiceminister spraw zagranicznych Szymon Szynkowski vel Sęk zapowiedział przekazanie Niemcom noty dyplomatycznej jako protestu polskiego rządu wobec wpisu wiceprzewodniczącej Bundestagu Claudii Roth dotyczącego strajków w Polsce. Do zdjęcia, którym zilustrowała swój wpis, zapozowała z plakatem „to jest wojna” i błyskawicą. – W ustach niemieckiej polityk to sformułowanie pokazuje brak wrażliwości na specyfikę historyczną relacji polsko-niemieckich – powiedział.

■ **Gdzie jest miejsce przestępców?**

Prokurator generalny polecił podległym prokuratorom nadzór postępowań nad zachowaniami przestępczymi wymierzonymi w osoby wierzące, włącznie z zastraszaniem, niszczeniem i bezczeszczeniem miejsc kultu religijnego.

■ **Posel opozycji za życiem.** – Większości aborcji w Polsce, które dokonywano w oparciu o ten przepis, dokonywano na dzieciach z zespołem Downa. Znamy jednak takie dzieci oraz ich rodziców i wiemy, że one też mogą mieć szczęśliwe życie – powiedział poseł PSL-Koalicji Polskiej Jan Filip Libicki. Smuć go ataki na kościoły i wzywa wiernych do bronięcia się przed nimi.

■ **Inteligencja bez gender.** Jak podaje RMF24, Polska zablokowała przyjęcie unijnego dokumentu na temat sztucznej inteligencji. Polsce jako jedynej nie spodobało się, że w tekście użyto słowa „gender”.



fot. PAP/Grzegorz Momot

■ **Turnus w izolatce.** W sanatorium Continental w Krynicy-Zdroju powstaje izolatorium na około 150 łóżek.



Jacek Karnowski

Nowa dyktatura?

Gdy dobiegało końca głosowanie w amerykańskich wyborach, Donald Trump wysłał tweeta o następującej treści: „Wypadliśmy świetnie, ale próbują ukraść wybory. Nie pozwolimy im na to. Głosy nie mogą być wrzucane do urn po tym, gdy lokale wyborcze zostały zamknięte!”. Ale użytkownicy Twittera – najważniejszego obok Facebooka medium społecznościowego – zamiast tej wypowiedzi zobaczyli takie oto ostrzeżenie: „Ten Tweet zawiera treści, które mogą wzbudzać kontrowersje lub wprowadzać w błąd w kwestiach dotyczących udziału w wyborach lub innej procedurze obywatelskiej. Dowiedz się więcej”. By „dostać się” do wypowiedzi Trumpa, należało kliknąć „wyświetl”, niejako biorąc na siebie ryzyko kontaktu z rzekomą dezinformacją.

Czy prezydent Stanów Zjednoczonych, jeden z najpotężniejszych ludzi na świecie, napisał coś rzeczywiście nieakceptowalnego? Czy walczący o wyborcze zwycięstwo polityk nie ma prawa podnosić alarmu w sprawie liczenia głosów, a nawet krzyczeć, że dzieje się oszustwo? Oczywiście nie, jest to wypowiedź w pełni uprawniona w demokratycznej debacie. Ale nawet gdyby nie była, gdyby to było przekroczenie granic, to na jakiej zasadzie orzekał o tym będzie Twitter, czyli w istocie firma prywatna? Kto dał mu do tego upoważnienie? I nie można tu zasłonić się prawem własności, ponieważ owe media nie są zwykłymi przedsiębiorstwami; to giganty, które

stały się oceanem, w którym pływają inne podmioty: politycy, media, biznes... Jeśli zaczynają stosować cenzurę, to tym samym w istocie mamy cenzurę w życiu publicznym. I choć sprawa tweetów Trumpa może wydawać się mało znaczącym marginesem, to

dobrze pokazuje ona mechanizmy, które rządzą światem.

Niezależnie od ostatecznego wyniku wyborów w USA (na który być może przyjdzie nam poczekać) Donald Trump zaskoczył obserwatorów, zdobywając znacznie więcej głosów, niż się spodziewano. Dlaczego zaskoczył? Bo ośrodki badania opinii

publicznej, wielkie media oraz ośrodki opinio-twórcze wykreowały coś w rodzaju fałszywego, zamkniętego koła. Wzajemnie się utwierdzały w swojej diagnozie, mówiąc o pełnej kompromitacji urzędującego prezydenta. Budowały także wizerunek Trumpa potwora, co z kolei sprawiało, że wyborcy ukrywali swoje przekonania. Co ciekawe, zdarzyło się to już drugi raz; cztery lata temu, gdy Trump wygrywał z Clinton, mieliśmy podobną sytuację. Jedna lekcja okazała się niewystarczająca.

Kolejne też nie wystarczą. To nie są bowiem wypadki, błędy czy niedoskonałości. Nie, to jest metoda działania, modus operandi. W istocie system polityczny, który właśnie dojrzewa na Zachodzie i zdaje się wchodzić w pełnię swojego rozwoju, coraz wyraźniej traci cechy klasycznej demokracji. Który z lewicowych liberałów realnie działa zgodnie z hasłem ukutym przez angielską pisarkę Evelyn Beatrice Hall: „Nie zgadzam się z tym, co mówisz, ale oddam życie, abyś miał prawo to powiedzieć”?

Demokracja jako ustrój, w którym wyborcy mogą dokonać korekty politycznej, powoli staje się przeszłością.

Niewielu takich. Z redakcji, uczelni, z całej przestrzeni publicznej przeganiani są ostatni inaczej myślący. Falszuje się nie tylko teraźniejszość, ale i przeszłość, w sposób ahistoryczny przepisując dzieje całych narodów. Młodzież uczy się nienawiści do własnej wspólnoty, a także – co ważne – faktycznej nietolerancji, a nawet nienawiści, oczywiście pod sztandarem tolerancji.

Demokracja, rozumiana jako ustrój, w którym wyborcy mogą w sposób relatywnie nieskrępowany dokonać korekty politycznej, powoli staje się przeszłością. Trump, owszem, cztery lata temu wygrał, ale jego dzisiejsza samotność potwierdza, że był to raczej łabędzi śpiew rządów ludu, a nie rzeczywisty przełom.

W sferze klimatu intelektualnego czy ogólnego kursu cywilizacji jego prezydentura wiele nie zmieniała, choć oczywiście np. wprowadzenie konserwatywnych sędziów

do Sądu Najwyższego ma swoją wagę. I nie jest to wina Trumpa, on sam walczył bardzo dzielnie, odważnie, chwilami wręcz heroicznie. Ale walczał rewolucji powstrzymać nie mógł, chyba jest na to jeszcze zbyt wcześnie.

Czego dziś potrzebujemy? Najpilniej chyba nazwy dla tego nowego ustroju, który gwałtownie ogranicza poziom wolności na Zachodzie, który nakłada nam wszystkim kagańce i smyczy, który manipuluje językiem i niszczy każdego, kto stanie na jego drodze. Musimy to nazwać. Cóż to jest, ten nowy zamordyzm? Może szkoda, że zużyliśmy pojęcie „postkomunizm”, określając w ten sposób naszą rzeczywistość w latach 90. Prawdziwy „postkomunizm”, a może „nowy komunizm”, dopiero nadchodzi, z Zachodu.

Autor jest redaktorem naczelnym tygodnika „Sieci”

Niekatolicka propozycja

Na pytanie KAI, czy katolik może popierać propozycję ustawy prezydenta o dopuszczalności aborcji w przypadku wady letalnej dziecka, abp Stanisław Gądecki odpowiada: „Niestety, nie może. Prezydencka propozycja byłaby nową formą eutanazji, która selekcjonuje osoby ze względu na możliwość przeżycia. Tym razem przypadki aborcji wynikające z przesłanki eugenicznej zostaną podciągnięte pod nowy przepis – prawdopodobnie z wyjątkiem dzieci z zespołem Downa – i wszystko pozostanie w tym samym punkcie”.

Przytaczając przykazanie „Nie będziesz zabijał!”, arcybiskup przypomina o szacunku wobec nienaruszalności i nieetykalności życia. „W tej kwestii Kościół nie może iść na żaden kompromis, ponieważ stałby się winnym kultury odrzucania, która jest dzisiaj tak bardzo rozpowszechniona, dotykając zawsze najbardziej bezbronnych, jak tłumaczy papież Franciszek”.

Kondensator od Caritas



fot. PAP/PAP/Darek Delmanowicz

Jak poinformowała wojewoda podkarpacki Ewa Leniart, pacjenci z Podkarpacia, którzy chorują na COVID-19, będą mogli wypożyczyć do domu koncentrator tlenu. W regionie do dyspozycji chorych będzie 300 tego typu urządzeń. Jest to pilotażowy projekt realizowany we współpracy z Wojewódzkim Urzędem Pracy w Rzeszowie, Caritas oraz lekarzami rodzinnymi.

W duchu Prymasa

Oświadczenie Pracowników i Przyjaciół
Centrum Badawczo-Dydaktycznego
Katolickiej Nauki Społecznej
na Wydziale Społeczno-Ekonomicznym
Uniwersytetu Kardynała Stefana
Wyszyńskiego w Warszawie



foto: xhz

„Chociażbyście mieli dziesięć tysięcy udanych pedagogów...”

Śługa Boży Stefan kard. Wyszyński, patron naszej Uczelni, był gorliwym obrońcą życia każdego człowieka od momentu poczęcia do naturalnej śmierci. Wyrażał to wielokrotnie, stale powracając do tego tematu, niejako „w porę i nie w porę”. „Był czas – mówił do lekarzy w 1969 r. – gdy ostrzegaliśmy: ratujcie w Polsce człowieka! Ratujcie nowe życie! Ratujcie prawo człowieka do urodzenia się na polskiej ziemi! – Opuszczano ręce. Ostrzegano mnie: tego tematu nie należy poruszać, bo jest niebezpieczny. Ja nie widzę w nim tematu politycznego, widzę temat narodowy: moralności i etyki narodowej... (...) To jest walka o człowieka. Walka o naród!” (S. kard. Wyszyński, „Ratujmy nasze człowieczeństwo i życie narodu”, 23.03.1969).

Nieprzypadkowo w Statucie Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie zapisano jako szczególną misję „upowszechnianie i promowanie wartości chrześcijańskich, w szczególności katolickich, w życiu indywidualnym, społecznym, narodowym, państwowym...” (par. 4 ust. 1). Nie chodzi tu jedynie o mgiłście określone wartości europejskie, ale nazwane *explicitie* wartości chrześcijańskie. Wśród tych wartości „Uniwersytet przywiązuje szczególną wagę do ochrony życia i integralności każdego człowieka” (par. 4 ust. 2). Każdy rozpoczynający pracę bądź studia w naszym Uniwersytecie był o tym poinformowany. W obliczu trwającego na ulicach naszych miast konfliktu, napadów na kościoły, profanacji czy przerywania nabożeństw, nie chodzi zatem jedynie o to, aby nie używać przemocy czy wulgaryzmów stojąc po złej stronie, ale aby jednoznacznie opowiedzieć się po stronie troski o najsłabszych, pamiętając o miłości do Ojczyzny oraz dialogu jako sposobie rozwiązywania sporów.

Szczególna rola w przeprowadzeniu młodzieży przez ten burzliwy okres przypada nam, pracownikom naukowym i wychowawcom zarazem. Jest to dla nas czas wielkiej próby. W 1960 r. mówił kard. Wyszyński do nauczycieli Warszawy: „Straszne jest to powiedzenie: »Chociażbyście mieli dziesięć tysięcy udanych pedagogów, ale niewielu ojców«. Można mieć 10 tysięcy pedagogów, a jednak skupiamy się tylko przy jednym... Ojcu. Tak bywa na uniwersytetach. Jest mnóstwo wybitnych profesorów, a młodzież skupia się przy jednym. Nie dostrzega reszty, bo w tym jednym odkrywa tajemnicę jego życia; nauczycielu, wiemy, że jesteś prawdziwym... Dla uratowania społeczeństwa trzeba niewielu ludzi, ale za to takich, którzy swoją postawą wzbudzą wyznanie: nauczycielu, wiemy, że jesteś prawdziwym i drogi Bożej w prawdzie nauczysz” (S. kard. Wyszyński, „Nauczycielu prawdziwym!”, Warszawa, 06.11.1960).

Trudność, wobec której stajemy jako wychowawcy[,] polega między innymi na tym, że żyjemy w epoce, w której bardzo łatwo o manipulację za sprawą różnego rodzaju mediów. Stąd młodzi

ludzie, często mając dobre intencje, stają po niewłaściwej stronie. Sądzą, że popierają wolność, prawa kobiet i demokrację, podczas gdy w rzeczywistości wspierają tych, którzy upominają się o prawo do zabijania najsłabszych. Nasza prawdomówność i odwaga cywilna mogą mieć dla studentek i studentów zasadnicze znaczenie. Mogą mieć wpływ na kierunek całego ich życia. Kardynał Wyszyński nauczał jednoznacznie: „Wszelkie działanie przeciwko rozpoczętemu życiu jest zwykłą zbrodnią przeciwko prawu natury! Powstające pod sercem matki nowe życie nie należy do niej. Jest ono własnością nowego człowieka! Nikt nie może bezkarnie pozbawić życia kształtującej się dopiero istoty ludzkiej, zwłaszcza, że jest ona bezbronna. Musi więc mieć swoich obrońców” (S. kard. Wyszyński, „Matka – Syna – Rodzina”, Warszawa, 11.01.1976).

Stawajmy nie tyle w obronie silnych, co w raczej zawsze po stronie słabszych, zwłaszcza najsłabszych. Bądźmy obrońcami bezbronnych! Tak zawsze czynił nasz Patron.

ks. prof. dr hab. Piotr Mazurkiewicz
dr hab. Barbara Baraniak, prof. UKSW
dr hab. Maria Bouzyk, prof. UKSW
ks. dr Piotr Burgoński
dr hab. Michał Gierycz, prof. UKSW
ks. dr hab. Jacek Grzybowski, prof. UKSW
dr hab. Paweł Kaczorowski, prof. UKSW
dr hab. Tadeusz Kamiński, prof. UKSW
dr Marlena Kilian
dr hab. Jolanta Łodzińska, prof. UKSW
ks. dr hab. Jan Niewęglowski, prof. UKSW
dr hab. Maria Ryś, prof. UKSW
prof. dr hab. Eugeniusz Sakowicz
dr hab. Sławomir Sowiński, prof. UKSW
dr hab. Maria Sroczyńska, prof. UKSW
dr hab. Witold Starnawski, prof. UKSW
prof. dr hab. Zbigniew Stawrowski
dr hab. Barbara Strzałkowska, prof. UKSW
dr Mariusz Sulkowski
dr Żaneta Tempczyk-Nagórka
ks. prof. dr hab. Piotr Tomasik
ks. dr hab. Janusz Węgrzecki, prof. UKSW
dr hab. Krzysztof Wielecki, prof. UKSW
dr hab. Rafał Wiśniewski, prof. UKSW
ks. dr hab. Artur Wysocki, prof. UKSW
dr Marcin Zarzecki
prof. dr hab. Radosław Zenderowski

Warszawa, 3 listopada 2020 r.

– Biskup, jak każdy z nas, ma swoje lepsze i gorsze dni, radości i smutki. Jest człowiekiem z krwi i kości – tłumaczy Patrycja Hurlak, autorka książek i aktorka, która postanowiła opublikować na swoim kanale YouTube serię wywiadów z... polskimi biskupami.

mediów przekazuje zupełnie nieobiektywne, negatywne informacje, a z drugiej strony sami wierzący potrafią popaść w inną skrajność i traktować biskupów niemal na równi ze świętymi. Chciałam ten wizerunek wypośrodkować, pokazać prawdziwe oblicze biskupów i to, że każdy z nich ma swoją osobowość, jest odrębnym człowiekiem, który przeżywa radości, smutki i słabości, ma swoje pasje i antypatie, dotyczą go choroby. Jest człowiekiem z krwi i kości – wyjaśnia autorka cyklu.

CO Z TĄ EWANGELIZACJĄ?

Pomysł na internetowe rozmowy z biskupami zrodził się spontanicznie, z natchnienia Bożego, jak podkreśla Patrycja Hurlak.

i odwołane, co ja mam robić z ewangelizacją?” – opowiada Patrycja Hurlak i dodaje, że poprosiła wówczas o zgodę na działanie w internecie. Usłyszała, że to nie tylko zgoda, ale nawet konieczność.

– Wtedy dość spontanicznie odpowiedziałam: „Na początek, żeby nauczyć się pewnych rzeczy, nagramy rozmowy międzypokoleniowe z moją mamą, jeżeli się zgodzi, na tematy bardziej i mniej poważne, a później przygotuję program o was”. Mama się zgodziła i tak powstała (od razu w maju) „Międzypokoleniówka”, natomiast projekt i pierwsze nagranie „Biskup też człowiek” ruszyły pod koniec sierpnia, a pierwsza emisja nastąpiła we wrześniu – dodaje aktorka. Wcześniej były rozmowy i konsultacje z biskupami, spe-

Biskup też człowiek Agnieszka M. Domańska



Patrycja Hurlak z pierwszym rozmówcą – bp. Grzegorzem Suchodolskim

fot. <https://www.youtube.com/watch?v=nQ2hd1wPeI>

Znamy ich z uroczystości: bierzmowania, wizytacji kanonicznej, parafialnych rocznic. Wszyscy są wtedy odświętni, a po Mszy św. nie brakuje kwiatów i podziękowań. Ich fotografie zobaczymy w zakrystii i parafialnej kancelarii. Znacznie trudniej jednak wyobrazić sobie biskupów w codzienności: pracujących przy swoim biurku, parzących kawę czy uprawiających sport. Patrycja Hurlak postanowiła pokazać prawdziwą twarz polskich hierarchów. W serii wywiadów pt. „Biskup też człowiek”, publikowanych na kanale YouTube, rozmawia o ich codzienności, historii powołania, pasjach i życiowych trudnościach.

– Często spotykamy się z nieprawdziwym wizerunkiem biskupów. Z jednej strony część

Jednak niemałą rolę odegrał... koronawirus. – Kiedy w marcu zaczęła się ogólna izolacja związana z epidemią, byłam w trakcie rekolekcji dla młodzieży szkolnej. Wraz z organizatorami nie chcieliśmy siać paniki, ale musieliśmy na koniec ogłosić, że ze względu na epidemię ten pierwszy dzień rekolekcji był jednocześnie ostatnim i szkoła też będzie zamknięta. Ku mojej radości – młodzież wcale nie ucieszyła się z tego faktu. Było słychać ubolewanie z powodu przerwania rekolekcji. Mijały kolejne tygodnie, w środku maja nadal wszystko było zamknięte. Nie spodziewałam się, że to wszystko będzie trwało tak długo. Dlatego zadzwoniłam do swojego biskupa i zapytałam: „Jeżeli wszystko jest zamknięte

cialistami od PR-u, którzy są blisko Kościoła, księżmi odpowiedzialnymi za formację kapłanów. Wszyscy zgodnie stwierdzili, że to świetny pomysł.

Wątpliwości pojawiły się tylko na chwilę, tuż przed pierwszym nagraniem. – Pomyślałam: „Co jeśli to jest tylko nasz pomysł, a nie Ducha Świętego?” – przyznaje autorka cyklu, ale tę niepewność szybko rozwiązał jeden z rozmówców.

CZY BISKUP CHODZI DO FRYZJERA?

W każdej rozmowie pojawia się kilka kluczowych pytań: o świadectwo powołania i ewentualne wątpliwości przy wyborze życiowej drogi, wybrane zawołanie czy



Patrycja Hurlak jest aktorką znaną z planu filmowego seriali „Klan” i „Blondynka”, jest także prowadzącą program „Ukryte skarby” w TVP2, autorką książki „Nawrócona wiedźma” oraz serii wydawniczych „Zakochani są wśród nas” i „O ważnych Rzeczach”. Od kilku lat dzieli się świadectwem swojego nawrócenia, wiary oraz oddania Bogu przez ślub czystości. Rozmowy z serii „Biskup też człowiek” ukazują się w każdy drugi czwartek miesiąca na internetowym kanale YouTube Patrycji Hurlak.

Z kolei w drugim filmie bp Zbigniew Kiernikowski, biskup diecezji legnickiej, wyjaśnia, jak dużą rolę odegrała w jego życiu droga neokatechumenalna, jak postrzega Eucharystię oraz opowiada o swojej pasji do sportu, a szczególnie wioślarstwa, a także o blogu, którego pisze od lat. Kolejne odcinki są już w przygotowaniu, ale autorka cyklu nie zdradza, kto będzie jej następnym rozmówcą.

WASZA MODLITWA, NASZA SZANSA

Jedną z najważniejszych rzeczy, które chce przekazać Patrycja Hurlak poprzez nagrywane rozmowy, jest fakt, że biskup danej diecezji jest tym, który najbardziej służy swoim wiernym. – Z punktu widzenia Ewangelii biskup jest tym, który jest niewolnikiem wszystkich. Biskupi są częścią Kościoła, a nie stoją ponad nim. Tak samo jak każdy z nas. Dlatego musimy się troszczyć o siebie wzajemnie – wyjaśnia aktorka i dodaje, że nie chodzi tutaj tylko o troskę materialną, ale przede wszystkim duchową. Podkreśla również, że sama już od wielu lat w codziennej modlitwie poleca wszystkich biskupów Panu Bogu. Dzisiaj, gdy episkopat zmagą się nie tylko z pogarszającym się wizerunkiem, ale także z kolejnymi zakażeniami koronawirusem wśród biskupów, ta modlitwa wydaje się jeszcze bardziej potrzebna.

– Módlcie się, żebyśmy nie byli zamkniętą twierdzą, żebyśmy zawsze byli dla was dostępni, co więcej, „atakujcie” nas w tym pozytywnym znaczeniu – pukajcie, dzwońcie, bo to jest też szansa dla nas bycia ludźmi, bycia chrześcijanami, bycia kapłanami i bycia pasterzami razem z wami, a nie tylko dla was – apeluje również bp Grzegorz Suchodolski na zakończenie rozmowy z Patrycją Hurlak.

Każde spotkanie z drugim człowiekiem, nawet w formie wirtualnej, wnosi w nasze życie coś nowego i pozwala wzrastać. Oczywiście trudno byłoby biskupom umówić się i dobrze poznać z każdym ze swoich diecezjan, ale dzięki nagrany wywiadom mamy szansę poznać się choć trochę bliżej. Pozwólmy w tym spotkaniu zaskoczyć się opowiedzianymi historiami, czasem poczuciem humoru, a czasem prostotą i skromnością.



spojrzenie na posługę z perspektywy czasu. Swoje pytania przesyłają także internauci, których ciekawi na przykład, ile czasu wolnego ma biskup w ciągu tygodnia, czy sam sobie sprząta, czy potrafi opłacać rachunki, zrobić sobie kawę, co przynosi mu radość i smutek albo czy mógłby mieć... długie włosy.

Jak przyznaje Patrycja Hurlak, każda historia powołania, podobnie jak historia nawrócenia, buduje tych, którzy słuchają, i tego, który mówi. Jakikolwiek jest to powołanie – do bycia księdzem, siostrą czy bratem zakonnym, mężem czy żoną, osobą konsekrowaną – jeżeli je rozeznaliśmy, ale zamilkniemy, możemy sami zapomnieć, dlaczego wybraliśmy tę drogę. Wtedy przestanie to nas budować.

– Świadectwa biskupów są świadectwem życia kapłańskiego i być może spowodują to, że serce któregoś z chłopaków zabije mocniej i przyjdzie mu taka myśl: „Ooo, mi też tak Pan Bóg mówi, a ja nie wiedziałem, że o to chodzi. Może warto sprawdzić?”. A może wręcz przeciwnie, ktoś, kto rozmyśla nad pójściem do seminarium, zrozumie, że jego powołaniem jest małżeństwo? Wcale nie chodzi o to, żeby teraz przekonać wszystkich, by wstępować do seminarium lub do zakonu. Najważniejsze jest to, żebyśmy nauczyli się rozeznawać powołanie i podejmować nieodwracalne decyzje – tłumaczy pomysłodawczyni inicjatywy.

– Mamy kontakt z różnymi grupami społecznymi – nauczycielami, lekarzami itp., a środowisko biskupów jest na tyle hermetyczne, że w relacjach z ludźmi zwykle rodzi

się ogromny dystans. Tymczasem nasze rozmowy pokazują, że każdy biskup jest przede wszystkim człowiekiem – dodaje.

DO SEMINARIUM? A W ŻYCIU!

– Pierwsze myśli o kapłaństwie, które się u mnie zrodziły, to był początek klasy maturalnej. (...) We wrześniu zaczęły takie myśli do mnie przychodzić: „Grzegorz, może pójdziesz do seminarium?”. Ja wtedy mówię:

„A w życiu, nie pójde do seminarium. Ja już mam określony kierunek, który chcę realizować” – opowiada bp Grzegorz Suchodolski, biskup pomocniczy diecezji siedleckiej, pierwszy rozmówca Patrycji Hurlak.

Jak sam opisuje, kiedy zmagał się z myślami o powołaniu, przygotował sobie dwie kartki z argumentami na „tak” i na „nie”. Tych pierwszych było bardzo niewiele, drugich – długa lista, a największym argumentem na „nie” był lęk przed publicznymi wystąpieniami. – Mimo wszystko Pan Bóg nie dawał za wygraną. Pamiętam 7 grudnia 1987 r., w wigilię Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, w parafii były rekolekcje. Poszedłem na Mszę młodzieżową. Rekolekcyjniasta mówił kazanie, nawet nie wiem o czym, bo toczyłem wtedy swój wewnętrzny bój z Panem Bogiem. I na koniec Mszy mówię: „Dobrze, Panie Boże, wygrałeś, pójde do seminarium, choć nie wiem po co”. Od tego dnia jakiś wewnętrzny pokój nastał w moim sercu – dzieli się wspomnieniami ksiądz biskup. – Jeśli Panu Bogu jesteś potrzebny, to On potrafi nawet złamać Twój kod genetyczny, żeby się Tobą posłużyć i to w odpowiednim momencie – dodaje.

Często spotykamy się z nieprawdziwym wizerunkiem biskupów.

Tęsknią za swoimi domami, za bliskimi, których długo nie widzieli. Boże Narodzenie obudzi w nich wspomnienie normalności, której pozbawiła ich trwająca już prawie dziesięć lat wojna. Biorąc udział w programie Rodzina Rodzinie, możemy symbolicznie zaprosić ich do wigilijnego stołu.

sobie, jak wszyscy razem wybierali się do kościoła na Mszę o osiemnastej, jak po powrocie do domu siadali do stołu zastawionego postnymi potrawami.

WIGILIA POZA DOMEM

– Mieliśmy też choinkę i Mikołaja, który co roku przynosił prezenty – zupełnie jak w Polsce. W kościołach i domach ustawiało się grotę betlejemską z figurkami. Boże Narodzenie to dla Syryjczyków najbardziej radosne i najważniejsze święta, tak jak dla Polaków – mówi Farid.

Mimo że w swoim kraju ukończył prestiżowe studia, w Polsce pracuje jako kelner. Ale nie narzeka. Ma gdzie mieszkać, nie martwi się, za co przeżyje kolejny miesiąc, nie boi się, że do jego dzielnicy wkroczą uzbrojone bo-

nie; pozostali uchodźcy wyjechali za granicę. Syryjczykom, którzy pozostali w Syrii, pomaga ją Polacy biorący udział w programie Rodzina Rodzinie, realizowanym przez Caritas Polska. To największy w historii naszego kraju projekt pomocy zagranicznej.

EFEKT SKALI

– Program polega na udzielaniu przez polskie rodziny finansowego wsparcia rodzinom syryjskim, przy czym wysokość tego wsparcia jest zróżnicowana i zależy od możliwości darczyńców – wyjaśnia Sylwia Hazboun, koordynatorka programu. – O tym, że pomoc ma realny wpływ na życie objętych nią Syryjczyków, decyduje jej regularność i efekt skali. Jak dotąd do akcji włączyło się ponad 20 tys. darczyńców z Polski, którzy przekazali już 57 mln zł.

Podaruj święta syryjskim rodzinom



Farid ma niespełna trzydzieści lat, a od pięciu mieszka w Polsce. Jest jednym z dwunastu milionów Syryjczyków, którzy z powodu krwawej wojny domowej opuścili swoje domy w Syrii. W święta Bożego Narodzenia będzie myślał o tych bliskich, którzy tam zostali. Przypomni

jówki i rozpęta się piekło. Niepewność jutra, brak perspektyw, obawa o najbliższych – wciąż są udziałem tych, którzy z Syrii nie wyjechali. Część z nich pozostała w swoich domach, ale sześć milionów ludzi musiało szukać innego schronienia. To tzw. przesiedleni wewnętrz-

Ze wsparcia skorzystało 9 tys. rodzin. Pomagamy głównie Syryjczykom, a od niedawna także rodzinom z izolowanej Strefy Gazy, które również są w bardzo trudnym położeniu. Przekazane w ramach programu pieniądze pozwalają na zakup żywności i leków, sfinansowanie

leczenia i rehabilitacji poszkodowanych w wyniku działań wojennych. Pamiętajmy, że wielu spośród tych ludzi, oprócz domu, zostało też pozbawionych możliwości zarobkowania; inni zarabiają tak mało, że ledwo wiązą koniec z końcem – przypomina Sylwia Hazboun.

CZEKOLADOWE DRZEWKA

Rozaleen Kazanji ma 26 lat. Uczy angielskiego w szkole pod Aleppo, dwie godziny drogi od domu. Zarabia 20 dolarów miesięcznie. Po odliczeniu kosztów dojazdu zostaje jej niewiele, żeby dołożyć się do skromnego rodzinnego budżetu. Rozaleen mieszka w Aleppo z rodzicami i dwoma młodszymi braćmi. Edmon ma 23 lata i studiuje medycynę, a 17-letni Avo uczy się w 11. klasie. Przed wojną nieźle im się powodziło. Ojciec Rozaleen, Adeeb, handlował częściami do samochodów, często podróżował służbowo do Niemiec, skąd zawsze coś przywoził dzieciom. Rozaleen zapamiętała czekoladowe drzewka, które pojawiały się w ich domu przed Bożym Narodzeniem.

Teraz Adeeb opiekuje się mieszkającą w pobliżu chorą matką i żoną osłabioną po terapii raka piersi. Mirna, żona Adeeba, matka Rozaleen i jej braci, wspomina przedwojenne święta spędzane z rodziną męża.

– Te spotkania zawsze były piękne i pełne radości. Dziś dla mnie najważniejsze to mieć mojego męża i dzieci przy sobie. Tęsknimy za innymi bliskimi, ale obecność moich dzieci daje mi ogromną radość, bo wiem, że są matki, które straciły swoje dzieci – mówi smutno Mirna.

Kobieta, wraz z mężem, córką i synami, jest objęta programem Rodzina Rodzinie. Wszyscy doskonale pamiętają obłężenie Aleppo, spadające na miasto pociski. Wojna odmieniła ich spokojne życie.

– Kiedyś pomagaliśmy innym, dziś sami potrzebujemy pomocy. Dzięki niej możemy kupić podstawowe produkty: olej, chleb, cukier – wylicza Mirna. – Niech Bóg błogosławi dobrych ludzi, Polaków, którzy nam pomagają – dodaje.

– Gdybym tylko mogła pokazać naszym darczyńcom to miasto... Zobaczylibyście jego zniszczenie, ale także szczerze uśmiechy zmęczonych ludzi, którzy żyją z dnia na dzień – zapewnia Rozaleen. Młoda nauczycielka ma piękny głos. Śpiewa w chórze parafialnym. Wraz z narzeczonym planują ślub w przyszłym roku, chcą wynająć jakieś tanie lokum.

– Tęsknimy za tym prostym życiem, które mieliśmy – zamyśla się Rozaleen.

CZY JEST W NAS RADOŚĆ

Riad Bittar ma 57 lat, cukrzycę, nadciśnienie i rodzinę, którą z trudem utrzymuje.

Od lat prowadzi sklep z narzędziami w przemysłowej dzielnicy Aleppo, ale podczas oblężenia miasta nie mógł pracować, bo dookoła trwała wojna. Nie było wody i prądu, kolejni sąsiedzi wyjeżdżali, a oni zostali – Riad, jego żona Aida i troje dzieci: 24-letnia Christine, 20-letni Jean i 15-letnia Noel. Christine jest na stażu w klinice dentystycznej, Jean studiował elektronikę (niedawno skończył studia), a Noel chodzi do 10. klasy. Z tej trójki pracuje najstarsza Christine, ale zarobki stażystki ledwo pozwalają na opłacenie dojazdów do pracy. W przetrwaniu najtrudniejszych chwil całej piątce pomógł program Rodzina Rodzinie. Dzięki niemu Riad może kupić m.in. leki dla schorowanych rodziców.

Tegoroczne Boże Narodzenie na pewno będzie dla rodziny Bittar inne niż te przed wojną. Jak co roku powrócą wspomnienia.

– Spotykaliśmy naszych wujków i ciotce w każde święta. Przyjeżdżali do nas aż z Wenezeli, bo kochają tradycje świąteczne w Syrii. Mój wujek przebierał się za św. Mikołaja, co było dla nas, jako dzieci, wielką radością. Tydzień przed ich przyjazdem do Syrii moja babcia i mama już zaczynały przygotowywać pyszne jedzenie, stroiliśmy choinkę i cały dom, łącznie z balkonem. Wszędzie były piękne światła, symbolizowały naszą radość – wspomina Jean.

Dziś o gościach nie ma mowy, rodzinie ledwie starcza pieniędzy na codzienne potrzeby.

– Nawet nie wiemy, czy jakkolwiek będziemy w stanie świętować Boże Narodzenie. Nie wiem, czy jest w nas jeszcze jakaś radość. Nie stać nas na nic. Tęsknimy za bliskimi, których już z nami nie ma – nie kryje smutku Riad.

– Gdybyśmy tylko mogli spotkać naszych darczyńców, usiąść z nimi przy wspólnym stole, nie przestawałabym im dziękować. Dajecie nam nie tylko pieniądze, ale także wsparcie psychiczne. Codziennie nam udowadnianie, że są na świecie dobrzy ludzie – Aida stara się wnieść do rozmowy choć trochę optymizmu.

NIE PAMIĘTA INNYCH ŚWIĄT

Kończący się rok był wyjątkowo trudny także dla rodziny Assadorian. Przed wojną zaciągnęli kredyt hipoteczny. Jednak w 2012 r., kiedy sytuacja w Aleppo stała się krytyczna, 47-letni kowal Elias musiał na pewien czas rozstać się z żoną Mervat i piątką ich dzieci. Kobieta z synem i czterema córkami wyjechała do wioski niedaleko Hamy, gdzie mieszkają jej rodzice – tam było bezpieczniej. Jej mąż, nie mogąc znaleźć pracy, pojechał za chlebem do Libanu, skąd przysyłał rodzinie pieniądze. Rozłąka była jednak nie do zniesienia. W 2016 r. wszyscy wrócili do Aleppo. Ich dom na szczęście stał. Wstawili wybite okna i zaczęli kolejny etap życia – wciąż w niepew-

ności, co przyniesie kolejny dzień, ale przynajmniej razem.

Mary, najstarsza córka Eliasa i Mervat, ma 21 lat. Studiuje literaturę angielską, pracuje jako nauczycielka, zarabia jednak bardzo mało. Podobnie jak jej o rok młodszą siostrę, Talin, która chciała studiować farmację, ale ostatecznie wyłądownała na studiach rolniczych, bo jej wymarzony kierunek okazał się za drogi. 19-letnia Carol wybrała psychologię, a najmłodsza z sióstr, 14-letnia Aleen, jest w 9. klasie. Ich 12-letni brat Garo to wyjątkowo zdolny chłopiec. Uwielbia się uczyć, gra na instrumentach, jest zapalonym piłkarzem i należy do harcerstwa. I nie wie, jak wyglądały święta przed wojną. Znakomicie pamięta je natomiast Mary.

– Zbieraliśmy się u moich dziadków. Przyjeżdżali też nasi wujkowie, przywozili prezenty. Zawsze było mnóstwo śmiechu, tańca, zabaw. Mój dziadek mieszkał w typowym arabskim domu, zawsze go na święta pięknie dekorował. Pierwszego dnia świąt urządzaliśmy rodzinnego grilla na dachu, mama gotowała mnóstwo pysznych potraw. Dziś dziadek już nie żyje, a wujkowie wyjechali za granicę. Zostały nam tylko krótkie rozmowy telefoniczne z nimi – wspomina.

Rodzina wykorzystała już wszystkie swoje oszczędności, spłacając kredyt, zaczęła też popadać w inne długi.

– Ten rok jest najgorszy z dotychczasowych, zniszczył wszystkie moje marzenia. Inflacja, pandemia, nie mam już żadnej nadziei – zalamuje ręce Mary. Nie chce nawet myśleć, jak wyglądałoby ich życie, gdyby nie pomoc Polaków w ramach programu Rodzina Rodzinie.

SYMBOLICZNY STÓŁ

– Udział w programie to jakby symboliczne zaproszenie tych wszystkich cierpiących rodzin do naszych wigilijnych stołów – podkreśla ks. Marcin Iżycki, dyrektor Caritas Polska. – Pomagając, nie pytamy o wyznanie, ale na pewno wspólnota chrześcijańskiej wiary i tradycji sprawia, że czujemy się wyjątkowo blisko związani z naszymi syryjskimi podopiecznymi. Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy już okazali swoją solidarność z rodzinami w Syrii. Tych, którzy chcieliby przystąpić do programu, zachęcam, aby zrobili to właśnie teraz, kiedy nadchodzące święta Bożego Narodzenia będziemy przeżywać inaczej niż w ubiegłych latach, być może w gronie ograniczonym do najbliższej rodziny. Dotykająca nas pandemia niesie trudne doświadczenia, na przykład rozłąki z bliskimi. To z jednej strony sprawia, że uczymy się doceniać najprostsze rzeczy, a z drugiej pomaga nam zrozumieć, co czują inni, o których codziennie nie mieliśmy pojęcia. A od tego zrozumienia tylko krok do realnej pomocy. I o zrobienie tego kroku właśnie teraz, przed Bożym Narodzeniem, gorąco apelujemy – uzupełnia ks. Marcin Iżycki.



JAK POMÓC?

- wysyłając SMS o treści RODZINA na numer 72052
- dokonując wpłaty na konto 77 1160 2202 0000 0000 3436 4384 (tytuł wpłaty: Rodzina Rodzinie)
- obejmując wsparciem konkretną rodzinę za pośrednictwem strony: rodzinarodzynie.caritas.pl



Marek Jurek

Kolejny rekord cynizmu

Pandemia osiąga nowy poziom, zupełnie nieporównywalny z tym, co przeżyliśmy na wiosnę, w okolicach Wielkanocy.

Wraz z postęпами zarazy powinna rosnąć nasza solidarność. Tymczasem są miejsca, gdzie rośnie przede wszystkim cynizm. W związanym z „Gazetą Wyborczą” Radiu Tok FM pierwszą reakcją redaktora Macieja Głogowskiego po ogłoszeniu nowych obostrzeń był (nieuzasadniony zresztą) niepokój o to, czy obejmą one kościoły. Oto

więc radio, które wspiera urządzanie zgromadzeń ignorujących wszelkie przepisy bezpieczeństwa zdrowotnego, które nie bacząc na zarazę, oficjalnie ogłasza, że jego „dziennikarki i dziennikarze – i służbowo, i prywatnie – są dzisiaj z protestującymi na ulicach polskich miast”, że bierze udział „w tej rewolucji, w tym sprzeciwie”, że chce dać jej głos, „gdy ulice pełne są protestujących ko biet” – to samo radio znowu chce wykorzystywać pandemię do utrudniania wierzącym Polakom (nie tylko katolikom, choć w intencji zapewne przede wszystkim katolikom) modlitwy w świątyniach. To już nie jest skrajna lewica, ale po prostu skrajny cynizm. O co w nim jednak chodzi?

O przymuszanie zasady, że życie chrześcijańskie może być poddane ideologicznej kontroli władzy, że może być ograniczane nawet bez analogii do jakichkolwiek innych ograniczeń społecznych (w tym wypadku aborcyjnych demonstracji,

które nie muszą spełniać żadnych wymogów prawa). Chodzi również o wywrócenie pojęć społecznych.

Do tej pory odniesienie do Boga człowieka stworzonego przez Boga było traktowane jako najważniejsza płaszczyzna ludzkich praw, najbardziej

naturalna i najbardziej nienaruszalna. Tak zawsze przedstawiał ją Jan Paweł II, nikt tego nie kwestionował, a pierwszeństwo wolności religii wtórnie potwierdzał również porządek socjologiczny: życie religijne dotyczy wszędzie znacznie większej liczby ludzi niż na przykład udział w polityce. To religia jest pierwszą płaszczyzną tego, co duchowe i moralne.

Jednak dla skrajnej lewicy wolność religii jest prawem co najwyżej wtórnym, podlegającym ograniczeniom nawet wtedy, gdy inne swobody pozostają nietykalne w sytuacjach największych zagrożeń publicznych.

Dziś pretekstem jest zaraza. Ale jutro skrajna lewica może się obejść bez pretekstów. Katolicyzm może być prześladowany za to, czym jest: ostatnią instancją moralną broniącą z mocą prawa naturalnego, najważniejszą przeszkodą na drodze aborcyjnej i genderowej rewolucji. W uchwalonej rok temu pedoseksualnej rezolucji Parlament Europejski atakował Polskę za to, że edukacja seksualna „piętnuje pozamałżeńską aktywność seksualną”, domagał się, by piętnastoletnie dziewczynki mogły bez wiedzy rodziców otrzymywać „recepty na środki antykoncepcyjne”, a przede wszystkim ogłaszał, że wolność „aborcji ma zasadnicze znaczenie dla (...) zdobycia bezpiecznych doświadczeń seksualnych”. Takie wezwania uprzedzały dzisiejszą rewolucję, pozostając, niestety, najczęściej bez odpowiedzi.



Zamrożony sensociąg

Zdaniem Marka Jurka („Rurociągi w mózgu”, „Idziemy” nr 43/2020) jednym z efektów wojny, którą toczą ze sobą Armenia i Azerbejdżan, może być „zamrożenie konfliktu” wokół Górskiego Karabachu. Otóż konflikt ten uchodził za zamrożony od ponad ćwierćwiecza – co skądinąd nie było prawdą, choć przez całe lata rzeczywistość charakteryzował się niską intensywnością. Baku, ruszając pod koniec września z ofensywą, radykalnie i skutecznie go rozmroziło. Zamrożenie poprzez rozgrzanie do czerwoności – to iście dialektyczny sensociąg (że posłużę się zgrabnym neologizmem Autora).

Wszystkich nieścisłości i przeinaczeń z tego krótkiego komentarza sprostować nie sposób. Poprzestanę na jednym przykładzie: Republika Arcach to nie do końca „ormiańskie państwo w Karabachu” (Arcach to Górski Karabach po ormiańsku). Rzeczzone „państwo” – cudzysłów jest tu niezbędny, gdyż mówimy o bycie nieuznanym przez nikogo, nawet przez Armenię – objęło mianowicie nie tylko Górski Karabach (istnieje jeszcze Nizinny Karabach, ale go dla jasności wywodu pominiemy), lecz również ziemie pomiędzy nim a Armenią i Iranem. Podczas gdy w Górskim Karabachu większość mieszkańców stanowili Ormianie (76,9 proc. według spisu z 1989 r., choć w mieście Szusza

byli oni w zdecydowanej mniejszości), to rzeczzone ziemie etnicznie miały charakter czysto azerbejdżański, np. w rejonie kelbadżarskim Azerbejdżanie stanowili 96 proc. ludności, a w dzebrailskim – 99,6 proc. Łączna liczba Azerbejdżan, zmuszonych w wyniku konfliktu do opuszczenia swoich domów, wyniosła ok. 750 tys. (nie możemy, rzecz jasna, zapominać przy tym o ok. 400 tys. wygnanych z Azerbejdżanu Ormian). Baku podjęło próbę siłowego rozwiązania sporu nie z dnia na dzień, ni stąd ni zowąd, ale po ponad dwóch dekadach bezowocnych negocjacji (jedna z tzw. zasad madryckich, stanowiących podstawę karabaskiego procesu pokojowego, zakłada powrót terytoriów wokół Górskiego Karabachu pod kontrolę Azerbejdżanu – co Erywań zaakceptował).

Felieton Ireny Lasoty w „Plusie Minusie” – któremu Autor poświęcił spory fragment swojego komentarza, ostro krytykując to, co w nim wyczytał – zaczynał się od słów: „Jest chyba w naturze ludzkiej, że każdy chciałby zajmować stanowisko w każdej sprawie”. Najwyraźniej pan Jurek poczuł się w ten sposób wywołany do tablicy.

Wojciech Górecki

Analitik Ośrodka Studiów Wschodnich, autor książek o Kaukazie

Odpowiedź Marka Jurka w najbliższym numerze

Trump czy Biden?

Kiedy oddawaliśmy ten numer „Idziemy” do druku, nadal nie wiadomo było, kto będzie prezydentem USA. Powstały związane z głosowaniem kwestie logistyczne, pojawiły się zarzuty dotyczące nieprawidłowego głosowania i niedostarczenia przez pocztę głosów oddanych przez wyborców drogą korespondencyjną. Podczas gdy do zwycięstwa w wyborach wydaje się przybliżać jego oponent



foto: PAP/EPA/Chris Kleponis/POOL

Joe Biden, Donald Trump kilkakrotnie twierdził, że dochodzi do fałszerstw, i wzywał do zaprzestania liczenia głosów.



Odzyskać prawdę



**ks. Stefan
Moszoro-Dąbrowski**

Często słyszymy, że internet to tylko narzędzie i jak każde inne jest neutralne: cel zależy od użytkownika. Jednak sie-

ci społecznościowe są celowo budowane po to, by „kształtować użytkowników”. Reklamodawcy płacą nie tylko za to, żeby oglądano ich reklamy, ale także za to, żeby ich odbiorcy zachowywali się zgodnie z oczekiwaniami. Algorytm pokazuje rzeczy, które interesują użytkownika, ale tak naprawdę go „tresują”. Celowo prowadzą do polaryzacji i radykalizacji. Prawdziwym problemem nie jest pokazywanie „jednej strony historii”; problemem często jest to, że prezentowane treści są fałszywe.

„The Social Dilemma” („Dylemat Społeczny”, dokument Netflix 2020) wznosił debatę o zagrożeniach związanych z korzystaniem z sieci społecznościowych. Film nie skupia się na kwestiach prywatności danych, ale stawia pytanie o istotę sieci – czy jej celem jest manipulacja. Dylemat wynika z konieczności wyboru: z jednej strony obserwujemy zdolność sieci społecznościowych do zbliżania ludzi, do komunikowania się i oferowa-

nia natychmiastowych informacji; z drugiej strony istnieje także negatywny wpływ – generowanie uzależnienia i oderwania od rzeczywistości. Jednoznacznie reżyser Jeff Orlowski pokazuje, że manipulacja i uzależnienie generowane przez sieci nie są przypadkowym lub niechcianym ubocznym skutkiem, są one zamierzone i poszukiwane jako sposób na jak największą monetizację produktów.

Można wyczuć, że za darmową usługę płacimy naszym czasem i uwagą. Być może jednak potrzebowaliśmy, aby sami twórcy tych systemów jasno powiedzieli w tym dokumencie, że zamie-

rzają nas wykorzystywać; i że nie jest to unikane dlatego, że jest to trudne, ale ponieważ jest to sprzeczne z wybranym modelem biznesowym. Prawdziwym produktem sieci nie jest tylko czas i uwaga użytkowników, ale także niewielka, prawie niezauważalna zmiana w ich zachowaniu.

„Wyobraź sobie świat, w którym nikt nie wie, co jest prawdą” – mówi Tristan Harris (1984). Ten świat już tu jest. Jeśli nie zgodzimy się, że pewne prawdy istnieją i że mają one obiektywną wartość, trudno będzie skorygować błędy algorytmów sieciowych, które na-

dają wartość informacji w jej zdolności do angażowania użytkownika. I tu właśnie leży prawdziwy dylemat społeczeństwa, które chce relatywizować wszystkie informacje – jeśli chcemy położyć kres fałszywym wiadomościom, będziemy musieli uznać, że prawdziwe wiadomości istnieją, i odzyskać prawdę w dyskursie publicznym.

I

Prawdziwym produktem sieci nie jest tylko czas i uwaga użytkowników, ale także niewielka, prawie niezauważalna zmiana w ich zachowaniu.

Bóg jest wielki!



**Magdalena
Wołochowicz**

W moich codziennych czytaniach biblijnych przechodzę właśnie przez Księgę Jozuego.

Zanim Izraelici przekroczyli Jordan, pokolenia Rubena, Gada i połowa pokolenia Manasses otrzymali już ziemię po wschodniej stronie rzeki (zob. Lb 32). Jednak Jozue podkreśla, że mimo to mężczyźni mają iść dalej, solidarnie zdobywać Ziemię Obiecaną po drugiej stronie rzeki. I to pójść na czele braci: „Przypomnijcie sobie rozkaz, jaki dał wam Mojżesz, sługa Pana, gdy rzekł: Pan, Bóg wasz, strzeże waszego pokoju i oddaje wam tę ziemię. Wasze żony, dzieci i trzody mogą pozostać w kraju, który dał wam Mojżesz za Jordanem. Wy jed-

nak musicie wyruszyć uzbrojeni na czele swych braci, wszyscy zdolni do boju mężczyźni, i musicie im pomóc, aż Pan użyczy pokoju braciom waszym, jak i wam, i aż oni również posiadą ziemię, którą da im Pan, Bóg wasz” (Joz 1, 13-15a).

Nie po raz pierwszy poruszył mnie ten fragment.

Lata temu moja koleżanka miała duże wyzwania w szkole średniej. Pomimo szczyrych chęci i ciężkiej pracy, nauka jej nie szła, a relacje w szkole były trudne.

Wraz z grupą przyjaciół chcieliśmy ją wesprzeć. Spędziliśmy czas na modlitwie i poszukiwaniu pomysłów. I wtedy Pan Bóg przypomniał mi tę historię z Księgi Jozuego. Wdrożyliśmy ją prawie dosłownie.

Co tydzień, przez długi czas, jeździliśmy grupą kilku osób pod jej szkołę i okracaliśmy cały teren, modliliśmy

się o przełom w nauce, lepsze relacje itd. Rzeczywistość naprawdę zaczęła się zmieniać – relacje polepszać, a nauka iść zdecydowanie lepiej. Bóg jest wielki!

Każdy z nas walczy o różne „ziemie obiecane” – dobra praca, wymarzone studia, upragnione założenie rodziny, urodzenie dzieci, pokonanie choroby itp. Niektóre już zdobyliśmy, a do części jeszcze zmierzamy.

Nie zatrzymujemy się tylko na zabieganiu o swoje. Popatrzmy, czego potrzebują inni wokół nas.

Masz wspianą pracę, a twój rodzony brat już długo szuka i nic? A może właśnie wyszłaś za mąż, a twoja przyjaciółka, choć lata leca, marzy o tym samym, ale nie spotkała jeszcze odpowiedniej osoby? Macie już dziecko, a twoi zna-

jomi ze wspólnoty długo zmagają się z niepłodnością?

Popatrz wokół siebie. Kogo możesz wesprzeć w walce o jego „ziemię obiecaną”? I to nie „na pół gwizdka”, czasem

się trochę pomodlić, ale – tak jak te biblijne pokolenia – stanąć do walki ramię w ramię, uzbrojonym w troskę, miłość, zachętę, moc modlitwy i Bożych obietnic.

Tak, to będzie kosztować. Tak jak

kosztowało ówczesny lud, ale dzięki tej pomocy rzeczywistość cała Ziemia Obiecana została zdobyta (czytamy o tym dalej w Księdze Jozuego). Było warto!

Bóg stworzył nas do relacji z innymi. Łączy nas w rodziny, wspólnoty lub grupy przyjaciół. Także po to, abyśmy wspierali siebie nawzajem w zdobywaniu naszej „ziemi obiecanej”.

Dziś ty kogoś wesprzesz, jutro tobie pomogą!

I

Nie zatrzymujemy się tylko na zabieganiu o swoje. Popatrzmy, czego potrzebują inni wokół nas.

Jak nie zwątpić?

ODPOWIADA **ks. Marek Kruszewski**

Wątpię w Boga, kiedy widzę, jak ludzie stworzeni przez Niego postępują. Wątpię w Boga, bo wątpię w człowieka? Jak ludzie z wyższym wykształceniem mogą domagać się, aby odebrać prawo do życia dzieciom niepełnosprawnym?

Człowiek jest wspaniały, ale grzeszny. Rzymianie mieli dwa sprzeczne przysłowia: „Homo homini deus” i „Homo homini lupus”. Kościół jest realistą i łączy oba przekonania: człowiek ma w sobie dużo zachowania boskiego i dużo wilczego. Mimo wszystkich bolesnych słów i czynów od ludzi nie możemy akcentować jednej części prawdy o ludziach i popaść w zniechęcenie. Kościół wynosi godność człowieka na szczyty, broni jej. Jednocześnie nie ludzi się i nie schlebia człowiekowi. Wymaga od niego bardzo wiele: wymaga świętości.

Bóg chce, żeby człowiek był wolny i miał ogromne możliwości. Stworzony człowiek to wielka możliwość kochania. Ma jednak wolną wolę i moc, więc może z tej możliwości kochania nie skorzystać. Wg Biblii człowiek nie rodzi się doskonałym, gotowym do najwyższego dobra. Przez lata uczymy się kochać, zamie-



niamy nasz potencjał na konkrety rozwoju człowieczeństwa. To lata pracy. Bóg nie chce, aby człowiek wszystko tylko otrzymał. Część naszych darów zyskujemy w ziarnie do uprawy we współpracy z Bogiem.

Pani chęć obrony człowieka niepełnosprawnego jest zrozumiała. Im jesteśmy bardziej wykształceni, tym bardziej powinniśmy być szlachetni, tzn. stawać w obronie słabszych. Pani spojrzenie wynika zapewne z wielu lat współpracy z Bogiem. Człowiek nieugruntowany w Chrystusie nie jest czasem jeszcze w stanie pogodzić w sobie wspaniałości i grzeszności.

Skoro deklaruje Pani problemy z wiarą, polecam Pani zapoznanie się z postacią dr. Alexisa Carrela. Był to wybitny naukowiec, laureat Nagrody Nobla w dziedzinie medycyny, agnostyk. Uznał, że człowiek sam może decydować o tym, co jest dobre, a co złe. Popierał jako naukowiec i moralista eutanazję i pomysły Hitlera, „energiczne środki mające zapobiegać mnożeniu się ludzi o mniejszej wartości, umysłowo chorych i elementów przestępczych”. Potem Carrel jako lekarz stał się mimowolnym świadkiem cudu w Lourdes. Wtedy się nawrócił. W książce „Podróż do Lourdes” napisał: „Panie, pokieruj moim życiem, gdyż zgubiony jestem w ciemnościach. Boże mój, jakże żałuję, że nic nie rozumiałem z życia, starając się zrozumieć sprawy, które człowiek na próżno stara się zrozumieć. Życie nie polega na zrozumieniu, lecz na Miłości, na niesieniu pomocy drugim, na modlitwie, na pracy. O spraw, mój Boże, żeby nie było jeszcze za późno”.

xmarekk@o2.pl

Autor jest proboszczem parafii św. Patryka w Warszawie

Lektura na Adwent

Jak w rodzinie dobrze przeżyć adwent? Pomocą może okazać się pięknie wydana książka Barbary Garczyńskiej pt. „Kalendarz adwentowy”.

„Siegasz po tę książkę, ponieważ chcesz wiedzieć, co będzie się działo w najbliższych tygodniach. Adwentowe oczekiwanie skończy się radością Bożego Narodzenia. O przygotowaniach do świąt opowiedzą ci Nutki, czyli rodzina Nutów – Małgosia, Pawełek, a tak naprawdę przede wszystkim ich mama Kasia i tata Kamil, bo oni wiedzą najwięcej. Codziennie czytaj jedno opowiadanie, w którym będziemy powolutku objaśniać tajemnicze nazwy i opowiadać o różnych świątecznych tradycjach” – pisze we wstępie dla dzieci autorka.



I rzeczywiście. Młodszy i nieco starszy czytelnik znajdzie odpowiedzi na pytania dotyczące adwentu, wieńca adwentowego, lampionu roratniego, roraty, św. Mikołaja, Gwiazdy Betlejemskiej, opłatki, symboliki darów Trzech Króli, aniołów, jasełek, szopki czy pierniczków. Jest też o wigili i potrawach z nią związanych, wolnym miejscu przy stole, choince i żłobku. Autorka jednak mocno podkreśla, co jest najważniejsze w naszych przygotowaniach do Bożego Narodzenia – czyste serce.

Książkę zdobiją piękne ilustracje Eweliny Jaślan-Klisik./wś

Barbara Garczyńska
„Kalendarz adwentowy”
Wydawnictwo Promic
Warszawa 2020, 112 s.

Na straży ustroju

Odziałalności Służby Bezpieczeństwa i Komendy Stołecznej MO w Warszawie pisze w swojej najnowszej książce Tadeusz Ruzikowski. To kolejna książka autora związanego z Instytutem Pamięci Narodowej, laureata prestiżowej nagrody im. prof. Tomasza Strzembosza.

Autor koncentruje się na latach 1956–1975. Po likwidacji niesławnej pamięci UB, nowa SB miała skończyć z okresem „błędów i wypaczeń”. I choć krwawe metody jej działania nieco zostały ukrócone, to represyjna działalność wobec obywateli wcale nie ustała. Inwigilowano właściwie wszystkie środowiska – począwszy od Kościoła, twórców, kombatan-
tów, po zakłady pracy, a nawet szkoły (i to nie tylko te wyższe). Metod na „uspokojenie” nie-



pokornych było wiele, a sądy i tzw. kolegia, posłusznie wykonywały odgórne polecenia towarzyszy należących do „elity milicyjnej”.

Autor wiele miejsca poświęca strukturze organizacyjnej warszawskiej SB oraz osobom z jej ścisłego kierownictwa. W aneksie czytelnik znajdzie wiele unikalnych dokumentów świadczących także o tym, jak władze próbowały radzić sobie z własnymi funkcjonariuszami, gdy ci po pijanemu podczas pracy odwiedzali kolejne restauracje i wszczynali awantury. Wszyscy funkcjonariusze z urzędu mieli stać na straży ustroju, który nigdy nie miał prawa runąć./wś

Tadeusz Ruzikowski
„W służbie bezpieczeństwa stolicy”
Instytut Pamięci Narodowej
Warszawa 2020, 480 s.

Parafia pw. bł. Karoliny Kózkówny w Białobrzegach 18 listopada będzie obchodzić święto patronalne. Losy mieszkańców i parafii spletają się w patriotyczno-religijną opowieść.



fot. z archiwum kroniki parafialnej S. Bondyra

innych miejscowości chcące zawrzeć związek małżeński.

Na plebanii organizowane są comiesięczne spotkania formacji biblijnej dla ojców. Po Mszy świętej następuje dzielenie się przy herbach przeżyciami zawodowymi i rodzinnymi. Po modlitwie czytany jest oraz analizowany tekst biblijny. Uczestnicy słuchają tego, co mówi do nich Bóg Ojciec, czego uczy ich na temat ojcostwa, stawiają pytania. Na spotkania przychodzi około dwudziestu osób, wy-

BOGU I OJCZYŹNIE

**Patryk
Lubryczyński**

Wspólnotę parafialną w dużej części tworzą osoby związane bezpośrednio lub pośrednio z wojskiem, żyjące ze sobą oraz parafią. W 1993 r. ks. Krzysztof Krzesiński, wikariusz parafii św. Józefa w Legionowie, otrzymał zadanie, aby pełnić posługę kapelana w garnizonie Białobrzegi.

W tamtym czasie stacjonowało na tym terenie ponad tysiąc żołnierzy. Ks. Krzysztof, odprowadzając Mszę świętą w pułku, dostrzegł, że przychodzi coraz więcej osób. Dlatego zdecydował się zaadaptować na kaplicę stojący od lat 80. XX w. budynek katechetyczny. Prace zostały ukończone na przełomie 1993 i 1994 r. Parafię pw. Karoliny Kózkówny erygował bp Kazimierz Romaniuk 18 listopada 1994 r. z części parafii Nieporęt.

– Parafianie wspominają, że ks. Krzesiński mieszkał na początku w jednym małym pomieszczeniu, które było jednocześnie kuchnią i kancelarią parafialną, dopiero z czasem została rozbudowana plebania – mówi ks. Przemysław Macios, obecny proboszcz.

Na terenie parafii stacjonuje kilka formacji wojskowych: 9 Brygada Wsparcia Dowodzenia Dowództwa Generalnego Rodzajów Sił Zbrojnych RP, Batalion Dowodzenia Wojsk Lądowych, Centrum Wsparcia Systemów Dowodzenia Dowództwa Generalnego RSZ RP, Ośrodek Rozpoznania Obrazowego, Zarząd Wsparcia Dowodzenia i Łączności DG RSZ RP. W ciągu roku ksiądz proboszcz jest zapraszany na święta wojskowe przez wymienione formacje. Część parafian jest cywilnymi pracownikami wojska. Tym samym w parafii następuje silne przenikanie się struktury cywilnej i wojskowej.

W skład parafii, liczącej około tysiąca mieszkańców, wchodzi miejscowości: Białobrzegi, Nieporęt, Pilawa, Rynia. Parafia jest położona nad Zalewem Zegrzyńskim – w miejscu chętnie odwiedzanym w sezonie letnim przez turystów.

– Rdzenni mieszkańcy po części zostali wywłaszczeni z terenu zalewowego przez państwo, czego skutkiem było zakończenie



fot. z archiwum kroniki parafialnej S. Bondyra

gospodarowania rolnego na terenie parafii. Część rodzin przekwalifikowała się na obsługę turystyczną. Niektórzy z parafian odnaleźli zatrudnienie w innych miejscowościach – opisuje ks. Przemysław. Podkreśla, że w parafii panuje bardzo rodzinna atmosfera, a lokalne środowisko nie jest zamknięte i anonimowe, lecz połączone bliskimi więzami społecznymi.

W świątyni w Białobrzegach znajdują się relikwie bł. Karoliny Kózkówny oraz jej obraz. Od powstania parafii dziewczica i męczennica jest otaczana wielką czcią. – Obejmujemy modlitwą szczególnie młodzież, zwłaszcza przygotowującą się do sakramentu bierzmowania, oraz dzieci komunijne, rodziny, także turystów. W każdy osiemnasty dzień miesiąca sprawowane jest nabożeństwo do bł. Karoliny Kózkówny. Wierni wypisują intencje błagalne, a także dziękczynne – m.in. za łaski otrzymane dla siebie, dla rodziny, za opiekę nad powierzonymi dziećmi – tłumaczy ks. Macios.

Ksiądz proboszcz podkreśla, że malowniczo położone miejsce z urokliwym kościołem i kultem błogosławionej sprawia, że każdego roku ma kilkanaście ślubów spoza parafii. Chętnie przyjeżdżają pary z Warszawy oraz



fot. z archiwum kroniki parafialnej S. Bondyra

konających różne zawody: od pracowników fizycznych, taksówkarzy, po pracowników IT i naukowych. – Spotkania wiele wnoszą także dla mnie, ponieważ dzięki nim moje homilie są zakorzenione w życiu ludzi – opowiada ks. Przemysław.

W 2000 r. na terenie parafii powstała kaplica Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Ryni, z której korzystają także osoby starsze przyjeżdżające na wypoczynek. Jest to urokliwa obszerna kaplica wykończona w drewnie, o powierzchni większej od kościoła w Białobrzegach. Dla mieszkańców Ryni odprawiane są Msze święte w niedziele i święta, a w środy odbywa się nowenna ku czci Matki Bożej Nieustającej Pomocy, której obraz znajduje się w głównym ołtarzu.

Od sierpnia bieżącego roku na terenie parafii funkcjonuje prywatny Dom Opieki Senior Marina w Ryni. – Co dwa tygodnie mam możliwość spotkania z chorymi na terenie ośrodka na Mszy świętej. Dzięki życzliwości właścicieli uruchomiliśmy w domu seniora kaplicę, która stała się wielkim darem dla pensjonariuszy – z radością dzieli się ksiądz Przemysław.



W SKRÓCIE

■ **W intencji pralata Piaseckiego.**

Parafia Najświętszego Zbawiciela w Warszawie przez cały listopad podejmuje szczególną modlitwę za zmarłego w lipcu wieloletniego proboszcza parafii ks. pralata Bronisława Piaseckiego. W jego intencji zostanie odprawionych trzydzieści kolejnych Mszy świętych – są to tzw. Msze święte gregoriańskie.

■ **Modlitwa u św. Katarzyny.** Ks. Wojciech Gnidziński, proboszcz parafii pw. św. Katarzyny w Warszawie, wezwał wszystkich wiernych do modlitwy o opiekę Bożą w związku z agresją wobec Kościoła i świętyń. „Proszę, abyśmy modlitwą włączyli się w czwartkową adorację Najświętszego Sakramentu od 18.30 do 21.00, w soboty podczas modlitwy różańcowej za Ojczyznę i parafię oraz w piątki, gdy o godz. 18.00 prosimy Boga o ochronę przed pandemią. Intencje przedstawiamy Panu Bogu także podczas prywatnej modlitwy” – napisał ks. Gnidziński.

■ **Transmisje on-line.** Od 1 listopada parafia św. Andrzeja Boboli w Warszawie wznosiła transmisję Eucharystii on-line z sanktuarium, które będą dostępne na kanale www.youtube.com/sanktuarium św. Andrzeja Boboli w Warszawie: Msze św. w dni powszednie o 17.00 i 19.00 oraz wypominki po Eucharystii o 17.00. W niedziele transmisje w godz.: 10.45, 11.30, 13.00, 17.00, 19.30, 21.00.

■ **Duchowość dla Warszawy.** Nowy wykład w ramach popularnego cyklu „Duchowość dla Warszawy”, który organizuje Akademia Katolicka w Warszawie, odbędzie się 25 listopada w formule on-line o godz. 19.00. Transmisja na kanale www.youtube.com/archidiecezjiwarszawskiej.

■ **Kościół Dobrego Pasterza otwarty.** „Od wtorku 3 listopada przywracamy Służbę Bożą i działalność duszpasterską w naszym kościele” – poinformowali księża z parafii Dobrego Pasterza na Ułrychowie w Warszawie. Kościół pozostawał zamknięty od 19 października z powodu wykrycia zakażenia koronawirusem u części zespołu duszpasterskiego.

■ **Drewniak Burkego.** Rozpoczęły się prace interwencyjne w drewnianej oficynie, tzw. domu Burkego, przy ul. Kawęczynskiej 26 w Warszawie. Zostaną zabezpieczone najbardziej zagrożone części budynku. Oficyna Burkego w 2015 r. została objęta ochroną i wpisana do rejestru zabytków. Dom jest jedynym zachowanym budynkiem drewnianym na Pradze-Północ. Przetrwał w niezmienionej formie przeszło 120 lat, zachowując w znacznym stopniu zabytkowe elementy.

NOWI PROBOSZCZOWIE

Ks. pralat Bogusław Kowalski mianowany został proboszczem parafii Nawrócenia św. Pawła na Grochowie, po śmierci ks. pralata Adama Szkópa. Urodził się w 1959 r. i wychował na warszawskiej Pradze. Świecenia kapłańskie przyjął w 1987 r., był proboszczem w parafiach w Ostrówku, w Otwocku, a od 2011 r. – w parafii katedralnej św. Michała Archanioła i św. Floriana Męczennika.

Proboszczem parafii katedralnej mianowany został ks. Piotr Stępniewski, moderator roku propedeutycznego, a wcześniej prefekt i wicektor Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Warszawsko-Praskiej. Pracował w parafiach: Nieporęt, św. Antoniego z Padwy w Mińsku Maz., Narodzenia NMP w Mińsku Maz. oraz św. Wincentego à Paulo w Otwocku. Jest kanonikiem kapituły konkatedralnej, wykładowcą homiletyki w WSD DW-P.



foto: arch. „Idziemy”



foto: <http://wsdwp.edu.pl/>

MODLITEWNA SZTAFETA



foto: www.diecezja.info.pl

Członkowie Ruchu Światło-Życie w całej Polsce biorą udział w sztafecie modlitewnej „Pokój Tobie, Polsko, Ojczyzno moja”,

która rozpoczęła się 1 listopada i potrwa do 8 grudnia. Każdego dnia inna diecezja podejmuje modlitwę w intencji pokoju w kraju przez 24 godziny. Ruch Światło-Życie diecezji warszawsko-praskiej uczestniczył w modlitwie 9 listopada, w święto Bazyliki Laterańskiej. Zakończenie sztafety modlitewnej przypada w uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, będącą świętem patronalnym Ruchu Światło-Życie w Polsce.

TRZY LATA W ŁODZI

4 listopada minęły trzy lata od uroczystego ingresu metropolity łódzkiego abp. Grzegorza Rysia do łódzkiej bazyliki archikatedralnej św. Stanisława Kostki. Dziękując za życzenia, które łódzki pasterz otrzymał od bp. Ireneusza Pękałskiego, metropolita łódzki powiedział: Ja wszystkim dziękuję za te trzy lata! Resztę zostawiam w modlitwie! Jak widać życie nam pokazuje, że na co innego się godzimy, a co innego się dzieje. Kto mógł przypuszczać, że te trzy lata będą takie! Jesteśmy w rękach Pana Boga, nie możemy być w lepszych! – dziękował abp Ryś./xpk



foto: ks. Paweł Klys

IZOLATORIA W WARSZAWIE

W związku z rosnącą liczbą zachorowań na koronawirusa wojewódzki samorząd zachęca osoby przebywające na kwarantannie do korzystania z miejsc izolacji. Wolnych jest około tysiąca miejsc. Lista izolatoriów dla Warszawy: Wojskowy Instytut Medyczny – Warszaw River View w Warszawie, Wojskowy Instytut Medyczny Lotniczej – AMW REVITA w Ryni, Uniwersyteckie Centrum Kliniczne Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego – Centrum Konferencyjno-Apartamentowe Mrówka w Warszawie.



foto: www.pisabay.com

MUZEUM ON-LINE



Bez biletu i w wygodnym fotelu można wirtualnie zwiedzać Muzeum Powstania Warszawskiego. Prace nad przygotowaniem wirtualnej platformy trwały ponad dwa lata. Po wejściu na stronę www.1944.wp.pl internauci mogą „przejsić się” kory-

tarzami muzeum i odwiedzić sale tematyczne poświęcone różnym etapom powstania, np. okupacji, państwu podziemnemu czy godzinie „W”. Zwiedzaniu towarzyszy głos lektora, który informuje o najważniejszych wydarzeniach.

ODNOWIONY SOR

W Szpitalu Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Wołominie 3 listopada do użytkowania oddany został wyremontowany za kwotę 1,6 mln zł oddział ratunkowy (SOR). W jego skład wchodzi trzy gabinety lekarskie, gabinet zabiegowy oraz pomieszczenie do tzw. triażu pacjentów. Dodatkowo w ramach Projektu „TOPSOR” szpital otrzyma i zamontuje na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym urządzenia systemów kolejkowych, dzięki którym wdrożone będzie oprogramowanie pozwalające na przeprowadzanie segregacji medycznej.



KAŻDY MA IMIĘ

– W Kościele nie ma liczb, nie ma N.N. W Kościele każdy jest z imieniem i nazwiskiem, ze swoją historią, ze swoim obdarowaniem. Każdy ma coś do zaoferowania innym. Jeśli zgubimy ten wymiar, to zgubimy tożsamość Kościoła. To już nie będzie ten Kościół, który stworzył i nieustannie stwarza Pan Jezus – mówił metropolita łódzki. Jest już tra-

dycją, że w oktawie uroczystości Wszystkich Świętych abp Grzegorz Ryś celebrował Eucharystię na cmentarzu dla ludzi bezdomnych, który znajduje się Łodzi. W tym roku, z uwagi na pandemię, w liturgii wzięli udział tylko przedstawiciele wspólnot kościelnych, którzy na co dzień opiekują się tymi, którzy nie mają domu./xpk



■ Ekumeniczne przesłanie.

Kard. Kazimierz Nycz nagrał swoje przesłanie i modlitwę Psalmem 62 w języku łacińskim, w związku z przypadającą 27 października rocznicą spotkania międzyreligijnego w Asyżu. W Warszawie co roku odbywa się modlitwa o pokój i udziałem przedstawicieli różnych wyznań i religii. W tym roku, ze względu na epidemię, spotkanie nie było możliwe.

■ **Uratuj komuś życie!** Osoby chętne do oddania osocza są proszone o kontakt z Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa przy ul. Saskiej 63/75 w Warszawie, numer telefonu:

723 203 207 lub 691 060 504 (od poniedziałku do piątku w godz. 7.00-17.00 oraz w soboty w godz. 7.00-14.00). Więcej informacji na: www.rckik-warszawa.com.pl.

■ **Transport na Narodowy.** Stolica pomoże w transporcie chorych do Szpitala Narodowego. W tym celu dostosuje dwa autobusy Warszawskiego Transportu Publicznego na potrzeby pacjentów – będą one wyposażone m.in. w specjalne stanowiska z tlenem nawet dla 30 osób. Do pracy przy przejazdach na Narodowy MZA wyznaczy ok. 20 kierowców. Zostaną oni przeszkoleni przez Szpital Narodowy m.in. w zakresie sposobu zakładania odzieży ochronnej.

■ Wstrzymanie obsługi bezpośredniej.

Od 3 listopada do odwołania Punkt Obsługi Karty Mieszkańca „Jestem z Ząbek” nie obsługuje mieszkańców bezpośrednio, tj. w szczególności w zakresie przyjmowania wniosków papierowych o nową kartę mieszkańca, wydawania kart, uzupełniania dokumentów do wniosków złożonych elektronicznie. Karty mieszkańca czekające na odbiór mogą zostać wysłane na adres zamieszkania po stosownej dyspozycji wnioskodawcy.

■ **Depresja dzieci.** Aż 11 tys. uczniów z Mazowsza weźmie udział w programie zapobiegania depresji. Młodzież spotka się ze specjalistami i zdobędzie wiedzę z zakresu zdrowia psychicznego. Działania zrealizuje m.in. Mazowieckie Centrum Neuropsychiatrii w Zagórzcu. W zajęciach będą uczestniczyć uczniowie szkół ponadpodstawowych.

■ **Przesył ścieków.** Tarcza rozpoczęła drążenie tunelu pod Wisłą, zostanie w nim umieszczona instalacja przesyłająca ścieki z lewobrzeżnej Warszawy do oczyszczalni Czajka. Nowy rurociąg powstaje metodą bezwypokopową. Praca przekopu jest kontrolowana z zewnątrz, ze specjalnego centrum sterowania zlokalizowanego obok komory startowej. Tarcza wystartowała przy ul. Świderskiej, a wyjdzie na powierzchnię w okolicy ul. Farysa.

Rocznica rzezi Pragi



foto: <https://www.facebook.com/DiecezjaWarszawskoPraska/>

Bp Romuald Kamiński 4 listopada, w 226. rocznicę rzezi Pragi, przewodniczył Mszy św. w praskiej katedrze.

W czasie homilii ordynariusz praski podkreślił potrzebę modlitwy nie tylko za ofiary tragicznych wydarzeń. – Gdybyśmy ograniczyli się tylko do tych, którzy byli naszymi

braćmi i siostrami, to Jezus mógłby do nas powiedzieć: „Jesteście jak poganie, ponieważ przyszedłem, aby zbawić wszystkich i uczynić wszystkich jednością”. Jako uczniowie Chrystusa musimy ogarnąć modlitwą całą ówczesną trudną rzeczywistość – powiedział bp Romuald Kamiński.

Kaznodzieja podkreślił, że chrześcijanie mają być źródłem światła w tym świecie. – Nie mądrość wasza ani zabiegi polityczne, ani bogactwo rozwiążą problemy tego świata, ale świętość wasza. Tę po nas spodziewa się Pan Jezus – podkreślił praski ordynariusz.

Tradycyjnie, jak co roku, uczestnicy Eucharystii przeszli pod krzyż znajdujący się nieopodal cerkwi św. Marii Magdaleny przy ul. Jagiellońskiej, który upamiętnia ofiary rzezi Pragi. W modlitwie uczestniczyli duchowni prawosławni. Pod krzyżem złożono wieńce.

W 1794 r. trwały ostatnie walki w ramach insurekcji kościuszkowskiej. Praga stanowiła osłonę Warszawy przed siłami rosyjskimi nacierającymi od wschodu. Wojska carskie liczyły ok. 23 tys. żołnierzy. Obrona polska,



foto: <https://www.facebook.com/DiecezjaWarszawskoPraska/>

dowodzona przez gen. Józefa Zajączkę, była o wiele słabsza – liczyła ok. 13 tys. żołnierzy. Rosjanie przedarli się przez fortyfikacje. Dokonali krwawej masakry na ludności cywilnej, nie wyłączając kobiet i dzieci. Zginęło ok. 20 tys. osób.



foto: www.twitter.com

O. KAZIMIERZ KUBACKI, jezuita, znany spowiednik i duszpasterz, zmarł 4 listopada, był zakażony COVID-19. Miał 62 lata. W latach 2006–2011 był proboszczem w par. św. Andrzeja Boboli przy ul. Rakowieckiej 61 w Warszawie. Wcześniej, w latach 1987–1991, pracował w Toruniu jako duszpasterz studentów, potem był przez 2 lata katechetą i duszpasterzem młodzieży w Warszawie przy par. św. Szczepana. W 1993 r. został skierowany do posługi na placówkach w Gdańsku, najpierw w parafii jako wikariusz, gdzie uczył religii i opiekował się duszpasterstwem młodzieży. W 1998 r. został w Gdańsku przełożonym wspólnoty i proboszczem. Od 2006 r. przez 5 lat pracował w Warszawie w par. św. Andrzeja Boboli. Ostatnie 9 lat życia związany był z archidiecezją łódzką, od 2011 r. jako proboszcz w Łodzi w par. pw. Najświętszego Imienia Jezus przy ul. Sienkiewicza 60.

Żegnamy kapłanów

Był także przełożonym w łódzkiej wspólnocie w latach 2011–2018. We wrześniu 2013 r. ówczesny ordynariusz archidiecezji łódzkiej, abp Marek Jędraszewski, mianował go Przewodniczącym Wydziału ds. Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego Archidiecezji Łódzkiej, a w 2018 r. o. Kazimierz został członkiem IV Synodu Archidiecezji. W 2019 r. został delegatem Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Archidiecezji Łódzkiej. Po złożeniu funkcji superiora pozostał w Łodzi, gdzie oprócz zaangażowania w posługę parafialną angażował się w działalność grup Odnowy w Duchu Świętym i Wspólnoty Życia Chrześcijańskiego. Był cenionym spowiednikiem i kierownikiem duchowym.



foto: <http://www.stegny.marianie.pl>

KS. TADEUSZ MIERZIŃSKI MIC, pierwszy proboszcz warszawskiej par. Matki Bożej Miłosierdzia na Stegnach i budowniczy kościoła, zmarł po długiej chorobie

1 listopada w klasztorze w Skórcu. Przeżył 85 lat, w Zgromadzeniu Księżąt Marianów 69 lat, w kapłaństwie 60 lat. Pracę duszpasterską w Warszawie rozpoczął w 1981 r. jako przełożony wspólnoty na Stegnach i administrator ośrodka duszpasterskiego. Proboszczem nowo powstałej par. Najświętszej Maryi Panny Matki Miłosierdzia został mianowany 25 maja 1982 r. W latach 1989–2005 był asystentem przy katolickim ruchu apostołstwa świeckich „Legion Maryi” na terenie archidiecezji warszawskiej, wicedziekanem dekanatu służewskiego i członkiem Rady Kapłańskiej Archidiecezji Warszawskiej. Troszczył się o rozwój życia duchowego parafian, stwarzał dobre warunki do powstawania różnych wspólnot oraz dbał o wystrój świątyni parafialnej. Jednocześnie w tym czasie w zgromadzeniu mariańskim pełnił obowiązki przełożonego, ekonomy i IV radnego prowincji. W 2005 r. został przeniesiony do Skórcu i podjął obowiązki przełożonego domu, które pełnił do 2011 r. Był inicjatorem rozbudowy kościoła skórceckiego. W 2011 r. został opiekunem i animatorem Bractwa Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny przy domu zakonnym w Skórcu. Uroczystości pogrzebowe odbyły się 6 listopada w kościele parafialnym pw. Nawrócenia św. Pawła Apostoła w Skórcu. Ciało zmarłego złożono w kwaterze mariańskiej na miejscowym cmentarzu parafialnym.



Dymisja P. Rabieja

Paweł Rabiej od 3 listopada nie pełni już funkcji zastępcy prezydenta stolicy. Prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski podjął decyzję o dymisji. – Przyczyną zwolnienia Pawła Rabieja, polityka, który odpowiadał za obszar ochrony zdrowia w Warszawie, był samowolny urlop. W tak trudnym czasie związanym z epidemią bez zgody przełożonych opuścił on swoje obowiązki – powiedziała rzeczniczka stołecznego ratusza Karolina Gałęcka.

Przypomnijmy, że w połowie października Paweł Rabiej został zakażony koronawirusem. Po przejściu choroby, jak ustalił „Super Express”, wybrał się z partnerem na Cypr. Natomiast 3 listopada napisał w mediach społecznościowych, że przeprasza za zaistniałą sytuację. Twierdził, że nie miał świadomości, że jego wniosek o wolne dni na rehabilitację po przejściu COVID-19 nie został zatwierdzony.

Olga Semeniuk, stołeczna radna PiS i wiceminister rozwoju, twierdzi, że od początku kadencji wiceprezydent Paweł



Rabiej nie wykazywał dużego zaangażowania w podległe mu obszary. – Oprócz nienawiści oraz fali hejtu, którą wiceprezydent Paweł Rabiej wylewał w mediach społecznościowych na rząd, nie widziałam żadnych konkretnych rozwiązań – tłumaczy wiceminister. Obszar zdrowia, za który dotychczas odpowiadał wiceprezydent Rabiej, zgodnie z decyzją prezydenta Rafała Trzaskowskiego, przejęła wiceprezydent Renata Kaznowska.

i

Apel wołomińskiego szpitala

Medycy ze Szpitala Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Wołominie proszą o wsparcie. – W związku z trwającym stanem zagrożenia epidemicznego wywołanego koronawirusem COVID-19, zwracamy się z uprzejmą prośbą do podmiotów gospodarczych oraz do osób fizycznych mogących udzielić pomocy naszemu szpitalowi, o udzielenie wsparcia pieniężnego lub rzeczowego, na pomoc w zakresie profilaktyki, a także leczenia pacjentów wymagających świadczenia usług medycznych związanych z zapobieganiem oraz zwalczaniem zakażenia – napisali w apelu.

Dla darowizn pieniężnych uruchomiony został rachunek bankowy: 64 89230008 0150 7177 2015 0006 Szpital Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Wołominie ul. Gdyńska 1/3 (05-200) Wołomin.

Mieszkańcy powiatu wołomińskiego prowadzą różne akcje przez stowarzyszenia i fundacje. Na profilu Facebook powstała grupa „Szyjemy Maseczki dla Szpitala w Wołominie”, która organizuje artykuły higieniczne dla placówki. Szczegóły pod poniższym adresem: <https://www.facebook.com/groups/592400424693752/>. Nauczyciele i rodzice ze Szkoły Podstawowej nr 4 im. Marynarki Wojennej RP w Wołominie przekazali szpitalowi środki czystości i rękawiczki.

Zbiórkę pieniędzy prowadzi Koło Gospodyń Wiejskich w Duczkach, wołomińska Fundacja Daj Mi Skrzydła oraz Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Demokratycznego Społeczeństwa Pozytywny Wołomin. Szczegóły pod adresem: <https://pomagam.pl/szpitalwołomin>, <https://zrzutka.pl/n9a5vt>.

i

Pomoc niepełnosprawnym


 fot. www.politykaspoleczna.um.warszawa.pl

Do końca listopada pełnoletni mieszkańcy Warszawy, którzy posiadają orzeczenie o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności i wymagają wsparcia przy wykonywaniu codziennych aktywności, mogą bezpłatnie skorzystać z usługi asystenckiej.

W ramach usługi oferowane jest w szczególności wsparcie: w przemieszczaniu się do danego miejsca i z powrotem, w komunikowaniu się z otoczeniem, w jednorazowych zakupach okazjonalnych przy aktywnym uczestnictwie odbiorcy usług, np. ubrań, obuwia, sprzętu elektronicznego.

Jednorazowo asystent może pomóc przynieść zakupy o wadze do 5 kg. Asystenci oferują pomoc w pisaniu i czytaniu pism, listów osobom niewidomym, z wadą słuchu, posiadającym trudności w posługiwaniu się językiem polskim oraz niezdolnym do samodzielnego pisania ręcznego czy komputerowego, w czytaniu prasy, książek, korespondencji osobom niezdolnym z uwagi na posiadaną niepełnosprawność do samodzielnego wykonywania ta-

kich czynności. Asystenci służą pomocą w korzystaniu z technologii (np. pomoc w wykonywaniu połączeń telefonicznych, korzystaniu z komputera), w towarzystwie w aktywnym spędzaniu wolnego czasu (np. gry planszowe, rozwijanie pasji).

Usługą towarzyszącą nie może być aplikowanie leków, ponieważ jest to czynność medyczna. Asystent nie wykonuje cewnikowania, zmiany opatrunków i pozycji ułożenia osoby niepełnosprawnej oraz toalety przeciwoleżynowej.

Aby skorzystać z bezpłatnych usług asystenckich, należy skontaktować się z wybranym realizatorem w celu ustalenia szczegółów przystąpienia do programu AOOD: Centrum Usług Społecznych „Społeczna Warszawa”, ul. Nałkowskiej 11, 01-886 Warszawa, kontakt: tel. 22 277 49 89, e-mail: asystent@um.warszawa.pl; Fundacja La Fontaine, www.fundacjalafontaine.org, kontakt: tel. 575 866 880, e-mail: a.dyla@fundacjalafontaine.org. Szczegółowe informacje są dostępne na stronie: www.politykaspoleczna.um.warszawa.pl.

i

Rodzina niepodległa

Katolicka Szkoła Podstawowa SPSK im. Błogosławionych Dzieci z Fatimy w Łodzi zaprasza do obejrzenia widowiska patriotycznego pt. „Rodzina Niepodległa”. Nagranie zrealizowano bez udziału widzów. Widowisko może być atrakcyjnym narzędziem przypominającym obchodzone w 2020 r. ważne rocznice narodowe: 100-lecie Bitwy Warszawskiej – Cudu nad Wisłą, 100-lecie urodzin Jana Pawła II, 10-lecie katastrofy smoleńskiej i 40-lecie powstania „Solidarności”. W spektaklu biorą udział artyści zawodowi, nauczyciele, młodzież z kół teatralnych, chór i pierwszoklasiści. Inicjatywę patronuje tygodnik „Idziemy”.

W spektaklu zacytowano wiersze, prozę, teksty przemówień następujących autorów:



Cypriana Kamila Norwida, Jana Pawła II, św. Maksymiliana Marii Kolbego, ks. kard. Stefana Wyszyńskiego, bł. ks. Jerzego Popiełuszki, Leona Belmonta, Zbigniewa Herberta, Marka Grechuty, Wincentego Łasewskiego, Jana Gacia, fragmenty dokumentów: Rady Obrony Państwa z 20 lipca 1920 r., Pierwszego Krajowego Zjazdu NSZZ „Solidarność” z 1981 r., fragmenty przemówień dyktarzy z czasów PRL-u oraz fragment Księgi Izajasza (Iz 51, 9.15.21).

Wykorzystano piosenki autorów: Zygmunta Pomarańskiego, Katarzyny Gaertner, Ernesta Brylla oraz autorskie utwory Urszuli Paczyńskiej, Jarosława Paczyńskiego i Tomasza Bieszcza. Nagranie dostępne jest na stronie: www.spsk.edu.pl.

Niezanym żołnierzom

95 lat od odświeżenia Grobu Niezanego Żołnierza, miejsca upamiętniającego wszystkich, którzy polegli w walce o wolność i niepodległość Ojczyzny, 2 listopada na pl. marsz. Józefa Piłsudskiego w Warszawie odbyły się uroczystości upamiętniające to historyczne wydarzenie.

Ze względu na panującą pandemię tegoroczne uroczystości były skromne i ograniczyły się do ceremonii złożenia wieńców na płycie Grobu Niezanego Żołnierza przez szefa Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych Jana Józefa Kasprzyka i dowódcę Garnizonu Warszawa gen. dyw. Roberta Głęba w asyście żołnierzy Pułku Reprezentacyjnego Wojska Polskiego. – Dzisiaj w Dzień Żaduszy oddajemy hołd nieznanemu żołnierzowi i w ten sam sposób symbolicznie wszystkim tym, którzy zostali zamordowa-

ni lub zginęli w obronie Ojczyzny i tych wszystkich wartości, które są najświętsze dla każdego Polaka – przede wszystkim tej wartości, jaką jest niepodległość Rzeczypospolitej. Ta trudna sytuacja epidemiczna nie zwalnia nas z obowiązku pamięci o tych wszystkich, którzy zginęli po to, abyśmy byli wolni, aby Polska była niepodległa i suwerenna – powiedział minister Kasprzyk. Minister złożył wiązkę kwiatów pod tablicą znajdującą się na ścianie budynku Dowództwa Garnizonu Warszawa, poświęconą pamięci Jadwigi Zarugiewiczowej – symbolicznej matki nieznanego żołnierza. To ona 29 października 1925 r. dokonała wyboru ciała jednego z trzech bezimiennych obrońców Lwowa celem pochowania go w grobowcu pod arkadami pałacu Saskiego w Warszawie.

REKLAMA



**DOBRE SŁOWO
NA FALI**



„Wywiad z człowiekiem”
Paweł Kęska,
wtorek, godz. 21.45

„Mistyka ciała” -
Paweł Zuchniewicz
piątek, godz. 21.45



SŁUCHAJ NAS ONLINE

www.radiowarszawa.com.pl

Jakie będą dalsze losy jednego z najcenniejszych pomników historii przedwojennego Grochowa i jego symbolu – dawnej piekarni Rajcherta?

sama piekarnia zachowała się przez całą wojnę i piekła chleb dla warszawiaków. W czasie okupacji udzielała pomocy potrzebującym, np. przekazywała duże ilości chleba dla PCK, przyjmowała do tymczasowej pracy przychodzących do piekarni mężczyzn zagrożonych podczas ulicznych łapanek. Dziś pamiątką z września 1939 r. jest charakterystyczny ślad po pocisku artyleryjskim na elewacji

– Niestety nikt w 2012 r. – ani stołeczny czy mazowiecki konserwator zabytków, ani Wydział Architektury Warszawa-Praga-Południe, ani Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego – nie był zainteresowany ratowaniem tego budynku – mówi Ewa Męczyńska. W marcu 2014 r. ochroną konserwatorską została objęta jedynie elewacja dawnej piekarni, w maju tę decyzję ówczesny

Pachnąca chlebem Wiatraczna

Radek Molenda

Wszystko zaczęło się w 1908 lub 1913 r., kiedy Teodor Rajchert wraz z żoną Aleksandrą z Kraszewskich zakupili przy ul. Grochowskiej 101 (dziś pod nr. 224, u zbiegu z ul. Wiatraczną) działkę, na której wybudowali piekarnię. Z początku był to mały zakład oddany w zarząd synowi państwa Rajchertów – Mieczysławowi. Ten znał się na sztuce piekarniczej, zakład szybko zyskiwał nowych klientów, a w latach 1918–1926 rozbudowano go w kompleks piekarni – w słynną na całą Warszawę piekarnię „Europejską”. Były to odzwierciedlające sposób, w jaki wtedy budowano, trzy ceglane budynki – tworzące pierzeję piętrowa kamieniczka na rogu ul. Grochowskiej i ul. Wiatracznej oraz dołączony do niej budynek produkcyjny w kształcie litery „L” z kominem. Całość zamykała parterowa stróżówka z bramą wjazdową od ul. Wiatracznej 1.

„P. Rejchert dąży w kierunku zmechanizowania swojej piekarni, co mu się już częściowo udało. Widzieliśmy maszyny: do cięcia bułek, do wygniatańcia ciasta, do przesiewania mąki oraz 5 kotłów. W razie zwiększonej konsumpcji produkowanego towaru p. Rejchert w swej piekarni mógłby zatrudnić do 20 pracowników – tymczasem pracuje ich 6-ciu (sic!). Do rozwożenia pieczywa posiada piekarnia 2 konne furgony” – relacjonowała przedwojenna prasa.

Po chleb do Piekarni Reicherta – jak nieślusnie przekreślono nazwisko właściciela ze względu na jego niemieckie pochodzenie – przyjeżdżali mieszkańcy nie tylko z Pragi, lecz także z całej Warszawy. O piekarni mówiono, że dzięki niej ul. Wiatraczna pachnie chlebem. Varsavianieci podają, że mieszkańcy Grochowa mogli przed świętami przynieść do piekarni wyrobione w domu ciasto, aby upiec je sobie w tamtejszych piecach. Sami zaś Teodor i Aleksandra z rodziną wtopili się w pejzaż przedwojennego Grochowa, dzięki byciu współzałożycielami Towarzystwa Przyjaciół Pragi i Grochowa.

Już na początku wojny naloty niemieckie zniszczyły część mieszkalną działki, ale



foto: Radek Molenda

od ul. Wiatracznej – ponoć najlepiej zachowana pozostałość po walkach II wojny światowej w skali Warszawy. Zle czasy dla słynnej piekarni jednak dopiero nadchodziły. W styczniu 1945 r. wkraczająca do stolicy nowa władza zarekwirowała całość dobytku rodzinie Rajchertów, z których wojna oszczędziła jedynie kobiety. Los piekarni dopełnił w październiku 1945 r. dekret Bieruta. I chociaż od 1948 r. u zbiegu ul. Grochowskiej i ul. Wiatracznej znów, już w państwowej piekarni, pieczono chleb, nie dbano wcale o stan budynków.

Także w wolnej już Polsce symbol przedwojennego Grochowa nie doczekał się dobrych dla siebie czasów. Ewa Męczyńska, wnuczka Teodora Rajcherta, jako pełnomocniczka swojej matki, córki Teodora, wystąpiła o zwrot piekarni już w sierpniu 1990 r. Odzyskała ją w 2012 r. – po 22 latach starań, 67 lat po wyrzuceniu Rajchertów z ich własności.

Budynki były w stanie opłakanym. Zgodnie z wolą spadkobierców piekarni Ewa Męczyńska chciała ją zachować jako zabytek dawnej Warszawy. Wykonano ekspertyzy wartości zabytkowej budynku, jednak potomkowie Teodora nie mieli środków na renowację, którą wyceniono na 4–10 mln zł.

sne MKiDN cofnęło. Ostatecznie za zabytki uznano w lutym 2017 r. jedynie elewację wraz z bramą i wspomnianym śladem po pocisku. Reszta opuszczonej ostatecznie w 2013 r. zabudowy przez kolejne lata niszczała, a wnętrza dawnej piekarni rozgrabiono do gołych, pokrytych już grzybem ścian.

– Byliśmy właścicielami i trzeba było jakoś to, co zostało, zabezpieczyć. Kiedy przyszło rozbierać grożący zawaleniem komin piekarni, wyjmowaliśmy sypanie się cegły rękami – wspomina Ewa Męczyńska. Dopiero wtedy, gdy kilka lat temu znalazła dewelopera, który chciałby kupić niechciane przez nikogo ruiny pod budowę kompleksu mieszkalno-usługowego z zachowaniem jej elementów zabytkowych, obudziły się organizacje miłośników praskich zabytków i urzędy konserwatorskie miasta oraz dzielnicy z nagłą troską i apelami, by piekarni nie sprzedawać.

W lutym br. Mazowiecki Wojewódzki Konserwator Zabytków Jakub Lewicki zapowiedział objęcie całego kompleksu zabudowań piekarni Teodora Rajcherta pełną ochroną konserwatorską. Oby było jeszcze co konserwować.



Nagrody Semper Fidelis

Probuszcz par. katedralnej w Kamieńcu Podolskim – ks. Roman Twaróg, biskup senior diecezji kijowsko-żytomierskiej – Jan Purwiński, dziennikarze z Grodna – małżeństwo Iness Todryk-Pisalnik i Andrzej Pisalnik, nauczyciel historii w Gimnazjum im. J. I. Kraszewskiego w Wilnie – Waldeemar Szelkowski – zostali laureatami drugiej edycji nagrody „Semper Fidelis”. Nagrodę *post mortem* przyznano historyczce, sławie, badaczce dziejów Kresów i losów polskich zesłańców w Rosji – Dorze Kacnelson. Swoje wyróżnienie prezes IPN dr Jarosław Szarek przyznał pocie, prozaikowi, dramaturgowi, krytykowi literackiemu urodzonemu w powiecie podhajeckim – Stanisławowi Srokowskiemu.

Zdobywców nagród ogłosił dyrektor Biura Upamiętniania Walk i Męczeństwa IPN Adam Siwek. – Kultura Kresów, dziedzictwo to nieodłączne elementy naszej tożsamości, naszej świadomości narodowej. To zarówno sienkiewiczowska, romantyczna wizja Kresów, jak i wielkie osiągnięcia nauki, sztuki, kultury, które trwale wpisały się w naszą tożsamość, w naszą tradycję – mówił Siwek. – Wielką zasługą osób społecznie się angażujących jest ochrona tego dziedzictwa, dokumentowanie, przekazywanie następnym pokoleniom. Ale to jest nie tylko praca związana z ratowaniem tej materialnej spuścizny

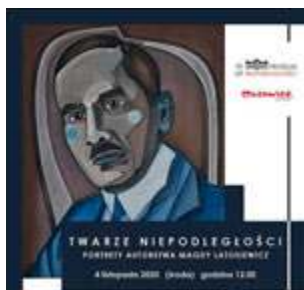


fol. IPN

– zabytków, pomników, cmentarzy – lecz także badanie, utrwalanie, popularyzowanie właśnie tej kultury, tej specyficznej atmosfery Kresów, która tam jeszcze jest – podkreślił dyrektor Biura Upamiętniania Walk i Męczeństwa IPN.

Zgodnie z intencją twórców nagrody ma być ona wyróżnieniem dla osób, instytucji i organizacji społecznych za ich szczególnie aktywny udział w upamiętnianiu dziedzictwa Kresów Wschodnich na terenie Rzeczypospolitej Polskiej oraz poza jej granicami. Działalność publiczna tych jednostek powinna pozostać zbieżna z ustawowymi celami IPN.

Twarze Niepodległości



fol. fragment plakatu

W pałacu Przebendowskich (Radziwiłłów, Zawiszów) przy al. Solidarności 62 w sali wystawienniczej „Historia Pałacu” czynna jest wystawa „Twarze Niepodległości” autorstwa Magdy Latosiewicz.

Wystawa odbywa się w ramach Galerii Malarstwa Historycznego, czyli projektu realizowanego w Muzeum Niepodległości od 2018 r. Ideą tego cyklu wystaw jest zaprezentowanie prac współczesnych twórców, które dotyczą tematyki historycznej i znajdują się w zbiorach muzeum, ale do tej pory nie były zbyt często prezentowane szerszej publiczności.

Magda Latosiewicz, artystka, której prace zostaną wystawione w pałacu Przebendowskich (Radziwiłłów, Zawiszów), ukończyła malarstwo w Wyższej Szkole Artystycznej. Jej specjalizacją jest obraz multimedialny, a ulubionymi technikami – malarstwo akrylowe, kolaż i rysunek techniką mieszaną.

Wystawę będzie można zobaczyć po wcześniejszym umówieniu się i zgłoszeniu liczby zwiedzających na adres e-mail: galeria@muzeumniepodleglosci.art.pl.

Z Archiwów Rodzinnych

Z wyjątkowymi opowieściami z rodzinnych archiwów, niezwykłymi losami i codziennym życiem polskich rodzin w okresie II Rzeczypospolitej będzie można zapoznać się na wystawie „Archiwa Rodzinne Niepodległej. Zbiorowy portret rodzin II Rzeczypospolitej”. Ekspozycja dostępna jest przed Pałacem Staszica w Warszawie.

Wystawa obejmuje 5 głównych działów tematycznych, w których przedstawiono: przekrój narodowościowy i wyznaniowy oraz wielokulturowość rodzin II RP, ich zróżnicowany status społeczny – od rodzin chłopskich po arystokrację, udział w obronie Niepodległej i walce o jej granice, życie codzienne w latach II RP oraz rolę kobiet w odrodzonym państwie. Wystawa powstała w oparciu o materiały ze zbiorów rodzinnych przekazane przez licznych darczyńców do zasobu Archiwów Państwowych w całej Polsce.

Ekspozycji towarzyszy katalog prezentujący zarówno bogaty materiał ilustracyjny z rodzinnych archiwów, jak i komentarz historyczny dotyczący poszczególnych działów tematycznych wystawy.

Wystawa realizowana jest w ramach projektu Archiwów Rodzinne Niepodległej, którego celem jest zwrócenie uwagi społeczeństwa na unikalną wartość rodzinnych pamiątek i aktywne zaangażowanie w świętowanie 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. W ostatnich dwóch latach darczyńcy z całego kraju przekazali do Archiwów Państwowych wiele bezcennych materiałów historycznych, które sukcesywnie są zamieszczane na stronie internetowej: archiwarodzinne.gov.pl. Składają się na nie głównie unikalne fotografie, które dokumentują życie polskich rodzin od końca XIX wieku po czasy współczesne.



fol. M. Dobrucki

Mistyfikacja w sztuce

Mirosław Winiarczyk

„Obraz pożądania” można uznać za jeden z najbardziej intrygujących psychologicznych dreszczowców ubiegłego roku.

Uwagę zwracają tu ciekawy temat, interesujący scenariusz, świetnie napisane dialogi oraz doskonała gra aktorów. Oszustwa kolekcjonerów dzieł sztuki, współpracujących z wpływowymi krytykami i właścicielami galerii, były i są nadal przedmiotem wielu reportaży i doniesień medialnych. Autorzy filmu zaserwowali nam niezwykle opowieść o grupie ludzi uwikłanych w zawiłą, przestępczą intrygę. James, były właściciel galerii w Londynie i teoretyk sztuki, po uwikłaniach w obciążające go skandale przebywa we Włoszech i zajmuje się tam prelekcjami dla amerykańskich turystów. Ekscentryczny milioner i kolekcjoner obrazów zabiera go nagle do swojej luksusowej posiadłości i powierza mu dziwne zadanie. James przyjeżdża tam z przypadkowo poznaną, piękną dziewczyną i podejmuje wyzwanie. Powinien poznać, mieszkającego w domku w posiadłości milionera, słynnego malarza, który przed laty wycofał się z działalności artystycznej. Przez zdobycie jego zaufania i przeprowadzenie ekskluzywnego wywiadu James ma

ukraść obraz artysty. W ten sposób milioner wzbogaci swoją kolekcję o upragnione dzieło sztuki.

Szybko następujące po sobie wydarzenia doprowadzają do nieoczekiwanego i dramatycznego końca. Z Jamesa wychodzą najgorsze cechy charakteru – chciwość i dążenie do sukcesu za cenę oszustw i przestępstw. Od początku do końca filmu przewijają się pytania o istotę sztuki. Czym jest prawda w dziele sztuki? Jaka jest w tej mierze moc sugestii wpływowych krytyków i teoretyków? Czy doskonała kopia lub falszyfikant bywa lepszy od oryginalnego obrazu? W końcu możemy dojść do wniosku, że autorzy filmu sugerują, iż dzisiejszy świat sztuki opiera się na wielu mistyfikacjach i kłamstwach. Wydaje się, że jest to konstatacja niedaleka od prawdy. Zaletą filmu jest wyrazista kreacja aktorska Micka Jaggera, sławnego lidera Rolling Stonesów, który występuje w roli bogatego kolekcjonera dzieł sztuki.

„Obraz pożądania” (The Burnt Orange Heresy); USA; 2019; reżyseria: Giuseppe Capotondi; aktorzy: Claes Bang, Elizabeth Debicki, Mick Jagger, Donald Sutherland i inni; dystrybucja: Best Film



fort. Best Film



fort. Best Film



fort. Best Film

Malarz i grafik

4 listopada, w dniu swoich 98. urodzin, zmarł jeden z najbardziej cenionych współczesnych malarzy i grafików – Stanisław Fijałkowski. Był uczniem Władysława Strzemińskiego. Jego prace były wystawiane w największych galeriach i muzeach na świecie. Miał ogromny wkład w rozwój polskiej myśli nad sztuką współczesną.

Prace Fijałkowskiego znajdują się w kolekcjach takich muzeów, jak nowojorskie Museum of Modern Art, Tate Gallery w Londynie, Graphische Sammlung Albertina w Wiedniu, Kunsthalle w Hamburgu, Galerii Trietiańskiej i Muzeum Puszkina w Moskwie oraz Muzeum Sztuki w Łodzi. Reprezentował Polskę m.in. na biennale w Sao Paulo (1969) i w Wenecji (1972).

W swojej twórczości początkowo nawiązywał do doświadczeń impresjonizmu i kubizmu. Z czasem zainteresowały go jednak środki wyrazu właściwe malarstwu abstrakcyjnemu. Zwrócił się ku symbolowi i zagadnieniu kształtowania symbolicznego sensu. Stąd w jego obrazach pojawiają się podstawowe znaki: rytmy, cyfry oraz figury geometryczne – koła, trójkąty o złagodzonych krawędziach – co wytworza poetycki nastrój.

W 1977 r. wyróżniono go Nagrodą Krytyki Artystycznej im. Cypriana Kamila Norwida, a w 1990 r. uhonorowany został prestiżową Nagrodą im. Jana Cybisa. Uzyskał też wiele nagród krajowych i międzynarodowych na licznych wystawach, m.in. na Biennale Grafiki w Krakowie (1968 i 1970), wystawie „Bianco e Nero” w Lugano (1972) oraz Biennale Grafiki w Lublanie (1977).

i

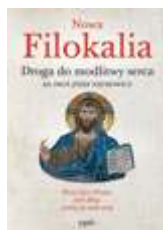
KONKURS

Modlitwa serca to nie modlitwa wyłącznie emocji. Obejmuje także umysł, wolę, działanie człowieka i całą jego osobowość, a celem jest żywa relacja z Bogiem. Tak rozumie to mistrzowie duchowości chrześcijańskiego Wschodu i tak rysuje nam ją ks. prof. Józef Naumowicz – znawca historii wczesnego chrześcijaństwa i późnego antyku, brytualista i duszpasterz Ormian w Polsce. W książce „Filokalia. Droga do modlitwy serca” przedstawia wybór takich modlitw. Mamy więc: podstawową modlitwę codzienną, propozycję modlitwy nieustannej, modlitwy czystej w ujęciu duchowości ojców pustyni, modlitwy monologicznej, wreszcie modlitwy Jezusowej.

Wśród czytelników, którzy 16 listopada między godz. 13 a 13.15 zadzwonią pod nr (22) 512 00 95 i odpowiedzą na pytanie: **Jak w XVIII-wiecznym przekładzie cerkiewnosłowiańskim Paisjusz Wielickowski ujął wyrażenie „filokalia”?** – rozlosujemy 3 egzemplarze książki „Filokalia” wydawnictwa Esprit.

Odpowiedź na pytanie konkursowe nr 45: Całun Turyński w testamencie papieżowi zapisał król Humbert II. Zwycięzcom gratulujemy!

W poprzednim numerze zamieściliśmy omyłkową odpowiedź na pytanie konkursowe nr 44. Prawidłowa brzmi: „Starajcie się naprzód o królestwo [Boga] i o Jego sprawiedliwość, a to wszystko będzie wam dodane” (Mt 6, 33).



Za ratowanie polskich żołnierzy, jako pierwsza w historii kobieta, otrzymała Order Virtuti Militari. 20-letnia Teresa Grodzińska zginęła, heroicznie obroniwszy swoją godność przed sowietami.

Ze starej fotografii spogląda piękna dziewczyna z upiętym wokół głowy warkoczem. „Tygodnik Ilustrowany” w 1920 r. napisał: „Bóg obdarzył ją nie tylko pięknem zewnętrznym, ale dał jej duszę stokroć jeszcze piękniejszą, którą głęboko odczuwała wszystkie radości i bóle, nie tylko najbliższych, ale całego swego otoczenia, wszystkich bliźnich i kraju ojczystego. Idealistka w całym słowa tego znaczeniu dążyła do stworzenia Królestwa Bożego na ziemi”.

Była pierwszą kobietą, która w II Rzeczypospolitej otrzymała Order Virtuti Militari. Z wnioskiem o uhonorowanie bohaterskiej sanitariuszki wystąpili dowódcy jednostki wojskowej, w której służyła: „(...) sanit. Grodzińska Teresa, pełniąc podówczas służbę przy 5/4 p.p. Leg. szła między ostatnimi z wycofujących się żołnierzy, przystając przy rannych, opatrując



Repliki fot. udostępnione przez P. Bednarczyka

Sanitariuszka z Virtuti Militari

Irena Świerdzewska

ich i przeprowadzając przez mostek na rzece Huczwie ostrzeliwany przez 3 nieprzyjacielskie karabiny maszynowe. Spokojem, odwagą i swoim poświęceniem wzbudziła podziw i uznanie wszystkich oficerów i żołnierzy (...)” – podpisali 11 września 1920 r. ppłk Mieczysław Smorawiński i płk Michał Żymierski.

PATRIOTYZM Z DOMU

– Rodziny w dworach ziemiańskich w okolicach Radomia wychowywały patriotyczne pokolenie. Z tych rodzin w latach 1914–1920 młodzież szła do walki za Ojczyznę – tłumaczy Przemysław Bednarczyk, historyk kultury, który pamięć o Teresie Grodzińskiej.

Jaszowice to mała wieś położona 14 km od Radomia. Tu znajdował się majątek szlacheckiej rodziny ziemian herbu Kuszaba – Feliksa i Bronisławy Grodzińskich. Teresa była piątą z sześciorga dzieci w rodzinie. Uwielbiała wieś, prace w gospodarstwie, kochała przyrodę.

Gospodarstwo Grodzińskich stosowało nowoczesne techniki upraw i hodowli. Ojciec

Teresy był absolwentem Wydziału Maszynoznawstwa Instytutu Rolniczego w Puławach. Cieszył się dużym szacunkiem, był wieloletnim członkiem władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego oraz sędzią Sądu Pokoju w Przytyku. Matka Teresy była społeczniczką. Założyła radomskie Koło Ziemianek i przez wiele lat była jego przewodniczącą. Organizowała m.in. tajną szkołę nauczania języka polskiego dla dzieci i starszych osób nie potrafiących czytać i pisać. Nauczycielkami były jej dwie najstarsze córki.

Kiedy w czasie I wojny światowej Jaszowice zostały zniszczone, ojciec Teresy mieszkaniem wsi oddał dwór, by nie zostali bez dachu na głowę. Sam z rodziną przeniósł się do Radomia. Tutaj Teresa poszła do sławetnej żeńskiej szkoły Marii Gajl, kształcącej dziewczęta w duchu patriotycznym. Zaangażowała się w skauting i tajną Organizację Młodzieży Narodowej. Po skończeniu szkoły w 1916 r. powróciła do rodzinnego domu w Jaszowicach, a 2 lata później rozpoczęła naukę w szkole ogrodniczej w Warszawie.

Wiosną 1920 r. przerwała naukę na wieść o trudnej sytuacji polskich wojsk na froncie walki z bolszewikami. Udała się na kurs sanitarny i praktyki pielęgniarskie w warszawskim Szpitalu Ujazdowskim. Postanowiła wstąpić do wojska i rozpoczęła starania o skierowanie na front. W lipcu 1920 r. zgłosiła się jako ochotniczka wraz z kuzynką Janiną Zdziarską. Otrzymały przydział do II batalionu 4 Pułku Piechoty Legionów Polskich.

– W otrzymaniu przydziału pomogła Maria Zdziarska, siostra Janiny, studentka ostatniego roku medycyny, która była wówczas zastępcą lekarza jednego z batalionów pułku – mówi Elwira Dzikowska, reżyserka filmu o Teresie Grodzińskiej pt. „Twoje życie za moje życie”.

Dziewczęta skierowane zostały na front w okolice Hrubieszowa. 12 sierpnia 1920 r. batalion przeniósł się na tyły walk, dzięki czemu Teresa Grodzińska otrzymała kilka dni na odpoczynek i odwiedzenie rodziny. – Podczas tego „urlopu” w Jaszowicach została odprawiona Msza św. w rodzinnej parafii w Zakrzewie w intencji szczęśliwego powrotu Teresy

do domu oraz o pomyślne zakończenie wojny. Teresa opuszczała dom rodzinny z błogosławieństwem swoich rodziców – mówi Elwira Dzikowska.

MOJE ŻYCIE ZA TWOJE

18 sierpnia 1920 r. Teresa wróciła na front pod Hrubieszów, gdzie toczyły się zacięte i krwawe walki z armią bolszewicką. Przemysław Bednarczyk precyzyjnie przejrzał w Biurze Historycznym przy Ministerstwie Obrony Narodowej dokumenty o przebiegu dwóch starć o Hrubieszów i odtworzył, w jaki sposób Teresa Grodzińska dostała się do niewoli.

Pod koniec sierpnia, 4 Pułk Piechoty otrzymał rozkaz odbicia Hrubieszowa z rąk bolszewickich, co przebiegło pomyślnie. Bolszewicy przypuścili jednak kontratak i w ręce sowieków wpadł szpital polowy znajdujący się za rzeczką Huczwą przedzielającą miasto. Teresa postanowiła ratować rannych. – 28 sierpnia transportowała na własnych plecach rannych żołnierzy przez most mimo sowieckiego ostrzału. To za ten czyn uhonorowana została *Virtuti Militari* – mówi Przemysław Bednarczyk.

4 Pułk Piechoty ponownie dostał rozkaz odbicia Hrubieszowa z rąk bolszewików, bitwa rozegrała się 1 września. Szpital polowy był wtedy tuż za pierwszą linią polskich oddziałów. Nasi żołnierze natarli na opanowane przez wroga miasto z północnego zachodu, nie wiedząc, że spod Zamościa wycofują się ogromne masy bolszewickiej kawalerii – armia konna Siemiona Budionnego. 4 Pułk Piechoty liczący ponad tysiąc żołnierzy, stający przeciwko kilku tysiącom kawalerii na rozległych otwartych polach, nie miał szans na zwycięstwo. Żołnierze próbowali wycofy-

wać się przez okoliczne wsie. Przybyły dodatkowe jednostki 4 Pułku Piechoty mogły uratować tylko część żołnierzy.

– Ci, którzy przeżyli opisywali obraz morza sowieckich sił zalewającego wysepki polskiego wojska. Szpital polowy miał szansę wycofać się w kierunku kompleksu Lasów Strzeleckich. Niewiele brakowało, by ten manewr się udał – opowiada Przemysław Bednarczyk. We wsi Stefankowice, na terenie Lasów Strzeleckich, ok. 12 km od Hrubieszowa, szpital padł kozacki pościg. Teresa schowała się w kopkę lnu pod stodołą. Niestety została znaleziona. Jeden z kozaków chciał odebrać jej buty, ale zrezygnował, kiedy zobaczył,

że są zbyt małe i mu się nie przydadzą. Sanitariuszki zostały zabrane przez kozaków ze Stefankowic w kierunku Hrubieszowa. Po drodze Jance Zdziarskiej udało się uciec. We wsi Czortowice Teresa została zamknięta w pomieszczeniu gospodarskim. Trudno ustalić, czy była to chałupa czy drwalnia, a może stodoła. Nocą pijani kozacy próbowali dostać się do dziewczyny. Teresa chwyciła za siekiere. Z przekazów wynika, że w obronie swojej czci uśmierciła dwóch kozaków. Rozwścieczeni bolszewicy rozebrali jej ciało szablami.

Po opuszczeniu wsi przez sowieków mieszkańcy złożyli w grobie ciało dzielnej sanitariuszki, która modliła się, umierając. Kilka dni później Maria Zdziarska przybyła w te strony, by szukać swojego macierzystego pułku i sanitariuszek. W rejonie Czortowic spotkała polskiego oficera, od którego dowiedziała się o okrutnym mordzie polskiej sanitariuszki. Miejscowi chłopcy wskazali miejsce pochów-

ku. Tylko po inicjałach „TG” wyhaftowanych na fartuchu zidentyfikowała Teresę. Wojsko ekshumowane ciało przeniosło do Chełma lubelskiego na kwatery poległych w walkach żołnierzy.

18 września odbył się w Radomiu wojskowy pogrzeb z honorami Teresy Grodzińskiej. W tym dniu zamknięte były w mieście wszystkie sklepy i instytucje. Ciało bohaterskiej sani-

tariuszki wieziono na lawecie jako wyraz szczególnego uhonorowania. Po Mszy św. w katedrze wielotysięczny kondukt skierował się na cmentarz przy dzisiejszej ul. Limanowskiego. Szli w nim uratowani przez Teresę Grodzińską żołnierze i zwykli mieszkańcy

z licznym udziałem młodzieży szkolnej.

– Podczas pogrzebu matka Teresy odebrała przyznany córce pośmiertnie Krzyż *Virtuti Militari* V klasy i Krzyż Walecznych. Nie chciano sprawiać jej dodatkowego bólu, dlatego nie dowiedziała się, w jaki sposób zginęła córka – mówi Elwira Dzikowska.

W okresie powojennym próbowano zatrzeć pamięć o dzielnej sanitariuszce. Niemcy zdemonstrowali pamiątkowe tablice w Szpitalu Ujazdowskim i gimnazjum Marii Gajl. Podobny los spotkał dwie tabliczki z białego piaskowca umieszczone w murze oporowym okalającym Wawel. Dopiero po 1989 r. rozpoczęło się przywracanie pamięci o niezwykłej bohaterce.

Na mur wawelski powróciła jedna poświęcona jej cegielka w miejsce dwóch. W rodzinnych Jaszowicach ustawiono brzożowe krzyże upamiętniające Teresę Grodzińską. Przy kościele w Zakrzewie umieszczono głaz z pamiątkową tabliczką. Bohaterka patronuje jednej z radomskich ulic. – Z gronem nauczycieli III LO w Radomiu zabiegaliśmy o wykonanie repliki pamiątkowej tablicy, jaka pierwotnie umieszczona była na tym budynku, w którym wcześniej mieściło się gimnazjum Marii Gajl. Starania zakończyły się sukcesem – mówi Przemysław Bednarczyk. Jako historyk zafascynowany postacią Grodzińskiej zrealizował kilka inscenizacji, angażując w nie młodzież.

Melchior Wańkowicz po śmierci Teresy poświęcił jej epitafium – utwór liryczny.

„(...) Stoję człowiek ubogi, nad ziarnem plennym, które w oczach moich na Polskę padło. I kiedy myślę, co by na dobre wspomnienie na grób Tereni rzucić, nic nie mam nad ten wiersz jej ulubionego Kasprowicza:

»Przyjdzie czas taki, że słońce majowe
Nad cmentarzyskiem Twych najlepszych dzieci
Snopem gorących promieni zaświeci –
I krzew, dziś smutnie chylący swą głowę,
Soków z męczeńskich zacerpnąwszy kości,
Zapłonie kwiatem przedziwnej piękności
I wyda owoce zdrowe«”.



Teresa Grodzińska
w Jaszowicach

Wyjašnjmy: co nie jest wyłącznie babską sprawą?

Rozumiem, że pyta Pani w kontekście tytułu mojej ostatniej książki „To nie jest babska sprawa! Co każdy mężczyzna powinien wiedzieć o planowaniu rodziny”. Gdy w lipcu 1983 r. miała się urodzić nasza pierwszotna córka, Magdalena, odstawilem Mariolę do szpitala i musiałem ją tam zostawić. Inny mąż, który przywiózł swoją żonę w tym samym czasie, wychodząc, powiedział: „No, teraz to ich babska sprawa”. A moje serce wołało, że to nie jest „babska” sprawa, ale nasza wspólna. Pragnąłem być przy Mariolce, ale nie było wolno.

Tamte słowa utkwiły we mnie mocno. Dlatego wróciłem do nich w książce dla mężczyzn, o tym, jak ważne jest ich uczestniczenie w planowaniu rodziny. Bo przecież poczęcie, poród i wychowanie dziecka są wspólną sprawą!

Ale potem był Pan na porodówce?

Trzy lata później w Szpitalu Bielańskim prowadzono badania dotyczące obecności męża przy porodzie. Skorzystaliśmy z okazji i razem powitaliśmy Daniela. A w 1988 r. Ireneusz przyszedł na świat w domu (w obecności położnej i pediatry). Wtedy było to na wpół legalne, nawet mieliśmy problemy z zarejestrowaniem syna. Jednak zrobiliśmy to świadomie i to był najlepszy poród.

W 1986 r. założyli Państwo razem z innymi parami Stowarzyszenie na rzecz Naturalnego Rodzenia i Karmienia. Nie patrzo- no na Pana dziwnie?

Wtedy to była nowa jakość, coś pionierskiego. Do Stowarzyszenia zgłaszały się głównie małżeństwa. Mężowie naprawdę chcieli



foto: arch. prywatne

Męskie planowanie rodziny

Z **Piotrem Wołochowiczem**, dyrektorem Fundacji Misja Służby Rodzinie, autorem książki „To nie jest babska sprawa”, rozmawia Monika Odrobińska

być na tym polu aktywni. Owszem, patrzo- no na nas krzywo, ale byliśmy przekonani, że obecność ojca pomaga, aby poród przebiegał prawidłowo. Łamaliśmy filmowy stereotyp faceta mdlejącego na porodówce na widok krwi.

Byłem przy narodzinach Daniela i Irka, by wspierać Mariolkę i dbać o jej komfort. Ale także o komfort rodzącego się dziecka. W tamtych czasach skupiano się na cierpie- niu rodzącej kobiety, a przecież dla dziecka w trakcie narodzin zmienia się wszystko: pojawiają się światło i dźwięki, zmienia się spo- sób oddychania.

Jako stowarzyszenie mieli Państwo jakieś wsparcie merytoryczne?

Ogromną rolę odegrał w tym śp. prof. Włodzimierz Fijałkowski, twórca Polskiej Szkoły Rodzenia, promotor karmienia piersią, ale także naturalnego planowania rodziny (NPR) – z podkreśleniem jego ekologiczności. Rozu- miał, że tego nawet nie trzeba uzasadniać wia- rą, bo to natura człowieka.

Przechodząc do samego planowania rodzi- ny: jaka może być rola męża?

W pierwszym, bardzo złym stereotypie, mężczyzna mówi kobiecie, żeby „coś wzię- ła”, by mogli zawsze współżyć, albo cicho za- kłada, że to jej sprawa, jak się „zabezpieczy”. To barbarzyństwo, tym większe, gdy dotyczy młodych kobiet, które biorą pigułki. Nieco

lepiej, gdy małżonkowie używają prezerwaty- wy, co jest mniej szkodliwe, ale z kolei za- wodne. W drugiej postawie mąż, rozumiejący szkodliwość antykoncepcji, mówi: „To Ty się obserwuj i powiedz, kiedy będzie można”. To już zupełnie co innego – ale istnieje jeszcze lepsze rozwiązanie i o tym mówi moja książka.

Faktycznie, stawia Pan przed mężczyznami nie lada wyzwanie...

Zupełnie niesłusznie wielu z nich postrzega obserwację kobiecego cyklu jako rzecz skom- plikowaną. Tymczasem NPR to metoda pro- sta i skuteczna. Mariolka jedynie mierzyła temperaturę i meldowała mi inne objawy. Ja prowadziłem zesztyt obserwacji, wieczorem

Piotr Wołochowicz (ur. 1959) – dr teologii pastoralnej, razem z żoną Mariolą od 1992 r. prowadzili Fundację Misja Służby Rodzinie (www.msr.org.pl); od śmierci żony w 2016 r. prowadzi ją nadal przy wsparciu dzieci i współpracowników. Wspólnie angażowali się w formy odnowy biblijnej i poradnictwa rodzinnego. Są autorami wielu książek, m.in. „Seks po chrześcijańsku” czy „Złamać szyfr, czyli jak zrozumieć małżonka”. Jest ojcem trójki dorosłych dzieci i szczęśliwym dziadkiem wnuków.

przygotowywałem i rano podawałem jej termometr. Razem pochylaliśmy się nad wykresem cyklu i wspólnie podejmowaliśmy decyzję o współżyciu w zależności od tego, czy był czas na dziecko, czy nie. W sytuacjach wątpliwych do mnie należało ostatnie słowo.

W książce pisze Pan, że mąż ma być głową domu. Jak Pan się z tego „wytłumaczy” przed feministkami?

Mężczyzna ma być odpowiedzialny za rodzinę. Zamiast ulegać swoim zachciankom, ma nad nimi panować. W książce ukazuję zagrożenia antykoncepcji, by mężczyzna nie mógł kiedyś powiedzieć „nie wiedziałem”, a przede wszystkim by nie dopuścił do jej stosowania przez żonę.

W interesie każdej kobiety jest mieć kochającego męża, który służyłby jej swoim autorytetem. Tymczasem wiele z nich angażuje się w obronę kobiet, bo same doświadczyły jedynie egoistycznego traktowania ze strony mężczyzny. Nie wierzą już, że mąż może kochać żonę i poświęcić jej życie. A wtedy żona będzie chciała mu się podporządkować, bo mu ufa. Ba! Chętnie pozwoli zdjąć z siebie odpowiedzialność za wiele spraw. Mariolce moja przywódcza rola dawała poczucie ulgi. W samochodzie jest tylko jedna kierownica...

Ja znam inne powiedzenie: mąż jest głową rodziny, ale żona szyją.

Mariolka bardzo go nie lubiła. Była ode mnie bardziej ekspresyjna, z determinacją walczyła o rzeczy dla niej ważne, ale ostatecznie uznawała mój autorytet, bo wiedziała, że chcę jej dobra. Czasem próbowała długo i wytrwale negocjować, zwykle dochodziliśmy do porozumienia. Widziała moją miłość do niej. Ja starałem się być jak najbardziej otwarty na jej potrzeby i pomysły. Moim zadaniem było tworzenie jej bezpiecznego środowiska, w którym mogła błyszczeć.

Kiedyś mężczyzna mógł się wykazać – jakśkiniowiec upolował obiad, rycerz bronił cnoty niewiasty, żołnierz – bezpieczeństwa jej i dzieci. A co może w czasach pokoju i dobrobytu?

W dobie tak wielkiej promocji antykoncepcji, aborcji, seksualizacji, rozchwiania tożsamości płciowej to mężczyzna ma mieć odwagę im się sprzeciwiać, by chronić swoją rodzinę.

Męskość może wykazać, np. wstając do dziecka w nocy. Mimo że pracowałem, reagowałem na płacz dziecka, przynosiłem je Mariolce do karmienia, a potem często odnosiłem. Ona też musiała wypocząć przed dniem opieki nad dzieckiem. Obszarem do wykazania się jest dla mężczyzny także cierpliwa miłość wobec żony, gdy jest podenerwowana, gwałtowna, np. ma napięcie przedmiesiączkowe.

Pamiętam dzień, gdy Mariolka była na etapie licznych przerzutów czerniaka i wiozłem ją na tomografię pod Warszawę. W drodze powrotnej przejechaliśmy obok sklepu ogrodniczego. Poprosiła, abyśmy zawrócili, bo bardzo chciała wstąpić po białe pelargonie na balkon. Pomyślałem: Nie... Oboje jesteśmy wymęczeni, Mariolka bardzo słaba, trzeba nadłożyć drogi... Jednak zawróciłem, aby okazać jej miłość. To była jej ostatnia taka prośba, bo dwa tygodnie później, 10 lipca 2016 r., Pan Bóg wezwał Ją do siebie. Ale ja wtedy nie wiedziałem, że to jest ostatni raz. Tak się cieszę, że się przełamałem!

Dlaczego sprzeciwia się Pan „regulacji urodzeń”?

Regulować można kaloryfer, bo źle działa. Nas Bóg stworzył nie felernymi, ale dobrze działającymi. Płodność to objaw zdrowia. NPR bierze dwoje ludzi takimi, jakimi są. Na podstawie sygnałów ciała kobiety pozwala rozpoznawać płodność i jedyna zmienia na to decyzja dotycząca współżycia. Nie ingeruje w ciało i zdrowie kobiety i nie stwarza między małżonkami bariery.

To dwie różne filozofie życia: albo w harmonii z organizmem i rzeczywistością, w jakiej Bóg nas stworzył, albo ciągłej walki z tą rzeczywistością. Małżonkowie stosujący NPR mają świadomość, że nawet jeśli pomyślą się w obliczeniach i dziecko przyjdzie na świat nieplanowane, to je przyjmą jako skarb. Osoby stosujące antykoncepcję czasem mają tendencję do widzenia dziecka jako przeszkody dezorganizującej życie. A przecież antykoncepcja jest bardziej zawodna od NPR.

Pigułki antykoncepcyjne są potwornie szkodliwe. Każdej ich nowej generacji towarzyszy stwierdzenie, że są „jeszcze bezpieczniejsze” niż poprzednie, co tylko potwierdza wady poprzednich. Korzyści z pigułek czerpie mężczyzna, który ma seks w każdej chwili. To kobieta doświadcza skutków ubocznych antykoncepcji.

Rozwojowi metod antykoncepcyjnych towarzyszy wzrost liczby zdrad małżeńskich, bo dają fałszywe poczucie bezpieczeństwa co do ewentualnego poczęcia. Przy średniej rozwodów sięgającej 30 proc. – wśród małżeństw stosujących NPR jest tylko 1,5 proc. – taki

szacunek dla drugiej osoby pomaga rozwiązywać inne problemy małżeńskie.

Słyszysz się twierdzenia, także lekarzy, że jeśli cykle są rozchwiane, to „kalendarzyk” nie zadziała...

Jeśli cykle są nieregularne, tym bardziej należy stosować NPR, by lepiej kontrolować płodność. Zaś mitu „kalendarzyka” sprzed stu lat, zastąpionego dawno przez NPR, używa już tylko lobby antykoncepcyjne.

NPR opiera się na bieżących objawach: temperatura + śluz. Obserwację można wspomagać technologią: temperaturę całodobowo mierzy czujnik umieszczony pod pachą, o śluzie powiedzą testy owulacji z próbki moczu czy badanie śliny; opaska na przegubie dłoni poinformuje o stężeniu chlorków na skórze, które są miernikiem płodności. Trzeba jednak ostatecznie „po ludzku” przeanalizować zebrane objawy, a nie polegać na „zielonym świetle” z urządzenia.

Łatwo mówić o zawieszaniu współżycia w okolicach dni płodnych, ale wtedy najczęściej występuje u kobiety największe libido...

To częsty stereotyp, jednak wcale nie musi tak być – ale nawet jeśli jest, to ostateczna satysfakcja kobiety mniej zależy od momentu cyklu, a bardziej od miłości i cierpliwości męża, który powoli ją rozbudzi, a nie szybko „załatwi sprawę”.

Wstrzeźliwość w czasie dni płodnych, gdy nie planowaliśmy dziecka, Mariolka „wynagradzała” mi podczas dni niepłodnych. Rytmiczność NPR mobilizuje do wykorzystywania czasu danego na współżycie, a przerwa tylko wzmacnia apetyt!



Gdy wszyscy skupiają się na pandemii koronawirusa, z pola widzenia umykają inne sprawy. Gdy słabnie Ameryka i Europa, umacnia się Azja. Wojny trwają, jak trwały, a terroryści korzystają z tego, że władze państw demokratycznych skupiają się na obronie przed małym, niewidzialnym wrogiem.

cesja. Nadzieje na poprawę sytuacji w trzecim kwartale okazały się płonne, bo przyszła nowa fala koronawirusa i kolejne uderzenie w gospodarkę.

Inaczej jest w Chinach. Tam na początku epidemii wprowadzono całkowity lockdown. Mieszkańcy prowincji, w których rozprzestrzenił się wirus, zostali zamknięci w domach, pilnowani przez policję – i ściśle przestrzegali wszystkich zakazów. To przyniosło pozytywne efekty. Chiny są obecnie jedyną dużą gospodarką, dla której Międzynarodowy Fundusz Walutowy prognozuje wzrost w wysokości 1,9 proc. w 2020 r. Agencja Reuters cytowała analityka australijskiej Westpac Banking Corporation Elliota Clarke'a. Twierdzi on, że w tym roku światowa gospodarka zmniejszy się o 4 proc., a chińska wzrośnie – w przyszłym roku zaś Chińczycy będą jeszcze silniejsi. Jak wskazują eksperci, ChRL pozostaje jedynym konsumentem surowców, w którym produkcja przemysłowa jest obecnie wyższa niż przed epidemią. A Pekin rysuje już nowe, am-

wielu ludzi na świecie żyje zupełnie innymi problemami. Strona internetowa „Wars in the world” („Wojny na świecie”) wymienia ogromną liczbę wciąż toczących się konfliktów. W Afryce trwają one w trzydziestu państwach, a także między łącznie 275 rozmaitymi grupami zbrojnymi; w Azji w szesnastu państwach i między 185 ugrupowaniami; na Bliskim Wschodzie w siedmiu krajach i między 261 grupami; na kontynencie amerykańskim także w siedmiu oraz pomiędzy 32 grupami. Na tym tle oazą spokoju wydaje się Europa, gdzie – z wyjątkiem Donbasu na Ukrainie – na szczęście żadnych walk nie odnotowano i chyba też na wojnę nigdzie się nie zanosi. Ale też na naszym kontynencie jest dwanaście regionów, które ciszej lub głośniejszymi dążeniami do niepodległości, w tym Szkocja, Korsyka oraz Katalonia i Kraj Basków.

Amerykański „Global Conflict Tracker”, określający miejsca konfliktów lub potencjalnych konfliktów niebezpiecznych dla USA,

Nowy, inny świat? Piotr Kościński

Gdy przegląda się strony internetowe poświęcone wydarzeniom na świecie, dominuje jeden temat: koronawirus i walka z nim. Widać, że jest to sprawa zajmująca dosłownie wszystkich. Są też takie kwestie, które są ważne w sposób oczywisty, na przykład wybory prezydenckie w Stanach Zjednoczonych. USA odgrywają obecnie rolę jedynego światowego supermocarstwa – a więc to, kto będzie nimi rządził, jest niesłychanie istotne dla wszystkich na całym świecie.

Ale już powyborcze protesty na Białorusi zainteresowały przede wszystkim sąsiadów – Polaków, Litwinów czy Ukraińców – pozostali zaś raczej przestali zwracać na nie uwagę. Wojna w Górskim Karabachu też przyciągnęła uwagę świata na krótką chwilę, a przecież wcale się nie zakończyła.

Tymczasem świat ulega zmianom, które będą wyraźnie widoczne dopiero za jakiś czas, ale ich konsekwencje z pewnością okażą się ważne dla wszystkich. Także dla nas.

AZJA WZMOCNIONA, ZACHÓD OSŁABIENY

Pandemia wstrząsnęła światem. W Stanach Zjednoczonych w drugim kwartale 2020 roku PKB obniżył się o 9,1 proc. w porównaniu z poprzednim kwartałem. W Niemczech spadek PKB z kwartału na kwartał wyliczono na 9,7 proc, a we Francji – aż na 13,8 proc. Prognozy na cały rok są fatalne: dla strefy euro spadek PKB o 7,7 proc. To już jest re-

bitne plany: zamierza zwiększyć dochody grup najuboższych i doprowadzić do wzrostu klasy średniej. Są to zamierzenia na lata 2021-2025.

Nieźle wygląda też sytuacja w Korei Południowej. Ponieważ chińska gospodarka pilnie potrzebuje nie tylko surowców, ale też elementów do produkcji sprzętu elektronicznego, aż o 28 proc. (licząc okres od września ub.r. do września br.) wzrósł import półprzewodników. A to dobra wiadomość dla Seulu. Korea Południowa odnotowuje najszybsze kwartalne tempo wzrostu od dziesięciu lat, po 3,2 proc. spadku na początku roku. Północnokoreański eksport wzrósł w trzecim kwartale o 15,6 proc., a więc najwięcej od 1986 r.!

Japonia również odnotowuje wzrost. Chiny to ponad 22 proc. japońskiego eksportu, gdy 19 proc. to Stany Zjednoczone. Japoński eksport do Chin wzrósł rok do roku aż o 14 proc., a więc najwięcej od ponad dwóch lat. Wzrasta na przykład sprzedaż samochodów i części samochodowych. W dobrej sytuacji jest też Tajwan, choć stosunki polityczne Tajpej z Pekinem pozostają napięte – eksport do Chin kontynentalnych również wzrósł i zapowiada się, że podobnie będzie i w dalszym ciągu.

WOJNY I TERRORYZM

Oglądając codziennie wiadomości o wzroście liczby zakażeń, o przybywających chorych w szpitalach, o coraz to większej liczbie użytych respiratorów, zapominamy, że

prezentuje mapę usianą czerwonymi (groźne dla interesów USA), żółtymi (mniej niebezpieczne) i zielonymi (umiarkowanie niebezpieczne) punktami. W Europie jest jeden żółty, na Ukrainie; Bliski Wschód jest niemal cały żółty, na czerwono wskazywany jest konflikt USA – Iran i trwająca wojna w Afganistanie. Jak widać, pandemia niewiele tu zmieniła.

Najlepszym przykładem, że koronawirus w niczym nie ogranicza wojen, jest sprawa Górskiego Karabachu. Zresztą, być może nawet epidemia w jakiejś mierze przyczyniła się do wybuchu walk – Azerbejdżan mógł mieć nadzieję, że nikt specjalnie nie przejmie się lokalnymi starciami w zapomnianym przez wszystkich regionie. Owszem, sprawą przejęły się dwa sąsiednie kraje: Turcja, która zdecydowanie wspiera Azerów, a także Gruzja, udzielająca swego poparcia Azerom. Kilka dni przed tym, gdy ten artykuł oddawany był do druku, pojawiła się informacja o ataku na miasto Martakert w Górskim Karabachu. Jak oznajmiła strona armeńska, „przeciwnik dokonał również ostrzału artyleryjskiego licznych miejscowości w rejonie, którego Martakert jest stolicą. Wsie w rejonie askerańskim: Awetaranoc i Senek zostały ostrzelane z wyrzutni Grad i systemów artylerii rakietowej BM-30 Smiercz”. Tymczasem w Armenii odnotowuje się około 2400 przypadków zakażenia koronawirusem dziennie (na niecałe 3 miliony ludzi), a w Azerbejdżanie 740 (na 10 milionów).

Policja pod katedrą św. Stefana w Wiedniu



fot. PAP/EPA/Christian Bruna

Całkowicie zapomnieliśmy o Syrii, tymczasem tam walki wcale nie cichną – najnowsze doniesienia mówią o kilkudziesięciu bojownikach z ugrupowania wspieranego przez Turcję, którzy zginęli w wyniku nalotu rosyjskich samolotów bojowych. Narasta możliwość zerwania zawieszenia broni w regionie Idlib, nadzorowanego przez Turków i Rosjan. A organizacje dostarczające pomoc humanitarną alarmują, że wzrasta liczba zachorowań na COVID-19. Idlib ma więc przed sobą dwie możliwe katastrofy: wojnę i rozrost epidemii.

Niespodziewanie też podczas pandemii uaktywnili się terroryści. Najpierw we Francji; na początku października Samuel Paty, nauczyciel historii, został zamordowany w Paryżu przez osiemnastoletniego Czeczena, muzułmanina, który uzyskał status uchodźcy we Francji w marcu 2020 roku. Stało się to po tym, jak nauczyciel pokazał uczniom zamieszczone w tygodniku „Charlie Hebdo” karykatury Mahometa. Czeczen odciął Paty’emu głowę, co wywołało szczególnie wzburzenie Francuzów.

Prezydent Francji Emmanuel Macron ostro skrytykował zbrodnię i uznał, że publikacja karykatur Mahometa jest oczywistym przejawem wolności słowa. Za to ostro skryty-

kowano go w krajach muzułmańskich, a prezydent Turcji Recep Tayyip Erdogan wezwał do bojkotu francuskich towarów. Pod koniec października doszło do kolejnego ataku, tym razem pod bazyliką Notre Dame w Nicei. Trzy osoby zginęły, jednej z nich krzyczący „Allahu akbar” napastnik niemal odciął głowę. Sprawcą jest zapewne 21-letni Tune-

zyjczyk Brahim Aouissou; dostał się nielegalnie na włoską wyspę Lampedusę i miał wyjechać, ale zamiast tego dotarł przez Włochy do Francji.

Na początku listopada doszło do tragicznych w skutkach zamachów w Wiedniu. W sześciu punktach w centrum austriackiej stolicy padły strzały – cztery osoby zginęły, 22 zostały ranne. Sprawca to Fejzulai Kujtim, dwudziestolatek pochodzenia albańskiego, który wcześniej został skazany na 22 miesiące więzienia za próbę wyjazdu do Syrii i przyłączenia się do tzw. Państwa Islamskiego. Przedstawiciele tej grupy islamistycznej opublikowali komunikat, że terrorysta, nazywany przez nich „Abu Dudzana Al-Albani”, miał dwie sztuki broni palnej i nóż.

DO GWIAZD?

Gdy my z nadzieją czekamy na szczepionkę na koronawirusa, a w różnych punktach

kuli ziemskiej ludzie czekają na uciśnięcie walk w rozlicznych konfliktach, amerykański biznesmen i filantrop Elon Musk oznajmił, że jego SpaceX jest prawie gotowy do rozpoczęcia budowy stałej osady ludzkiej na Marsie. Na Czerwoną Planetę misja z Ziemi doleci za pomocą ogromnej rakiety Starship – a start możliwy będzie już za cztery lata.

„Okno startowe” na Marsa otwiera się co 26 miesięcy. Właśnie wtedy można wystrzelić statek kosmiczny po tzw. orbicie transferowej Hohmanna. Pozwala ona na najbardziej ekonomiczną podróż pomiędzy różnymi ciałami niebieskimi – w przypadku Marsa optymalna podróż ma trwać dziewięć miesięcy. Kolejne takie „okno” otwiera się w 2022 r., a Musk zamierza skorzystać z następnego, w 2024 r. Chce też polecieć na Księżyc.

To wszystko oznacza, że na szczęście nie wszyscy zajmują się wyłącznie koronawirusem albo walkami czy terroryzmem, ale też w samym środku gigantycznego kryzysu myśłą dalekosiężnie – albo, jak w Azji, o gospodarce i jej szybkim rozwoju, albo, jak Musk, o obecności człowieka w kosmosie. Trzeba mieć nadzieję, że za kilka lat pandemia pozostanie wspomnieniem, w Europie będziemy się zastanawiać, jak prześcignąć Chiny w gospodarczej ekspansji, a w telewizji oglądać będziemy start Starshipa z misją na Marsa...





fol. archiwum

ZAINWESTOWAĆ MĄDRZE

Elementem, który łączy wszystkich inwestorów, jest chęć pomnażania. Niektórzy inwestują dziś w kryptowaluty, np. w bitcoiny, inni budują swój majątek na flipowaniu nieruchomości, jeszcze inni swoje środki pokładają w zdobywaniu wiedzy, kursach lub szkoleniach. Każdy inwestor jest zaangażowany, aktywny i trzeźwo myślący – chodzi przecież o jego pieniądze i własną korzyść.

Tak naprawdę każdy chrześcijanin jest wezwany do tego, aby być inwestorem i pomnażać to, co otrzymał od Pana Boga. Wszyscy jesteśmy wyposażeni w wystarczający „kapitał”, aby przynieść „zysk”. Dowodem na to jest przypowieść o talentach. 1 talent = 6000 drachm, z kolei 1 drachma to jedna dniówka. Oznacza to, że aby zarobić 1 talent, należało pracować 6000 dni, czyli ok. 17 lat (włączając w to wszystkie niedziele i święta). Człowiek, który otrzymał 5 talentów, raczej nie byłby w stanie w ogóle ich zarobić. 1 talent ważył ok. 33 kg złota lub srebra. Przy kwotach, które aktualnie proponuje Mennica Polska, 5 talentów złota warte byłoby dziś: 1 kg złota – 251 400 zł x 33 x 5 = 41 481 000 zł.

Jak widać, Pan Bóg naprawdę ufa człowiekowi. Powierza mu niemało, stąd – delikatnie mówiąc – nie jest zadowolony, gdy ten zakupuje swój dar, tzn. nie robi z nim nic, podaje słabe argumenty na swój brak zaangażowania, marnuje swoje zdolności przez głupotę i lenistwo. Dlatego jego dar jest mu zabrany, a dany innemu – ponieważ ten, który nie umie (lub nie chce) pomnożyć jednego talentu, zmarnowałby każdy następny.

„Nie śpijmy przeto jak inni, ale czuwajmy i bądzmy trzeźwi” (1 Tes 5, 6), nie szukajmy ciągłych pretekstów do braku działania. Każdy z nas otrzymał tyle, ile jest w stanie udźwignąć i zrobić z tego pożytek.

Jak inwestować? Tak jak prawdziwi inwestorzy – długoterminowo i na wielu płaszczyznach, nie spodziewając się zysku jutro, ale w perspektywie lat. Inwestować należy mądrze: rozemnieć to, co mi się opłaca w kontekście wieczności. „Kłamliwy wdzięk i marne jest piękno” (Prz 31, 30), zatem choć jest to jedna z ważnych inwestycji, nie może być jedyną. Chodzi przecież o nasze zbawienie i życie wieczne, a więc dobrą inwestycją jest troska o życie duchowe oraz chociażby o mądre i przemyślane wykorzystanie zarobionych, dzięki swoim talentom, pieniędzy.

ks. Adam Kłonowski

Autor jest kapłanem diecezji wrocławskiej,
studentem UKSW w Warszawie

XXXIII NIEDZIELA ZWYKŁA

15 listopada 2020

Czytanie z Księgi Przysłów

31, 10-13. 19-20. 30-31

Niewiastę dzielną kto znajdzie? Jej wartość przewyższa perły. Serce małżonka jej ufa, na zyskach mu nie zbywa; nie czyni mu źle, ale dobrze przez wszystkie dni jego życia. O wełnę i len się stara, pracuje starannie rękami.

Swe ręce wyciąga po kądziel, jej palce chwytają wrzeciono. Otwiera dłoń ubogiemu, do nędzarza wyciąga swe ręce. Kłamliwy wdzięk i marne jest piękno: chwalić należy niewiastę, co boi się Pana. Uznajcie owoce jej rąk, niech w bramie chwała jej czyni.

Psalm responsoryjny

128, 1b-5

Refren: Szczęśliwy człowiek, który służy Panu.

Szczęśliwy człowiek, który służy Panu
i chodzi Jego drogami.

Będziesz spożywał owoc pracy rąk swoich,
szczęście osiągniesz i dobrze ci będzie.

Małżonka twoja jak płodny szczep winny
w zaciszu twojego domu.

Synowie twoi jak oliwne gałązki
dokoła twojego stołu.

Tak będzie błogosławiony człowiek,
który służy Panu.

Niech cię z Syjonu Pan błogosławi
i obys oglądał pomyślność Jeruzalem
przez wszystkie dni twego życia.



Czytanie z Pierwszego listu św. Pawła Apostoła do Tesaloniczan 5, 1-6

Nie potrzeba wam, bracia, pisać o czasach i chwilach, sami bowiem dokładnie wiecie, że dzień Pański przyjdzie tak jak złodziej w nocy. Kiedy bowiem będą mówić: „Pokój i bezpieczeństwo” – tak niespodzianie przyjdzie na nich zagłada, jak bóle na brzemienną, i nie umkną.

Ale wy, bracia, nie jesteście w ciemnościach, aby ów dzień miał was zaskoczyć jak złodziej. Wszyscy wy bowiem jesteście synami światłości i synami dnia. Nie jesteśmy synami nocy ani ciemności. Nie śpijmy przeto jak inni, ale czuwajmy i bądzmy trzeźwi.

Aklamacja przed Ewangelią: Alleluja, alleluja, alleluja.

Trwajcie we Mnie, a Ja w was trwać będę.

Kto trwa we Mnie, przynosi owoc obfity.

Słowa Ewangelii według św. Mateusza

25, 14-30

Jezus opowiedział swoim uczniom następującą przypowieść:

„Podobnie jest z królestwem niebieskim jak z pewnym człowiekiem, który mając się udać w podróż, przywołał swoje sługi i przekazał im swój majątek. Jednemu dał pięć talentów, drugiemu dwa, trzeciemu jeden, każdemu według jego zdolności, i odjechał. Zaraz ten, który otrzymał pięć talentów, poszedł, puścił je w obrót i zyskał drugie pięć. Tak samo i ten, który dwa otrzymał; on również zyskał drugie dwa. Ten zaś, który otrzymał jeden, poszedł i, rozkopawszy ziemię, ukrył pieniądze swego pana.

Po dłuższym czasie powrócił pan owych sług i zaczął rozliczać się z nimi. Wówczas przyszedł ten, który otrzymał pięć talentów. Przyniósł drugie pięć i rzekł: »Panie, przekazałeś mi pięć talentów, oto drugie pięć talentów zyskałem«. Rzekł mu pan: »Dobrze, sługo dobry i wierny. Byłeś wierny w rzeczach niewielu, nad wieloma cię postawię: wejdź do radości twego pana«.

Przyszedł również i ten, który otrzymał dwa talenty, mówiąc: »Panie, przekazałeś mi dwa talenty, oto drugie dwa talenty zyskałem«. Rzekł mu pan: »Dobrze, sługo dobry i wierny. Byłeś wierny w rzeczach niewielu, nad wieloma cię postawię: wejdź do radości twego pana«.

Przyszedł i ten, który otrzymał jeden talent, i rzekł: »Panie, wiedziałem, że jesteś człowiekiem twardym: żnisz tam, gdzie nie posiałeś, i zbierasz tam, gdzieś nie rozsypałeś. Bojąc się więc, poszedłem i ukryłem twój talent w ziemi. Oto masz swoją własność«. Odrzekł mu pan jego: »Sługo zły i gnuśny! Wiedziałeś, że żnę tam, gdzie nie posiałem, i zbieram tam, gdzie nie rozsypałem. Powinieneś więc być oddać moje pieniądze bankierom, a ja po powrocie byłbym z zyskiem odebrał swoją własność. Dlatego odbierzcie mu ten talent, a dajcie temu, który ma dziesięć talentów. Każdemu bowiem, kto ma, będzie dodane, tak że nadmiar mieć będzie. Temu zaś, kto nie ma, zabiorą nawet to, co ma. A sługę nieużytecznego wyrzucicie na zewnątrz – w ciemności! Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów«.

KALENDARIUM LITURGICZNE

Poniedziałek, 16 listopada

Dzień powszedni albo wspomnienie św. Małgorzaty Szkockiej, albo wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Ostrobramskiej
Czytania mszalne: Ap 1, 1-4; 2, 1-5a; Ps 1, 1-4. 6; Łk 18, 35-43

Wtorek, 17 listopada

Wspomnienie św. Elżbiety Węgierskiej, zakonnicy
Czytania mszalne: Ap 3, 1-6. 14-22; Ps 15, 1b-5; Łk 19, 1-10

Środa, 18 listopada

Wspomnienie bł. Karoliny Kózkówny, dziewicy i męczennicy
Czytania mszalne: Ap 4, 1-11; Ps 150, 1b-6a; Łk 19, 11-28

Czwartek, 19 listopada

Dzień powszedni albo wspomnienie bł. Salomei, zakonnicy
Czytania mszalne: Ap 5, 1-10; Ps 149, 1b-6a. 9b; Łk 19, 41-44

Piątek, 20 listopada

Wspomnienie św. Rafała Kalinowskiego, prezbitera
Czytania mszalne: Ap 10, 8-11; Ps 119, 14. 24. 72. 103. 111. 131; Łk 19, 45-48

Sobota, 21 listopada

Wspomnienie ofiarowania Najświętszej Maryi Panny
Czytania mszalne: Ap 11,4-12; Ps 144, 1b-2. 9-10; Łk 20, 27-40



foto: PAP/EPA/Vatican Media Handout

Z NAUCZANIA PAPIEŻA FRANCISZKA

DO POLAKÓW

Pozdrawiam serdecznie wszystkich Polaków.

W tym tygodniu w całej Polsce Wasze rodziny i parafie jednoczy wspólna modlitwa: Różaniec do Granic Nieba. Niech to błaganie, zanoszone do nieba przez wstawiennictwo Matki Bożej Różańcowej, wyjedna uzdrowienie ran związanych z utratą dzieci nie-narodzonych, przebaczenie grzechów, dar pojednania oraz napelni Wasze serca nadzieją i pokojem. Z serca Wam błogosławię.

Podczas audiencji generalnej, 4 listopada 2020

CECHY MODLITWY CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

Drodzy bracia i siostry! Podczas swego życia publicznego Jezus nieustannie odwołuje się do mocy modlitwy. Ewangelie, ukazując Go, jak modli się w miejscach ustronnych, świadczą wyraźnie, że nawet w czasach większego poświęcenia się ubogim i chorym, Jezus nigdy nie zaniedbywał wewnętrznego i pełnego miłości dialogu z Ojcem.

Ze wzoru Jezusa możemy wyprowadzić pewne cechy charakterystyczne modlitwy chrześcijańskiej.

Modlitwa przywraca wymiar duchowy całej rzeczywistości. Modlitwa to także słuchanie i spotkanie z Bogiem. To ona ma moc przekształcania w dobro tego, co mogłoby być obciążeniem, ma moc otwierania umysłu, kształtowania serca oraz naszych relacji z Bogiem, ludźmi i całym stworzeniem.

Modlitwa także jest sztuką, którą należy praktykować natarczywie. Wszyscy jesteśmy zdolni do modlitw doraźnych, ale Jezus wychowuje nas do innego rodzaju modlitwy: takiej, która potrafi być zdyscyplinowana, prawna i wytrwała.

Inną cechą modlitwy Jezusa jest samotność. W milczeniu, na miejscu pustynnym, może wyłonić się wiele głosów, które ukrywamy albo z uporem tłumimy w naszych sercach. Bez życia wewnętrznego stajemy się powierzchowni, wzburzeni, niespokojni; uciekamy od rzeczywistości, a także od siebie samych.

Drodzy bracia i siostry, odkryjmy na nowo Jezusa Chrystusa jako nauczyciela modlitwy i zasiądźmy w Jego szkole, na pewno odnajdziemy radość i pokój.

Podczas audiencji generalnej, 4 listopada 2020

PAPIEŻ NA TWITTERZE

Wyrażam ból i konsternację z powodu ataku terrorystycznego w Wiedniu i modłę się za ofiary i ich bliskich. Dosyć przemocy! Budujmy razem pokój i braterstwo.

OKRUCIEŃSTWO TERRORYZMU

W modlitwie za zmarłych pamiętaliśmy i nadal pamiętamy o bezbronnych ofiarach terroryzmu, którego coraz większe okrucieństwo szerzy się w Europie. Myślę przede wszystkim o poważnym zamachu w minionych dniach w Nicei, w miejscu poświęconym kultowi Bożemu, oraz o wczorajszym, na ulicach Wiednia, które spowodowały przerażenie i dezaprobatę wszystkich, którym zależy na pokoju i dialogu. Powierzam miłosierdziu Boga osoby, które tragicznie zginęły i wyrażam członkom ich rodzin moją bliskość duchową, a także tym wszystkim, którzy cierpią z powodu tych godnych pożałowania wydarzeń, usiłujących poprzez przemoc i nienawiść zagrozić braterskiej współpracy między religiami.

Podczas audiencji generalnej, 4 listopada 2020



Kazimierz Dadak

„Polska nierządem stoi” – w to hasło wierzyły rodzime XVIII-wieczne elity. Obecna sytuacja niewiele różni się od tamtej.

Rzeczpospolita Obojga Narodów upadła, ponieważ „sektor publiczny” został sprywatyzowany. Wojska nie było, warowni nie budowano, drogi i mosty były w opłakanym stanie, gdyż starostowie odpowiedzialni za ten stan rzeczy traktowali dochód z dóbr królewskich jako swój. Było to nie tylko wynikiem ich chciwości, ale i skutkiem polityki władców. Królowie nie egzekwowali prawa, nadawali starostwa celem uzyskania doraźnego poparcia możliwych. Kupowali sobie ich głosy.

Obecnie władze nie inaczej postrzegają swe obowiązki, stanowisko służy ich osobistym celom, a nie dobru publicznemu. Przykład tego dał prezydent mojego rodzinnego Krakowa. Obwieścił: „Środa ma być dniem ogólnopolskiego strajku kobiet. Dla mnie – jako pracodawcy – jest oczywiste, że każda pracownica urzędu, która będzie chciała dołączyć do tej inicjatywy, ma do tego pełne prawo. Nie będę utrudniał ani zniechęcał do przystąpienia do strajku”.

PRYWATNY FOLWARK

Prezydent Jacek Majchrowski traktuje podległe mu urzędy jak swój folwark, podczas gdy jako „pracodawca” wydaje pieniądze podatnika. Majchrowski, jak każdy inny obywatel, jest uprawniony do posiadania

własnych poglądów i wspierania takich czy innych inicjatyw, ale na własny koszt! Tymczasem prywatyzuje miasto, traktuje urzędników samorządowych tak, jakby to były osoby zatrudnione na jego rachunek. Tak jak jego kolega z Warszawy, Majchrowski mówi: „To jest moje

ogłasza, że podległe mu siły porządkowe nie będą spełniać swych ustawowych obowiązków! Rzecz oczywiście ma miejsce w kontekście ataków na świątynie katolickie i biura PiS, zatem wódz Krakowa, były aktywista PZPR, pośrednio mówi, że można te obiekty

kontrolę nad spółkami z udziałem skarbu państwa czy też podległymi władzom komunalnym. Nie tak mały majątek publiczny jest „prywatyzowany”, jego zarządzanie nie ma na celu obrony dobra publicznego, tylko przysparzanie korzyści zwycięskiej partii. Podobnie ma się sprawa



Siewcy anarchii

Blokowanie Trasy Łazienkowskiej w Warszawie

miasto”. Zdumiewa, że nikt tej samowoli się nie sprzeciwia. Najwyraźniej polscy obywatele przywykli do myśli, że podatki to ofiara składana jakiemuś bóstwu za to, że pozwala żyć na określonym terytorium, a nie, że są to pieniądze, które mogą być wykorzystane tylko dla dobra publicznego.

PRYZWOLENIE WŁADZY

Samowola prezydenta Majchrowskiego idzie jeszcze dalej, w kolejnym paragrafie oznajmia: „Zakazałem komendantowi straży miejskiej wykonywania zadań, które nie wiążą się bezpośrednio z zagrożeniem epidemicznym. Krakowscy strażnicy mają zakaz ochraniania na polecenie policji obiektów, także tych będących siedzibami partii czy urzędów, obiektów sakralnych oraz uczestniczenia w ochranianiu demonstracji, jeżeli ich tematyka nie jest bezpośrednio związana z pandemią”. Mówiąc wprost, Majchrowski

bezkarnie atakować. Tym sposobem krakowska straż miejska – utrzymywana z pieniędzy podatnika – została przeistoczona w prywatną milicję konkretnego polityka.

Wszystko to, jak za dawnych czasów, odbywa się z faktycznym przyzwoleniem naczelnych władz. Nie słychać, aby rząd napominał krakowskiego „magnata”, że jego obowiązkiem jest ochrona wszystkich obywateli, każdego obiektu, bez względu na to, czy ma on charakter sakralny czy świecki. Przecież władze centralne mogą zagrozić odcięciem funduszy. Ba, wobec tak oczywistego zaniechania ustawowych obowiązków ochrony mienia i marnotrawienia grosza publicznego mogą zagrozić poddaniem miasta pod zarząd komisaryczny.

Prezydentowi Majchrowskiemu nic takiego nie grozi, ponieważ od dekad ustalił się pewien „ład”, a właściwie nieład. Po wyborach zwycięzcy przejmują

z mediami, które tylko z nazwy są publiczne.

Tu oczywiście narzuca się refleksja, co by się działo, gdyby prezydent Majchrowski wydał takie oświadczenie w kontekście napaści na żydowskie obiekty sakralne? Czy media głównego nurtu przeszłyby nad tym do porządku dziennego? Czy rząd natychmiast nie podjąłby najbardziej stanowczych kroków?

OBYWATELE DRUGIEJ KATEGORII

Polska jest podobno krajem z większością katolicką, podczas gdy w USA katolikiem jest co piąty obywatel. Niemniej w Stanach Zjednoczonych nie do pomyślenia jest, żeby jacyś osobnicy wtargnęli do kościoła i zakłócili przebieg Mszy św. Tam jest nie do przyjęcia, żeby prezydent jakiegoś miasta ogłosił, że urzędnicy mogą sobie strajkować, ponieważ każdy obywatel rozlicza polityków

foto: PAP/Wojciech Olkusz

z tego, jak dysponują groszem publicznym.

W USA demokracja i rządy prawa implikują szacunek dla wyroków sądowych, szczególnie dla orzeczeń Sądu Najwyższego. Składający się z dziewięciu sędziów Sąd Najwyższy wydaje mnóstwo kontrowersyjnych wyroków, wiele z nich zapada większością 5 : 4 głosów, ale nawet w takich przypadkach jest nie do pomyślenia, żeby politycy podzegli do niestosowania się do tych orzeczeń. Tam bowiem rozumie się, do czego prowadzi anarchia.

Tymczasem w Polsce nawet rzekomi obrońcy prawa nienarodzonych dzieci do życia, zamiast bronić praworządności i orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z 22 października, podważają istotę praworządności poprzez proponowanie uchwalenia nowej ustawy, która w praktyce będzie niezgodna z owym orzeczeniem. Tym samym przyznają, że nie liczy się zdanie najwyższego trybunału, liczy się zdanie wrzaskliwej mniejszości, która wyszła na ulice. Dziś „Polska nierządem stoi”, bo ci, którzy mają stać na

głosy jakiegoś księdza katolickiego ją podważające.

Patrzę na to zza oceanu i tego nie rozumiem, ponieważ w amerykańskim Kościele panuje dyscyplina. Czasy, gdy jakiś ksiądz podważał zdanie biskupa, minęły. Pomijając sprawę dużo ściślejszej wierności magisterium, od kleru wymaga się profesjonalizmu. Zaś podstawową zasadą profesjonalizmu jest szacunek dla przełożonych. Profesjonalizm wymaga tego, żeby ksiądz wypowiadał się w mediach dopiero po uzyskaniu zgody przełożonego.

Przykład przyszedł zresztą z Rzymu. Jan Paweł II nie tylko publicznie groził palcem ks. Ernesto Cardenalowi, ministrowi w rewolucyjnym rządzie Sandinistów w Nikaragui, lecz także go (i jego brata Fernando, też ministra w tym rządzie) po prostu suspendował. Podobnie Jan Paweł II ekskomunikował arcybiskupa M. Lefebvre.

PRAWO MA SENS

Głoszenie w kontekście ostatniego wyroku TK, że trzeba „porzucić przekonanie, że rozstrzygnięcia prawne mogą przynieść trwałą zmianę wrażliwości sumień, czego my pragniemy, głosząc Ewangelię”, fałszywie przeciwstawia głoszenie Ewangelii i wrażliwość ludzkiego sumienia prawu stanowionemu. Dekalog zawiera zakaz kradzieży, niemniej nikt rozumny nie powie, że trzeba odrzucić kodeks karny penalizujący kradzież i – zamiast wsadzać złodziei do więzienia – zacząć pracować nad poprawą wrażliwości ich sumień, aby sami zrezygnowali z tego niecnego procederu. Jeśli na drodze prawnej chronimy własność, to czy tym bardziej nie należy bronić ludzkiego życia?

Anarchizacja życia politycznego przybrała niespotykane rozmiary. Nie ma w tej chwili w Polsce poważnej siły działającej na rzecz obrony dobra publicznego. Historia Polski nie pozostawia wątpliwości co do tego, jak taki stan rzeczy się kończy.

Autor jest profesorem ekonomii w Hollins University w stanie Wirginia, USA



Izabela Pakulska

Lek czy suplement?

Wiele osób ma wątpliwości, co kupować – suplement czy lek. Jaka jest między nimi różnica, skoro oba można kupić w aptece?

Suplement, a dokładnie suplement diety, to produkt, który ma uzupełniać braki powstałe w naszym organizmie z różnych powodów. Leki są stosowane w celu leczenia chorób lub zapobiegania im. Suplementy można kupić bez recepty, niektóre leki również. Takie leki określane są jako OTC (z ang. *over the counter*). Inne dostępne są na receptę.

Każdy lek, niezależnie od tego, czy do jego kupienia potrzebna jest recepta, czy nie, zanim będzie dostępny w aptece, musi być zarejestrowany przez Urząd Rejestracji Produktów Leczniczych. Przedtem jednak preparat (bo jeszcze nie lek) musi przejść długą drogę.

Przed dopuszczeniem do sprzedaży przeprowadzanych jest wiele badań. Pierwsze – czy dany preparat (w tym momencie nazywany molekułą) ma pożądaną działanie biologiczne. Po uzyskaniu zgody kolejnym etapem są badania kliniczne na zwierzętach, a następnie na ludziach zdrowych (ochotnikach), którzy świadomie wyrazili zgodę na udział w testach i na których w trakcie przyjmowania nowego preparatu jest wykonywanych wiele badań. Potem przeprowadza się obserwacje na chorych, także za ich zgodą, którzy również są bardzo dokładnie monitorowani. To właśnie na tej podstawie w ulotce leku jest tak dużo informacji. Informacji nie tylko o wskazaniach do stosowania leku, ale również o dawkowaniu, wpływie innych leków (interakcje), działaniach niepożądanych i przeciwwskazaniach. Działania niepożądane są bardzo dokładnie określone. Dowiadu-

jemy się, które występują często, a które sporadycznie. Jak łatwo się domyśleć, rejestracja leku pociąga za sobą ogromne koszty. Z tego powodu leki są na ogół znacznie droższe niż suplementy.

Każda seria leku podlega kontroli. Farmaceuci zatrudnieni w aptekach oraz lekarze pracu-

jący w przychodniach otrzymują drogą poczty elektronicznej informację, jaka seria danego leku oraz z jakiego powodu została wycofana z obrotu. Lek ma na opakowaniu podany numer pozwolenia wprowadzenia go do obrotu, suplement – nie.

Nie trzeba wykonywać żadnych badań do momentu wprowadzenia suplementu diety do sprzedaży. Wystarczy zgłosić do GIS-u (Główny Inspektor Sanitarny) fakt wprowadzenia suplementu na rynek. Podlegają one kontroli sanepidu (tak jak żywność), a nie GIS-u.

Suplementy są najczęściej produkowane w postaci tabletek. Zazwyczaj stosowane są znane nazwy leków z dodatkiem na przykład słowa MAX lub FORTE, co ma skłonić do zakupu jako silniejszego produktu. Suplementy nie muszą zawierać ulotki. Szczególną ostrożność należy zachować przy kupowaniu suplementów przez internet. W ich składzie może być wszystko. Nie koniecznie to, czego się spodziewamy!

Nie jestem przeciwniczką suplementów, jednak trzeba zachować rozwagę. Jeśli już je kupować, to suplementy z dobrych, pewnych źródeł, niektóre produkowane są przez znane koncerny farmaceutyczne. Te zwykle spełniają normy, bo koncernom zależy na utrzymaniu dobrej reputacji, a koszty doprowadzenia do sprzedaży są znacznie mniejsze. Zawsze jednak trzeba się zastanowić, czy suplementy na pewno są nam potrzebne.

Dużym problemem są reklamy suplementów i leków dostępnych bez recepty. Lekarze nie mogą występować w reklamach, dlatego zwykle farmaceutyki prezentują aktorzy.

Autorka jest lekarzem

W USA nie do pomyślenia jest, żeby jacyś osobnicy wtargnęli do kościoła i zakłócili przebieg Mszy św.

straży rządów prawa, podważają autorytet TK.

BOLĄCZKI KOŚCIOŁA

Byłbym szczęśliwy, gdybym mógł napisać, że w tym morzu anarchii Kościół stanowi wyspę, która wskazuje kierunek. Nie tylko w obliczu decyzji TK, będącej w całkowitej zgodzie z uprzednimi orzeczeniami tej instancji, ale od dziesięcioleci nieustannie rozlegają się głosy propagujące idee w większym lub mniejszym stopniu niezgodne z obowiązującą doktryną. Ileż razy byliśmy świadkami, jak Episkopat lub dany biskup przypominają jakąś prawdę wiary, a natychmiast rozlegają się

Przydaś, apacz i pizzonosz



dr hab. Tomasz Korpysz

Po dwóch tygodniach z poezją Lecha Kazimierza Mrowińskiego wracam do słów, które w ostatnich latach pojawiły się w polszczyźnie i zostały zanotowane przez twórców Obserwatorium Językowego Uniwersytetu Warszawskiego.

Przypomnę, że w obserwatorium opisywane są neologizmy (czyli słowa nowo utworzone) oraz neosemantyzmy (czyli słowa o zmienionym, nowym znaczeniu), które nie mają poświadczeń przed rokiem 2000. Ta data jest, rzecz jasna, nieco umowna, często też nie da się z całą pewnością stwierdzić, że dane słowo wcześniej nie było używane; po prostu nie znalazł się w internecie, bo to on jest najważniejszym źródłem – wcześniejszych jego wystąpień.

Myślę, że niejedna osoba przeglądająca hasła na stronie www.nowe-wyrazy.uw.edu.pl ze zdziwieniem zareaguje na informację, że jakieś słowo, które ona zna od dawna, zostało uznane za neologizm. Przyznam, że i ja miałem takie doświadczenie. Trafiłem mianowicie na opatrzone kwalifikatorem *żartobliwe* hasło *przydaś*, które zdefiniowane jest następująco: 'o czymś, czego się w danej chwili nie używa, ale co trzyma się na wszelki wypadek'. Hasło zostało zarejestrowane w październiku 2016 r., a ilustrowane jest m.in. następującymi cytataми: *I właściwie wszystko byłoby ok, gdyby nie to, że przydasie najczęściej ograniczają naszą przestrzeń życiową; Niestety w moim M nie ma miejsca na to, żebym mogła sobie zrobić kącik ze swoimi wszystkimi przydasiami kreatywnymi, gdzie mogłabym spokojnie coś tworzyć; Całość ma trafić do blendera kielichowego lub innego kuchennego przydasia, w którym przygotowujecie koktajle.* Tymczasem przynajmniej w mojej rodzinie (ale mam wrażenie, że także szerzej: w moim środowisku, choć tego dokładnie nie pamiętam) rzeczownik *przydaś* świetnie funkcjonował już w końcu lat osiemdziesiątych. Doskonale pamiętam, że go wówczas używaliśmy, mówiąc np. o *przyda-*

siach gromadzonych na strychu. Nie mam jednak, rzecz jasna, żadnego materialnego potwierdzenia tego faktu, nie jestem więc w stanie podważyć opisu zaproponowanego przez twórców obserwatorium. Zresztą, moim celem nie jest tropienie ewentualnych starszych słów na liście i wytykanie tego zanczemu gronu moich znajomych językoznawców...

Uderzające jest to, że wśród nowych słów opisanych na omawianej stronie bardzo dużo jest wyrazów żartobliwych. Nic dziwnego: słowa te pochodzą przecież, jak już pisałem, głównie ze źródeł internetowych, których twórcy pozwalają sobie na szczególną kreatywność językową i często po prostu bawią się językiem. Oto kilka przykładów takich właśnie neologizmów i neosemantyzmów.

W środowisku sprzedawców (choć nie tylko) funkcjonuje żartobliwy neosemantyzm *apacz*, który w obserwatorium ma następującą rozbudowaną definicję: 'klient, który nic nie kupuje, a zagadnięty przez obsługę sklepu słowami „W czym mogę pomóc?”, odpowiada „A patrzę tylko”, zwłaszcza o osobie, która czyta książki i komiksy w księgarniach bez kupowania ich'. Jak widać, podstawą jego utworzenia było skojarzenie fonetyczne.

Kolejnym żartobliwym neosemantyzmem jest *ciężarówka* jako określenie kobiety w ciąży. Jak pisze autorka odpowiedniego hasła: jest to *słowo używane zwłaszcza na forach internetowych przeznaczonych dla kobiet ciężarnych*.

zupełnie innej sfery rzeczywistości dotyczy *dziadeks*, czyli środowiskowa nazwa sklepu z odzieżą używaną. Jest to, rzecz jasna, neologizm oparty na skojarzeniach z wyrazami *dziadostwo*, *dziadować* itp.

Innym ciekawym neologizmem, o bardzo przejrzystej strukturze i czytelnym znaczeniu, jest *pizzonosz*.

Na koniec tego subiektywnego wyboru pozwolę sobie jednak na jeszcze jedną uwagę polemiczną, związaną z hasłem *kolos*. Być może pierwotnie rzeczywiście miało ono charakter żartobliwy, jednak współcześnie jest po prostu środowiskowym, neutralnym określeniem kolokwium, czyli pisemnego sprawdzianu dla studentów.



Zasiłek na kwarantannę



Edyta
Pisarczyk-Kulon

Do wypłaty wynagrodzenia lub zasiłku chorobowego za

okres kwarantanny lub izolacji w warunkach domowych wystarczający jest wpis w systemie informatycznym. Dane te będą wprowadzać kierujący na kwarantannę i izolację, czyli przede wszystkim Państwowa Inspekcja Sanitarna, ale również funkcjonariusze Straży Granicznej.

ZUS dane do wypłaty świadczeń będzie pobierał bezpośrednio z systemu, a pracodawca uzyska do nich dostęp za pośrednictwem profilu płatnika składek.

Jeżeli dane nie pojawią się na profilu płatnika, to osoba poddana kwarantannie lub

izolacji w ciągu trzech dni roboczych powinna powiadomić o tym pracodawcę. W tym przypadku po zakończeniu kwarantanny lub izolacji powinna złożyć pisemne oświadczenie potwierdzające odbycie obowiązkowej kwarantanny albo izolacji w warunkach domowych. Oświadczenie to można złożyć również za pośrednictwem internetu. Dane z oświadczenia pracodawca zweryfikuje w Państwowej Inspekcji Sanitarnej.

Nie ma wzoru oświadczenia. Powinno ono zawierać dane osoby odbywającej kwarantannę lub izolację, czyli imię i nazwisko, numer PESEL, jeżeli go posiada, serię i numer paszportu, jeżeli był okazany funkcjonariuszowi Straży Granicznej, dzień rozpoczęcia odbywania obowiązkowej kwarantanny albo

izolacji w warunkach domowych i dzień jej zakończenia oraz podpis osoby, która odbyła obowiązkową kwarantannę albo izolację w warunkach domowych.

Od 24 października 2020 r. podstawą do wypłaty zasiłku opiekuńczego jest złożone przez ubezpieczonego oświadczenie o konieczności opieki nad dzieckiem lub członkiem rodziny poddanymi obowiązkowej kwarantannie lub izolacji w warunkach domowych. Oświadczenie obejmuje dane ubezpieczonego, okres opieki spowodowanej kwarantanną lub izolacją, dane dziecka lub członka rodziny oraz podpis ubezpieczonego. Pracodawca może potwierdzić informacje zawarte w oświadczeniu, zwracając się do Państwowej Inspekcji Sanitarnej.

3 listopada 2020 r. weszła w życie również zmiana w zakresie wypłaty wynagrodzenia lub zasiłku za czas choroby

osobie poddanej kwarantannie z powodu wykrycia zakażenia wirusem SARS-CoV-2 u domownika. Podstawą do wypłaty za okres nieobecności w pracy z powodu obowiązku odbycia kwarantanny jest złożone przez ubezpieczonego oświadczenie o konieczności odbycia kwarantanny. Oświadczenie powinno zawierać imię i nazwisko ubezpieczonego, jego numer PESEL, jeżeli go posiada, informację o dniu rozpoczęcia odbywania obowiązkowej kwarantanny i dniu jej zakończenia oraz dane dotyczące osoby zamieszkującej z ubezpieczonym we wspólnym gospodarstwie domowym, u której stwierdzono zakażenie wirusem SARS-CoV-2, a także podpis ubezpieczonego. Pracodawca może wystąpić o potwierdzenie informacji zawartych w oświadczeniu do Państwowej Inspekcji Sanitarnej.

Autorka jest radcą prawnym



fol. PAP/Andrzej Grygel

BĘDĄ ZMIANY

Mariusz Jankowski

Gdy piszę te słowa, nie wiem jeszcze, czy trzy listopadowe mecze piłkarskiej reprezentacji Polski odbędą się bez przeszkód. Taką mam nadzieję, ale zdaję sobie sprawę z tego, że pandemia osacza nas mocno. Osacza i zmienia bezustannie nasze życiowe plany. Te bliższe i te dalsze.

Piłkarscy kibice muszą się przyzwyczaić do tego, że kalendarz ekstraklasy (już mocno napięty) będzie co rusz zmieniany. Liczba zachorowań jest zbyt duża, by wszystko szło zgodnie z planem. Ostatnie miesiące tego roku na pewno będą więc pod znakiem zmian. Mecze będą odwoływane i przekładane. Musimy nauczyć się z tym żyć. Coraz więcej wskazuje jednak na to, że zmiany obejmą też przyszłoroczne mistrzostwa Europy.

Piłkarskie Euro już raz zostało przełożone, a teraz zaczęła się walka o to, by turniej w ogóle udało się rozegrać. Projekty pojawiają się różne. Wszystkie wskazują na jedno rozwiązanie: turniej niemal na pewno nie zostanie rozegrany w tak wielu krajach, jak było to zaplanowane. Ten pomysł od początku był kontrowersyjny i miał wiele minusów. Całą koncepcję dobiła pandemia. Ten czas i te okoliczności aż proszą się o to, by unikać rozgrywania turnieju na całym kontynencie. A to oznacza jedno: zmiany dotkną gospodarzy. Mówiło się już nieoficjalnie o tym, że być może każda grupa rozegra mecze w jednym państwie. A teraz coraz głośnieżej wspomina się o powierzeniu organizacji całego Euro jednemu krajowi. Oczywiście ten pomysł zakłada jeden, pozytywny scenariusz – w czerwcu 2021 roku pandemia będzie opanowana. Nawet jeśli tak się stanie (czego wszyscy sobie życzymy), bezpieczeństwo uczestników wciąż będzie niezwykle istotne. A to oznacza, że UEFA być może skorzysta z pomysłu organizacji turnieju w tak zwanej „bańce”. Tak wyglądał finał ostatniej Ligi Mistrzów. Pamiętając, że zagrało w nim, od ćwierćfinałów, 8 drużyn, a na Euro wystąpią aż 24 reprezentacje, na pewno trzeba by zorganizować „bańki” w kilku miastach. Do tego potrzebne są lokalizacje wyposażone w odpowiednią infrastrukturę. A taką na pewno posiadają Rosjanie. I trudno się dziwić, że to właśnie ten kraj zgłosił gotowość do przeprowadzenia imprezy. Nasi sąsiedzi ze wschodu mają świeże doświadczenia, bo dwa lata temu byli gospodarzami mundialu. To też jest argument przemawiający na ich korzyść. Europejska Federacja Piłkarska na razie żadnej decyzji nie podjęła, ale rozmowy i gorące dyskusje wciąż trwają.

Dziś nikt nie wyobraża sobie sytuacji, w której mistrzostwa Europy zostaną odwołane. Ale też coraz więcej osób zdaje sobie sprawę z tego, że Euro w zakładanej wcześniej formie nie ma szans na realizację. Wniosek jest jeden – czekają nas zmiany.

Autor jest dziennikarzem TVP

Zimowe plany

Sportowcy dyscyplin zimowych przygotowują się do nowego sezonu, choć przeszkadza druga fala pandemii. W austriackim Soelden Puchar Świata rozpoczęli alpejczyści. Skoczkowie narciarscy wystartują w Wiśle 20 listopada, a biathloniści – 28 listopada w fińskim Kontiolahti. Na razie zawody będą się odbywały bez udziału kibiców.



fol. PAP/EPA/Kiko Huesca

Słoweniec liderem

Po 15. etapie Słoweniec Primož Roglič prowadzi w klasyfikacji generalnej Vuelta a Espana, choć na odcinku z Mos do Puebla de Sanabria (230,8 km) najlepszy okazał się Jasper Philipsen.

Pierwsza wygrana

Lech Poznań odniósł pierwsze zwycięstwo w fazie grupowej Ligi Europy, pokonując Standard Liege (3:1). Piłkarze „Kolejorza” nie pozwolili sobie na błędy i wykorzystali słabości przeciwnika. Rewanż z Belgami zaplanowano na 26 listopada.

fol. PAP/Jakub Kaczmarczyk



Skuteczny Lewandowski

Dwa gole dla Bayernu Monachium zdobył Robert Lewandowski (21', 88') podczas spotkania z FC Salzburg (6:2). Polak przełamał się po dwóch wcześniejszych meczach, w których nie wpisał się na listę strzelców.

fol. PAP/EPA/Lukas Barth-Huttas



Ligowe zaległości

Największe opóźnienia wśród sportowców z powodu zakażeń koronawirusem i kwarantanny odnotowują siatkarze ekstraklasy. Z zaplanowanych do tej pory 77 meczów PlusLigi rozegrano 45. Zaległości rosną też wśród piłkarzy ręcznych.



fol. PAP/Leszek Szymański

Jem dżem

Barbara Wiśniowska

Moim ulubionym dodatkiem do kanapek jest dżem, jednak chcę uniknąć w diecie cukru, przez co mam niewiele opcji. Istnieją wprawdzie dżemy bez niego – są drogie i zapakowane w małe słoiczki. Mogę też robić dżemy sama, ale pakowanie ich w słoiczki jest jednak stresujące, ponieważ nie uznaję konserwantów. A co jeśli spleśnią? Robienie codziennie małej porcji dżemu to strata czasu i energii elektrycznej. Uświadomiłam sobie, że właściwie to nie kocham dżemu za słodycz, ale za intensywność smaku.

Od dawna marzyłam o słonym dżemie. W sklepach jest wiele rodzajów słonych past kanapkowych. Są jeszcze droższe od dżemów, zapakowane w jeszcze mniejsze słoiczki i też trzeba czytać ich skład, bo niektóre zawierają cukier, kwas cytrynowy albo inne nieprzyjemne niespodzianki. Pragnienie zrobienia



fol. Barbara Wiśniowska

JESIENNY KURCZAK

Składniki: 1 cały kurczak, rozmrożony ■ 500 g jabłek w kawałkach ■ 2 duże pokrojone marchewki ■ pół szklanki białego wina ■ czubata łyżeczka soli ■ 2 łyżeczki ziół prowansalskich

Wykonanie: Na spód naczynia żaroodpornego układamy marchewki, jabłka, a na nich kurczaka. Polewamy go winem, następnie posypujemy solą i ziołami. Pieczemy 2,5–3 godziny w temperaturze 160 stopni, wyłącznie na uruchomionej dolnej grzałce lub pod przykryciem. Po upływie tego czasu odkrywamy naczynie, wyciągamy jabłka i marchewki, dopiekamy kurczaka górną grzałką lub górnym grilem w 200 stopniach przez 11–20 minut.

SŁONY DŻEM

Składniki: kawałki marchewek i jabłek z pieczeni ■ 80 g sosu, jaki wytopił się z kurczaka ■ 2 łyżeczki świeżego lub suszonego tymianku ■ pestki słonecznika wg upodobania ■ inne ulubione przyprawy

Wykonanie: Miksujemy wszystkie składniki.

własnej pasty mnie prześladowało. Próbowalam kombinować sama, ale zawsze wychodziło coś nie tak. Rozwiązanie okazało się prostsze, niż my-

ślałam. Skutki uboczne? Mam dodatkowo pieczeń z kurczaka i sos pieczeniowy. Pastę mogę zjeść od razu z kurczakiem albo dodać ją do kaszy, ryżu,

makaronu czy kanapek. Przestrzeganie pieczenia w niskiej temperaturze jest kluczowe, aby niczego nie przypalić.



KRZYŻÓWKA Z HASŁEM Siostry Honoraty

POZIOMO

- 1 A – dawny komputer
- 1 G – jasny meteor
- 2 E – cyrk lodowcowy
- 3 A – łodygi trzciny
- 3 G – okresy dziejowe
- 6 A – w stadzie bacy
- 6 H – sąsiad Iraku
- 8 C – imię męskie
- 9 A – ptasi śpiewak
- 9 G – asfaltowa droga
- 10 E – przed UKSW
- 11 A – zdrowy rozsądek
- 11 G – plakat filmowy

	A	B	C	D	E	F	G	H	I	J	K
1											
2											
3											
4											
5											
6											
7											
8											
9											
10											
11											

PIONOWO

- A 1 – gaz trujący
- C 1 – napad szału
- C 8 – gondola balonu
- D 3 – patron celników
- E 1 – syn Dedala
- E 8 – pierwszy człowiek
- F 4 – czołowi działacze
- G 1 – łuk nad oczodołem
- G 8 – stacja radiowa
- H 3 – poranna modlitwa
- I 1 – batonik z lwem
- I 8 – miś z kreskówki
- K 1 – pracuje w telewizji

**Hasło do odczytania
w zaznaczonym wierszu**

--	--	--	--	--	--	--	--

Rozwiązania prosimy nadsyłać
do 27 listopada na adres redakcji „Idziemy”.
Wylosowanych autorów poprawnych odpowiedzi
nagrodzimy książkami.

TVP 1

05.10 Klan (3696) – telenowela TVP; **05.30** Klan (3697) – telenowela TVP; **06.00** Słownik polsko@polski; **06.25** wojsko-polskie.pl; **06.55** Słowo na niedzielę; **07.00** **Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach**; **08.00** Tydzień; **08.30** Zakochaj się w Polsce; **09.05** Las bliżej nas; **09.35** Prywatne życie zwierząt; **10.05** Stulecie Winnych (10) – serial TVP; **10.55** Słowo na niedzielę; **11.00** **Transmisja Mszy Świętej z Jasnej Góry**; **11.55** Między ziemią a niebem; **12.00** **Anioł Pański**; **12.15** Między ziemią a niebem; **12.45** Rwanda 2020; **13.10** Gala wręczenia nagród im. Jana Rodowicza „Anody”; **14.15** Z pamięci; **14.25** Okrasa tamie przepisy; **15.00** **Koronka do Bożego Miłosierdzia**; **16.05** Komisarz Alex (181): Zemsta Eurydyki – serial kryminalny TVP; **17.00** Teleexpress; **17.20** Pogoda; **17.30** Ojciec Mateusz (312): Certyfikat – serial kryminalny TVP; **18.30** Jaka to melodia? – teleturniej muzyczny; **19.20** Sport
19.30 Wiadomości
19.45 Pogoda
19.50 Ludzie i bogowie (10): Fatum
20.35 Piłka nożna – Liga Narodów: Włochy – Polska (1 poł.)
22.55 Zakochana Jedynka – Wypisz, wymaluj... miłość – film obyczajowy, USA 2013, reż.: Fred Schepisi, wyk.: Clive Owen, Juliette Binoche
01.00 Immortals. Bogowie i Herosi – film fantasy, USA 2011, reż.: Tarsem Singh, wyk.: Henry Cavill, Mickey Rourke, Stephen Dorff, Freida Pinto
02.55 Człowiek wózków – dramat, Polska 2000, reż.: Mariusz Małec, wyk.: Adam Leniec, Kamila Sammler, Maria Białobrzaska, Barbara Dżido-Lelińska
04.05 Jaka to melodia?
04.55 Z pamięci
05.00 Zakończenie dnia

TVP 2

05.15 Barwy szczęścia (2323) – serial obyczajowy TVP; **05.45** Barwy szczęścia (2324) – serial obyczajowy TVP; **06.20** Barwy szczęścia (2325) – serial obyczajowy TVP; **06.55** Dla niesłychających – M jak miłość (1541) – serial TVP, wyk.: Teresa Lipowska, Małgorzata Rożniatowska, Małgorzata Pieńkowska, Robert Moskwa, Dominika Ostalowska; **07.40** Spiszmy się, jak na rolników przystało! – magazyn rolniczy; **07.55** Pytanie na śniadanie; **10.35** Spisz się rolniku – felieton; **10.45** Smaki świata po polsku – magazyn; **11.15** The Voice of Poland; **14.00** Familiada – teleturniej; **14.35** Koło fortuny – teleturniej; **15.15** Szansa na sukces. Opole 2021 – widowisko muzyczne; **16.10** Kocham Dwójkę. Złoty Jubileusz – program rozrywkowy; **17.05** Jutro należy do nas (11) – serial, Francja 2017; **18.00** Panorama; **18.20** Pogoda; **18.30** Wakacje mojego życia – komedia, USA 2018, reż.: Martin Wood, wyk.: Catherine Bell, Cameron Mathison
20.00 Ślady zbrodni – thriller, USA 2007, reż.: Renny Harlin, wyk.: Samuel L. Jackson, Ed Harris, Eva Mendes
21.40 Kino bez granic – Tajemnice Manhattanu – thriller, USA 2016, reż.: Brian DeCubellis, wyk.: Adrien Brody, Yvonne Strahovski, Steven Berkoff, Linda Lavin
23.40 Dom mrocznych sekretów – film fabularny, USA 2018, reż.: Doug Campbell, wyk.: Angie Patterson, Patty McCormack, Philip Boyd
01.15 Mój rower – film obyczajowy, Polska 2012, reż.: Piotr Trzaskalski, wyk.: Artur Żmijewski, Michał Urbaniak, Krzysztof Chodorowski, Witold Dębicki, Anna Nehrebecka, Piotr Szczepanik
03.00 Zakończenie dnia

TVP INFO

05.55 Powitanie: Poranek; **05.59** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, relacje korespondentów; **06.21** Pogoda Info; **06.29** Serwis Info Poranek; **06.52** Pogoda Info; **06.59** Serwis Info Poranek; **07.21** Pogoda Info; **07.29** Serwis Info Poranek; **07.52** Pogoda Info; **07.59** Serwis Info Poranek; **08.22** Pogoda Info; **08.30** W Kontrze; **09.15** Motel Polska; **09.41** Pogoda Info; **09.50** Wroniczka 17; **10.59** Serwis Info Dzień weekend; **11.22** Pogoda Info; **11.29** Serwis Info Dzień weekend; **11.50** Salon dziennikarski; **12.30** Serwis Info Dzień weekend; **13.29** Serwis Info Dzień weekend; **13.59** Serwis Info Dzień weekend; **14.29** Serwis Info Dzień weekend; **14.52** Pogoda Info; **15.00** Debaty Senior; **15.54** Pogoda Info; **16.00** Okiem wiary; **16.29** Serwis Info Dzień; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Dla niesłychających: Teleexpress na deser; **18.00** Panorama; **18.18** Serwis Info Wieczór weekend; **18.25** Studio Zachód; **18.50** Info V4+; **19.05** Głębia ostrości
19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.03 Minęła 20
21.00 W pełnym świetle
21.30 Serwis Info Wieczór weekend
21.43 Spiszmy się, jak na rolników przystało
21.50 Strefa starcia
23.00 Info Wieczór
23.55 Serwis Info Wieczór weekend
00.03 Wiadomości
00.21 Gość Wiadomości
00.42 Pogoda Info
00.50 Wroniczka 17
01.54 Minęła 20
03.00 Serwis dla Polonii
04.06 Pogoda Info
04.15 Filmy Dokumentalne TVP Info
05.13 Agrobiznes
05.30 Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Mojżesz – 10 przykazań; **06.45** Głos serca; **07.30** Biegnę całym swoim sercem; **07.45** Ocalić od zapomnienia; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Świat w obrazach; **08.00** Słowo Życia; **08.05** Polski Punkt Widzenia; **08.25** Święty na każdy dzień; **08.30** Z Parlamentu Europejskiego; **09.00** 100 cudownych miejsc na świecie; **09.10** Spotkanie z M. Buczczek; **09.15** Katecheza bp'a Antoniego Długosza; **09.30** **Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze**; **10.35** Niedziela; **10.40** Cuda Jezusa; **11.30** Przeciacle i bohaterowie; **12.00** **Anioł Pański**; **12.20** Wieś – to też Polska; **13.30** Papież Polak do Rodaków; **14.30** Geniusz Stworzenia; **15.45** 180 lat na zdrowie; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Koncert życzeń; **17.00** Zostań Żołnierzem RP; **17.15** Nie bójmy się mówić o raku; **17.30** Dobro, bo polskie; **17.45** Okiem kamery; **18.00** **Anioł Pański**; **18.05** Informacje dnia; **18.15** Rozmowy niedokończone
19.25 Święty na każdy dzień
19.30 Opowieści biblijne historie animowane z Nowego Testamentu
20.00 Informacje dnia
20.20 **Różaniec** – audycja modlitewna
20.50 Kolory Świętości
21.00 **Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej na Jasnej Górze** – transmisja
21.20 Informacje dnia
21.40 Retrospekcja
21.45 Sanktuarium MB w Laus
22.40 100 cudownych miejsc na świecie
22.40 Marana
22.50 100 cudownych miejsc na świecie
23.00 Jak my to widzimy
23.30 Tam, gdzie Bóg płacze
00.00 Programy powtórkowe

Thriller
ŚLADY
ZBRODNI

TVP 2 – 20.00



Były policjant Tom Carter (Samuel L. Jackson) od kilku lat zajmuje się sprzątaniami i dezynfekowaniem miejsc zbrodni. Pewnego dnia otrzymuje rutynowe zlecenie wyczyszczenia sceny brutalnego zabójstwa w jednym z domów na przedmieściach. Na miejscu nie zastaje gospodarzy, ale korzystając z klucza ukrytego pod wycieraczką, dostaje się do wnętrza, gdzie jak zwykle perfekcyjnie wykonuje swoją pracę. Kiedy na drugi dzień zgłasza się z rachunkiem do właścicielki domu, ta twierdzi, że nie zamawiała żadnych tego typu usług. Tom zaczyna podejrzewać, że ktoś wykorzystał go jako narzędzie do usunięcia dowodów zbrodni...

TVN

04.55 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **05.15** Mango – Telezakupy; **07.25** Nowa Mają w ogrodzie; **07.55** Akademia ogrodnika; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.30** Kobieta na krańcu świata (4/7); **12.00** Brzydula (28/62); **12.30** Brzydula (29/62); **13.00** Brzydula (30/62); **13.30** Co za tydzień; **14.00** Kosmiczny wykop (15/26); **14.15** Kosmiczny wykop (16/26); **14.30** Kroniki Spiderwick – film przygodowy, USA 2008, reż.: Mark Waters; **16.30** Totalne remonty Szelągowskiej; **17.30** Leo Masters; **19.00** Fakty; **19.25** Sport; **19.35** Pogoda; **19.40** Raport smogowy; **19.45** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **20.00** MasterChef; **21.30** Królestwo kobiet; **22.30** Pierwszy śnieg – film sensacyjny, USA/Szwecja/Wielka Brytania/Japonia/Chiny 2017, reż.: Tomas Alfredson; **01.00** Mumia – film przygodowy, USA/Japonia/Chiny 2017, reż.: Alex Kurtzman, wyk.: Tom Cruise, Russell Crowe, Annabelle Wallis, Sofia Boutella; **03.20** Uwaga!; **03.40** Noc Magii

TVP HISTORIA

06.40 Był taki dzień – 15 listopada; **06.50** Święty Augustyn (2/5): Khalida – serial, Włochy/Niemcy/Polska 2010; **08.00** Msza greckokatolicka – Liturgia greckokatolicka z Archikatedry w Przemyślu; **09.05** Alternatywy 4 (6/9): Gołębie – serial komediowy TVP; **10.10** Okrasa tamie przepisy – Schabowy z kamienia; **10.45** Królik po berlińsku – film dokumentalny, Polska 2009, reż.: Bartek Konopka; **11.50** Wszystkie kolory świata – Peretki Antylli (41) – serial dokumentalny, Francja 2008; **12.50** Peru – kraina skrajności; **14.00** Archiwum zimnej wojny – Pacyfiści kontra pokój; **14.35** Wojownicy czasu; **15.10** Kuchnia Jagiellonów; **15.40** Biblia – Dawid, cz.2; **16.30** Giganci historii (14); **17.20** Ekspertyza; **17.50** Panny i wdowy (5/5); **18.45** Wojna w eterze; **19.00** Radio SIRIRI – Polska 2019; **19.55** Wiedeń – miasto cesarzy (3/3); **20.55** Joanna; **23.00** Dynastia Tudorów II (4); **00.05** Wygrać z przeznaczeniem; **01.05** Szerokie tory

TVP 1

05.10 Przysięga (297) – serial obyczajowy, Turcja 2019; **06.00** Elif (856) – serial, Turcja 2017; **06.50** Spisz się rolniku; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze; **07.30** Okiem Wiary; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.40** Kasta – Sędzia pod wpływem; **09.20** Ranczo (116): Grzechy miłości – serial obyczajowy TVP; **10.20** Komisarz Alex (136): Kamera świętego Antoniego – serial kryminalny TVP; **11.05** Ojciec Mateusz (188): Przeznaczenie – serial kryminalny TVP; **12.00** Wiadomości; **12.10** Agrobiznes; **12.30** Agropogoda; **12.35** To się opłaca; **12.55** Natura w Jedyńce; **13.20** Natura w Jedyńce; **14.00** Elif (857); **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (298); **17.00** Teleexpress; **17.20** Pogoda; **17.25** Jaka to melodia?; **18.00** Klan (3698); **18.30** Kasta – Wirtualny kredyt; **18.55** Jeden z dziesięciu; **19.25** Sport Wiadomości; **20.05** Pogoda; **20.10** ALARM!; **20.30** Leśniczówka (285); **21.00** Teatr Telewizji – Siedem dalekich rejsów – spektakl teatralny, reż.: Marcin Zieliński, wyk.: Agnieszka Warchulska, Krzysztof Pieczyński, Anna Dymna; **22.35** Gala Nagród Mediów Publicznych 2020 – retransmisja; **23.50** Warto rozmawiać – program publicystyczny; **00.50** Wypisz, wymaluj... miłość – film obyczajowy, USA 2013, reż.: Fred Schepisi, wyk.: Clive Owen, Juliette Binoche, Bruce Davison, David Negebban; **02.55** Hydrozagadka – film TVP, reż.: Andrzej Kondratiuk; **04.10** Rycerz Stefan – reż.: Agnieszka Kozaczka Gralak; **04.55** Zakończenie dnia

TVP 2

04.50 Cafe piosenka – Ewa Dałkowska; **05.15** Cafe piosenka – Paweł Piekarczyk; **05.45** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (153): Osobne drogi, część 1 – serial, Niemcy 2018; **06.45** Coś dla Ciebie; **07.10** Spiszmy się, jak na rolników przystało!; **07.20** Familiada – teleturniej; **07.55** Pytanie na śniadanie – w tym: Panorama Flesz i Pogoda Flesz; **10.40** Panorama; **10.50** Pytanie na śniadanie; **11.15** Spisz się rolniku; **11.25** Rodzinka.pl (284): Moja Rada – Pedagogiczna – serial komediowy TVP; **11.55** Barwy szczęścia (2325) – serial obyczajowy TVP; **12.25** Kolo fortuny – teleturniej; **13.00** Va Banque – teleturniej; **13.35** Uzdrowisko (52); **14.05** Coś dla Ciebie; **14.35** Operacja Zdrowie – Choroby tarczycy; **15.10** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (162): Ból, część 2; **16.00** Kolo fortuny; **16.35** Familiada; **17.10** Więzień miłości (431); **18.00** Panorama; **18.20** Pogoda; **18.30** Va Banque; **19.00** Uzdrowisko (53); **19.35** Barwy szczęścia (2325); **20.10** Barwy szczęścia (2326); **20.40** Kulisy serialu M jak miłość; **20.55** M jak miłość (1542); **21.50** O mnie się nie martw (6/13); **22.50** Bankowa gra (1) – Niemcy/Francja 2017, reż.: Christian Schwochow, wyk.: Paula Beer, Dsire Nosbusch, Barry Atsma, Mai Duong Kieu, Tobias Moretti; **23.55** Oko na Juliet – dramat, Kanada/Francja 2016, reż.: Kim Nguyen, wyk.: Joe Cole, Lina El Arabi; **01.35** Warto kochać (33) – serial TVP; **02.35** Tajemnice Manhattanu – thriller, USA 2016, reż.: Brian DeCubellis, wyk.: Adrian Brody, Yvonne Strahovski, Steven Berkoff, Linda Lavin; **04.30** Zakończenie programu

TVP INFO

05.30 Powitanie: Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, relacje korespondentów, społecznej; **05.59** Serwis Info Poranek; **06.30** Serwis Info Poranek; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.50** Agrobiznes; **07.55** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.59** Serwis Info Dzień; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.51** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.50** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **15.54** Pogoda Info; **15.59** Info Dzień; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.20** Panorama opinii; **18.37** O tym się mówi; **19.30** Wiadomości; **19.58** Gość Wiadomości; **20.13** Minęła 20; **21.00** Nie da się ukryć; **21.25** Serwis Info Wieczór; **21.41** Spiszmy się, jak na rolników przystało; **21.50** W tyle wizji; **22.25** Serwis Info Wieczór; **22.30** W tyle wizji Extra; **23.00** Info Wieczór; **23.30** W akcji; **23.55** Serwis Info Wieczór; **00.03** Wiadomości; **00.31** Gość Wiadomości; **00.56** Pogoda Info; **01.00** Minęła 20; **01.55** W tyle wizji; **02.30** Serwis Info Wieczór; **02.35** W tyle wizji Extra; **03.00** Serwis dla Polonii; **04.01** Pogoda Info; **04.10** Taśmy bezpieki; **04.42** Taśmy bezpieki; **05.16** Agrobiznes; **05.30** Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Cuda Jezusa; **06.50** 100 cudownych miejsc na świecie; **07.00** Sanktuarium MB w Laus; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Świat w obrazach; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Wieś – to też Polska; **09.25** Słowo Życia; **09.30** Opowieści biblijne historie animowane z Nowego Testamentu; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Rozmowy niedokończone; **11.20** Dobrze, bo polskie; **11.35** Przyroda w Obiektywie; **11.50** Kolory Świętości; **11.55** Święty na każdy dzień; **12.00** Anioł Pański; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Jezus – Królestwo bez granic; **12.50** Galilejczyk; **13.20** 100 cudownych miejsc na świecie; **13.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **14.30** Oratorium średniowieczne; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Sanktuaria polskie; **16.30** Zew natury; **16.55** Świadkowie; **17.25** Święty na każdy dzień; **17.30** Okiem kamery; **18.00** Anioł Pański; **18.05** Informacje dnia; **18.15** Rozmowy niedokończone; **19.25** Święty na każdy dzień; **19.30** Opowieści Starego Testamentu; **20.00** Informacje dnia; **20.20** Różaniec – audycja modlitwenna; **20.50** Myśląc Ojczyzna; **21.00** Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **21.20** Informacje dnia; **21.40** Polski Punkt Widzenia; **22.00** Stan bezpieczeństwa państwa; **22.10** Możesz – 10 przykazań; **23.00** Pochodzenie świata cz.2; **23.50** 100 cudownych miejsc na świecie; **00.00** Programy powtórkowe

TVN

04.50 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **05.05** Nowa Maja w ogrodzie; **05.35** Akademia ogrodnika; **05.45** Mango – Telezakupy; **07.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.30** Ukryta prawda – program obyczajowy; **12.30** Ukryta prawda – program obyczajowy; **13.30** Szpital – program obyczajowy; **14.25** Kobieta na krańcu świata (4/7); **15.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **16.00** Szpital – program obyczajowy; **17.00** Rozwody; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.25** Uwaga! Koronawirus; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.50** Raport smogowy; **19.55** Uwaga!; **20.10** Doradca smaku; **21.15** Na Wspólnej (3124) – serial obyczajowy, Polska; **20.55** Milionerzy; **21.30** Totalne remonty Szlagowskiej; **22.30** Projekt Lady; **23.30** Szadź; **00.30** Co za tydzień; **01.10** Zabójcza broń – serial, USA; **02.05** Uwaga – program interwencyjno-śledczy; **02.25** Noc Magii

TVP HISTORIA

06.50 Był taki dzień – 16 listopada; **06.55** Polska Kronika Filmowa 1994; **07.20** Młody Piłsudski (7); **08.15** Ex Libris; **08.35** Film dokumentalny; **08.50** Rodziny Wykłętych mają głos; **09.25** Alfabet Andrzeja Dobosza; **09.45** Dzieła, arcydzieła; **10.05** Sensacje XX wieku: Enigma cz. 1; **11.05** Życie ukryte w jeziorze; **12.05** Archiwum zimnej wojny – Pacyfiści kontra pokój; **12.35** Królowa Bona (3); **13.45** Wizja lokalna 1901; **15.25** Peru – kraina skrajności – Andy i Altiplano; **16.20** W pół do Trzeciej RP; **16.55** Było, nie minęło; **17.25** Flesz historii; **17.50** Historia Polski – Polowy na rzecz wspomnień; **18.45** Polska Kronika Filmowa 1990; **19.05** Młody Piłsudski (8); **19.55** Wojna w eterze; **20.05** Brygady Międzynarodowe w Hiszpanii; **22.00** Spór o historię; **22.45** Azjatyckie stulecie; **23.45** Sądy, przesady; **00.40** Sensacje XX wieku: Enigma cz. 1; **01.30** Było, nie minęło; **02.00** Encyklopedia II wojny światowej; **02.40** Zakończenie dnia

Serial RANCZO

TVP 1 – 09.20



Próba przejścia władzy w Polskiej Partii Uczciwości przez Czerepacha kończy się niepowodzeniem. Mężczyzna dostaje ostatnią szansę, by kontynuować swoją polityczną karierę. Jakis czas później wraz z Koziołem odkrywa, kim tak naprawdę jest zatrudniona przez niego wcześniej Ola. Jerry godzi się z Moniką. Z kolei Kinga poznaje nowego chłopaka. Jedynie w związku Lucy i Kusego nie wszystko układa się, jak należy. Wiedawska jest przerażona przed publiczną debatą z Dudą, która ma odbyć się w lokalnej telewizji. Jej mąż robi wszystko, by nie dopuścić do kompromitacji ukochanej. Solejukowie coraz gorzej radzą sobie z nową sytuacją. Zdesperowana Kazimiera udaje się po radę na plebanie.

TVP 1

05.10 Przysięga (298) – serial obyczajowy, Turcja 2019; **06.00** Elif (857) – serial, Turcja 2017; **06.50** Spisz się rolniku; **07.00** **Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze**; **07.30** Agape; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.40** Kasta – Wirtualny kredyt; **09.20** Ranczo (117): Złoty róg – serial obyczajowy TVP; **10.15** Komisarz Alex (137): Zagadka czasu – serial kryminalny TVP; **11.05** Ojciec Mateusz (189): Przemiana – serial kryminalny TVP; **12.00** Wiadomości; **12.10** Agrobiznes; **12.30** Agropogoda; **12.35** Magazyn Rolniczy; **12.55** Natura w Jedyńce; **14.00** Elif (858) – serial, Turcja 2017; **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (299) – serial obyczajowy, Turcja 2019; **17.00** Teleexpress; **17.20** Pogoda; **17.25** Jaka to melodia?; **18.00** Klan (3699); **18.30** Kasta – Spacer; **18.55** Jeden z dziesięciu; **19.25** Sport **19.30** Wiadomości **20.05** Pogoda **20.10** ALARM! **20.30** Leśniczówka (286) **21.00** Magazyn kryminalny 997 **21.40** Magazyn Ekspresu Reporterów **22.45** Ocaleni **23.50** Operacja Delta Force – film akcji, USA/Republika Południowej Afryki/Niderlandy (Holandia) 1996, reż.: Sam Firstenberg, wyk.: Frank Zagarino, Ernie Hudson, Jeff Fahey, Joe Lara, Hal Holbrook, Rob Stewart, Todd Jensen **01.30** Huzar – film kostiumowy, Francja 1995, reż.: Jean-Paul Rappeneau, wyk.: Juliette Binoche, Olivier Martinez **03.50** Magazyn Ekspresu Reporterów **04.45** Notacje – Edward Kossoy. W więzieniach i łagrach radzieckich **04.55** Zakończenie dnia

TVP 2

04.50 Cafe piosenka – Marlena Drodowska; **05.20** Cafe piosenka – Tomasz Lubert; **05.50** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (154): Osobne drogi, część 2 – serial, Niemcy 2018; **06.45** Służba Panu... – reportaż; **07.10** Spiszmy się, jak na rolników przystało!; **07.20** Familiada – teleturniej; **07.55** Pytanie na śniadanie – w tym: Panorama Flesz i Pogoda Flesz; **10.40** Panorama; **10.50** Pytanie na śniadanie; **11.15** Spisz się rolniku; **11.25** Rodzinka.pl (285): Suszone sliwki – serial komediowy TVP; **11.55** Barwy szczęścia (2326); **12.25** Kolo fortuny; **13.00** Va Banque; **13.35** Uzdrowisko (53): Czarna wdowa; **14.15** Dla niesłyszących – M jak miłość (1542); **15.10** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (163): Czas rozstrzygnięć część 1; **16.00** Kolo fortuny; **16.35** Familiada – teleturniej; **17.10** Wieźień miłości (432); **18.00** Panorama; **18.20** Pogoda; **18.30** Va Banque; **19.00** Uzdrowisko (54): Śmierdzący problem **19.35** Barwy szczęścia (2326) **20.10** Barwy szczęścia (2327) **20.40** Kulisy serialu M jak miłość **20.55** M jak miłość (1543) **21.50** Czerwona królowa (11) – serial, Ukraina/Rosja 2015 **22.55** Ludzkie historie: Hugo – film dokumentalny, reż.: Wojciech Klimala **00.00** O mnie się nie martw (6/13) – serial komediowy TVP **00.55** Rodzinka.pl (142): Śmierć w ogrodzie **01.25** Mrok (3/8): Nie wszystko można kupić **02.25** Oko na Juliet – dramat, Kanada/Francja 2016, reż.: Kim Nguyen, wyk.: Joe Cole, Lina El Arabi **04.00** Ukraińscy szeryfowie – film dokumentalny, Ukraina/Lotwa 2015, reż.: Roman Bondarchuk **04.50** Zakończenie programu

TVP INFO

05.35 Powitanie – Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, relacje korespondentów; **05.59** Serwis Info Poranek; **06.30** Serwis Info Poranek; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.50** Agrobiznes; **07.55** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.59** Serwis Info Dzień; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.51** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.50** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **15.54** Pogoda Info; **15.59** Info Dzień; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.20** Panorama opinii; **18.37** O tym się mówi **19.30** Wiadomości **19.50** Gość Wiadomości **20.13** Minęła 20 **21.00** Nie da się ukryć **21.25** Serwis Info Wieczór **21.41** Spiszmy się, jak na rolników przystało **21.50** W tyle wizji **22.25** Serwis Info Wieczór **22.30** W tyle wizji Extra **23.00** Info Wieczór **23.10** W akcji **23.55** Serwis Info Wieczór **00.03** Wiadomości **00.31** Gość Wiadomości **00.56** Pogoda Info **01.00** Minęła 20 **01.55** W tyle wizji **02.30** Serwis Info Wieczór **02.35** W tyle wizji Extra **03.00** Serwis dla Polonii **04.01** Pogoda Info **04.10** Taśmy bezpieki **04.39** Reportaż TVP Info **04.52** wojsko-polskie.pl **05.18** Agrobiznes **05.30** Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Mojżesz – 10 przykazań; **06.50** 100 cudownych miejsc na świecie; **07.00** Śladami Apostoła Pawła; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Świat w obrazach; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Polski Punkt Widzenia; **08.35** Słowo Życia; **08.40** Świadkowie; **09.10** Papież Polak do Rodaków; **09.35** Ja głuchy; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Jak my to widzimy; **10.45** Zew natury; **11.05** Mocni w wierze; **11.35** Myśląc Ojczyznę; **11.45** Historia i architektura Polski w rysunkach prof. Ryszarda Natusiewicza; **12.00** **Anioł Pański**; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Sanktuarium polskie; **12.40** Franz Stöck; **13.30** **Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze**; **14.30** Święt nadziej; **15.25** Domek nr 6; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Jestem mamą; **16.30** Kalejdoskop Młodych; **16.50** Express Studencki; **17.00** Głos z Brukseli; **17.10** Prosto o gospodarce; **17.30** Okiem kamer; **18.00** **Anioł Pański**; **18.05** Informacje dnia; **18.15** Rozmowy niedokończone **19.25** Święty na każdy dzień **19.30** Każdy maluch to potrafi **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje dnia **20.20** **Różaniec** – audycja modlitwna **20.50** Myśląc Ojczyznę **21.00** **Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze** **21.20** Informacje dnia **21.40** Polski Punkt Widzenia **22.00** Yohan – wędrówki dzieci **00.00** Programy powtórkowe

Serial
M JAK MIŁOŚĆ

TVP 2 – 20.55



Do Grabiny po latach wróci dawna miłość Marii, Jacek Kotowski (Tomasz Sobczak), który przez lata mieszkał w Kanadzie. Chodzili razem do podstawówki, a Jacek był pierwszą miłością Marii. Rogowska opowie o nim Agacie (Katarzyna Kwiatkowska), a niebawem spotyka go w przychodni i spędza parę godzin na sympatycznej rozmowie z kolegą. Jacek opowie Marysi o swoim życiu w Kanadzie i o niedawnym rozwodzie. Kisielowa (Małgorzata Rożniatowska) zobaczy ich razem i zaniepokoi się. Od razu pójdzie do Artura, by go ostrzec! Tymczasem Rogowska zaprosi dawną sympatię na kolację do domu. Kiedy będą miło wspominać dawne lata, do domu wróci Artur...

TVN

05.15 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **05.35** Mango – Telezakupy; **06.50** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **07.50** Doradca smaku – program kulinarny; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.30** Ukryta prawda – program obyczajowy; **12.30** Rozwody; **13.30** Szpital – program obyczajowy; **14.25** Detektywi; **15.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **16.00** Szpital – program obyczajowy; **17.00** Rozwody; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.25** Uwaga! Koronawirus; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.50** Raport smogowy; **19.55** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **20.10** Doradca smaku; **20.15** Na Wspólnej (31 25) – serial obyczajowy; **20.55** Milionerzy – teleturniej; **21.30** Szadź – serial, Polska; **22.30** Kuba Wojewódzki – talk – show; **23.30** Superwizjer – magazyn reporterów; **00.05** Królestwo kobiet; **01.05** Projekt Lady; **02.05** Uprawdazona; **03.00** Uwaga!; **03.20** Noc Magii

TVP HISTORIA

06.50 Był taki dzień – 17 listopada; **06.55** Polska Kronika Filmowa 1990; **07.20** Młody Piłsudski (8); **08.10** Flesz historii; **08.35** Historia Polski; **09.30** Dzieła, arcydzieła; **09.40** Sensacje XX wieku: Enigma cz. 2; **10.35** Giganci historii; **11.25** Przeczytaj mi tę historię; **11.30** ROK 1920; **11.40** Wojownicy czasu; **12.15** Królowa Bona (4); **13.20** Ci cholerni Polacy. Lotnictwo polskie 1939 – 1945; **13.40** Ekspertyza; **14.10** Historia w postaciach zapisana; **16.40** Kuchnia Jagiellonów; **17.15** Było, nie minęło; **17.40** Tu wszystko jest Polską; **18.05** Historia Polski; **18.45** Polska Kronika Filmowa 1991; **19.05** Młody Piłsudski (9); **19.55** Wojna w eterze; **20.05** Tajemnice III Rzeczy; **21.10** Stalin; **22.10** Po PRLu – Fenomen Andrzeja Leppera; **22.40** Joanna; **00.40** Sensacje XX wieku: Enigma cz. 2; **01.30** Było, nie minęło – kronika zwiadowców historii; **02.05** Encyklopedia II wojny światowej; **02.40** Zakończenie dnia

TVP 1

05.15 Przysięga (299) – serial obyczajowy, Turcja 2019; **06.00** Elif (858) – serial, Turcja 2017; **06.50** Spisz się rolniku; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze; **07.30** Rodzinny ekspres; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.40** Kasta – Spacer; **09.20** Ranczo (118): Kto tu rządzi – serial obyczajowy TVP; **10.20** Komisarz Alex (140); Zespół gra rocka – serial kryminalny TVP; **11.10** Ojciec Mateusz (190): Weryfikacja; **12.00** Wiadomości; **12.10** Agrobiznes; **12.30** Agropogoda; **12.40** Rok w ogrodzie Extra; **12.55** Natura w Jedynce; **14.00** Elif (859) – serial, Turcja 2017; **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (300) – serial obyczajowy, Turcja 2019; **17.00** Teleexpress; **17.20** Pogoda; **17.25** Jaka to melodia?; **18.00** Klan (3700); **18.30** Kasta – W obronie brata; **18.55** Jeden z dziesięciu; **19.25** Sport

19.30 Wiadomości

20.05 Pogoda

20.10 ALARM!

20.30 Piłka nożna – Liga Narodów Polska – Holandia (studio)

20.35 Piłka nożna – Liga Narodów Polska – Holandia

22.55 Historia bez tajemnic – Nasze Hollywood, czyli początki kina w Polsce – film dokumentalny, reż.: Jacek Papis

00.00 Ludzie i bogowie (10): Fatum

00.55 Oddaj mi dziecko – dramat obyczajowy, USA 2017, reż.: Michael Feifer, wyk.: Amanda Clayton, Brandon Barash, Patrika Darbo

02.30 Okupowani (11): Sierpień – serial, Szwecja/Norwegia 2016

03.30 wojsko-polskie.pl

03.50 Terytorialsi – magazyn

04.10 Wiedźmy (7/13): Niebezpieczne związki

05.00 Zakończenie dnia

TVP 2

05.20 Cafe piosenka – Michał Maślowski; **05.50** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (155): Cena życia część 1 – serial, Niemcy 2019; **06.45** Pielgrzymie święto – Sukkot; **07.10** Spiszmy się, jak na rolników przystało!; **07.20** Familiada – teleturniej; **07.55** Pytanie na śniadanie – w tym: Panorama Flesz i Pogoda Flesz; **10.40** Panorama; **10.50** Pytanie na śniadanie; **11.15** Spisz się rolniku; **11.25** Rodzinka.pl (286): Kocham Cię – serial komediowy TVP; **11.55** Barwy szczęścia (2327) – serial obyczajowy TVP; **12.25** Kolo fortuny – teleturniej; **13.00** Va Banque – teleturniej; **13.35** Uzdrowisko (54): Śmierdzący problem; **14.15** Dla niesłyszących – M jak miłość (1543); **15.10** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (164): Czas rozstrzygnąć część 2; **16.00** Kolo fortuny; **16.35** Familiada; **17.10** Wieźień miłości (433); **18.00** Panorama; **18.20** Pogoda; **18.30** Va Banque; **19.00** Uzdrowisko (55): Prawdziwy mężczyzna

19.35 Barwy szczęścia (2327)

20.10 Barwy szczęścia (2328)

20.40 Kulisy seriali Na dobre i na złe i Na sygnale

20.55 Na dobre i na złe (788): Gorzkie cukierki

21.55 Na sygnale (279): Co cię nie zabije...

22.35 Kino relaks – Hiszpański temperament – komedia, Hiszpania 2014, reż.: Emilio Martinez Lazaro, wyk.: Clara Lago, Dani Rovira, Carmen Machi, Karra Elejalde

00.25 Terror w podziemiach (1) – serial, Dania 2017, reż.: Kasper Barfoed

01.25 (Nie) uczciwość: prawda o kłamstwach – film dokumentalny, USA 2015, reż.: Yael Melamede

02.30 Miasto skarbów (8): Pejzaż Turnera

03.15 Zakończenie dnia

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, relacje korespondentów; **05.59** Serwis Info Poranek; **06.30** Serwis Info Poranek; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.59** Serwis Info Dzień; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.51** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.50** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **15.54** Pogoda Info; **15.59** Info Dzień; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.20** Panorama opinii; **18.37** O tym się mówi

19.30 Wiadomości

19.58 Gość Wiadomości

20.13 Minęła 20

21.00 Nie da się ukryć

21.25 Serwis Info Wieczór

21.41 Spiszmy się, jak na rolników przystało

21.50 W tyle wizji

22.25 Serwis Info Wieczór

22.30 W tyle wizji Extra

23.00 Info Wieczór

23.30 W akcji

23.55 Serwis Info Wieczór

00.03 Wiadomości

00.31 Gość Wiadomości

00.56 Pogoda Info

01.00 Minęła 20

01.55 W tyle wizji

02.30 Serwis Info Wieczór

02.35 W tyle wizji Extra

03.00 Serwis dla Polonii

04.01 Pogoda Info

04.10 Taśmy bezpieki

04.44 Taśmy bezpieki

05.15 Agrobiznes

05.30 Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Jego śladami; **07.40** 100 cudownych miejsc na świecie; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Świat w obrazach; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Polski Punkt Widzenia; **08.40** Słowo Życia; **08.45** Każdy maluch to potrafi; **09.00** Kalejdoskop Młodych; **09.20** Express Studencki; **09.25** Sanktuaria polskie; **09.45** Święty na każdy dzień; **09.50** 100 cudownych miejsc na świecie; **10.00** Audycja generalna; **11.00** Świat na wyciągnięcie ręki; **11.20** Kolory Świętości; **11.25** Myśląc Ojczyzna; **11.40** Prosto o gospodarce; **12.00** Anioł Pański; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Na przekór ciemności; **13.30** Msza Św. z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **14.30** Cena nadziei; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Na zdrowie; **16.30** Galilejczyk; **17.00** Po stronie prawdy; **17.30** Okiem kamery; **18.00** Anioł Pański;

18.05 Informacje dnia

18.15 Rozmowy niedokończone

19.25 Święty na każdy dzień

19.30 Brat Franciszek

20.00 Informacje dnia

20.20 Różaniec – audycja modlitewna

20.50 Myśląc Ojczyzna

21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze

21.20 Informacje dnia

21.40 Polski Punkt Widzenia

22.00 Po tej stronie lustra

23.40 Młodzi światu

23.50 100 cudownych miejsc na świecie

00.00 Programy powtórkowe

TVN

05.15 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **05.35** Mango – Telezakupy; **06.50** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **07.50** Doradca smaku – program kulinarny; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.30** Ukryta prawda – program obyczajowy; **12.30** Rozwody; **13.30** Szpital – program obyczajowy; **14.25** Detektywi; **15.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **16.00** Szpital – program obyczajowy; **17.00** Rozwody; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.25** Uwaga! Koronawirus; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.50** Raport smogowy; **19.55** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **20.10** Doradca smaku; **20.15** Na Wspólnej (3126) – serial obyczajowy; **20.55** Milionerzy – teleturniej; **21.30** Top Model; **23.00** Po zachodzie słońca – film sensacyjny, USA 2004, reż.: Brett Ratner, wyk.: Pierce Brosnan, Salma Hayek; **01.05** Superwizjer; **01.40** Uwaga! – magazyn interwencyjno-śledczy; **02.00** Noc Magii

TVP HISTORIA

06.50 Był taki dzień – 18 listopada; **06.55** Polska Kronika Filmowa 1991; **07.20** Młody Piłsudski (9); **08.15** Film dokumentalny; **08.45** Polskie 100 lat; **09.15** Historia Polski; **09.50** Dzieła, arcydzieła; **10.00** Sensacje XX wieku; **10.30** Atlas Niepodległości; **11.40** Ex Libris; **12.10** Królowa Bona (5); **13.20** Giganci historii; **14.15** Wrocławskie tropy „Warszawskich Dzieci”; **15.00** Spór o historię – Polskie zwycięstwa: Cedynia; **15.40** Tajemnice III Rzeczy; **16.45** Rodziny Wykłętych mają głos; **17.10** Przeczytaj mi tę historię; **17.20** Flesz historii; **17.40** Historia Polski; **18.10** Ignacy Paderewski; **18.45** Polska Kronika Filmowa 1992; **19.05** Młody Piłsudski (10); **19.55** Wojna w eterze; **20.10** Amerykańskie dynastie; **21.00** Azjatyckie stulecie; **22.00** Z widokiem na Wawel; **22.35** Wizja lokalna 1901; **00.10** Sensacje XX wieku; **00.40** Sensacje XX wieku; **01.10** Było, nie minęło; **01.45** Encyklopedia II wojny światowej; **02.15** Zakończenie dnia

Komedia HISZPAŃSKI TEMPERAMENT

TVP 2 – 22.35

Czy jest lepszy sposób na przełamanie niesprawiedliwych uprzedzeń niż bezpośrednia konfrontacja z nimi? Autorzy scenariusza „Hiszpańskiego temperamentu” wzięli sobie to pytanie do serca i doszli do wniosku, że najlepszą metodą na oswolenie strachów będzie ożenienie się z nimi – i to dosłownie. Borja Cobeaga i Diego San José pchają bowiem swoich skrajnie odmiennych i w dodatku uprzedzonych względem siebie bohaterów przed ołtarz. Amaia – Baskijka – została właśnie porzucona przez narzeczonego. Smutki zapija – dla zrywu – w andaluzyjskiej knajpie. Tu poznaje pysznego, złotoustego andaluzyjskiego chłopaka, którego zaczyna szczerze nienawidzić niemal od pierwszego wejrzenia. Z wzajemnością, oczywiście. Twórcy „Hiszpańskiego temperamentu” wiedzą jednak, jak obrócić zaczynające się od słów zdanie „Kto się czubi...” w komedię. Los Amai i Rafy połączy przyjazd dawno niewidzianego ojca dziewczyny, który chce poznać jej przyszłego męża. Rzecz w tym, że starszy pan nikogo nienawidzi tak jak Andaluzyjczyków i Hiszpanii. Amaia i Rafa będą się musieli nieźle nagimnastykować, żeby zaakceptować udawanego zięcia i jednocześnie niczego się nie domyślił.



TVP 1

05.10 Przysięga (300) – serial obyczajowy, Turcja 2019; **06.00** Elif (859) – serial, Turcja 2017; **06.50** Spisz się rolniku; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze; **07.30** Coś dla Ciebie; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.40** Kasta – W obronie brata; **09.20** Ranczo (119): Partyzancka dola – serial obyczajowy TVP; **10.20** Komisarz Alex (142): Kłątwa Caravaggia – serial kryminalny TVP; **11.05** Ojciec Mateusz (191): Upadek – serial kryminalny TVP; **12.00** Wiadomości; **12.10** Agrobiznes; **12.30** Agropogoda; **12.35** Magazyn Rolniczy; **12.50** Natura w Jedyńce; **14.00** Elif (860) – serial, Turcja 2017; **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (301); **17.00** Teleexpress; **17.20** Pogoda; **17.25** Jaka to melodia?; **18.00** Klan (3701); **18.30** Kasta – Przełożony; **18.55** Jeden z dziesięciu; **19.25** Sport

19.30 Wiadomości
20.05 Pogoda
20.10 ALARM!
20.30 Leśniczówka (287)
20.55 Ojciec Mateusz (313)
21.40 Sprawa dla reportera
22.30 Magazyn śledczy Anity Gargas
23.05 Motel Polska
23.35 Magazyn kryminalny 997
00.30 Tanie Dranie – Moroz i Kłopotowski komentują świat
01.05 Ja wam pokażę!
01.55 Falszerze. Powrót sfory (2/14) – serial sensacyjny TVP, reż.: Wojciech Wójcik, wyk.: Olaf Lubaszenko, Radosław Pazura, Krzysztof Kolberger, Andrzej Krukowski
02.55 Sprawa dla reportera
03.55 Magazyn śledczy Anity Gargas
04.30 Notacje – Elżbieta Zawacka. Umiąłem chodzić przez granice
04.40 Zakończenie dnia

TVP 2

04.45 Cafe piosenka – zespół Goose Bumps; **05.10** Cafe piosenka – Małgorzata Bernatowicz; **05.40** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (156): Cena życia część 2 – serial, Niemcy 2019; **06.40** Operacja Zdrowie – Choroby tarczycy; **07.10** Spiszmy się, jak na rolników przystało; **07.20** Familiada – teleturniej; **07.55** Pytanie na śniadanie – w tym: Panorama Flesz i Pogoda Flesz; **10.45** Panorama; **10.50** Pytanie na śniadanie; **11.15** Spisz się rolniku; **11.25** Rodzinka.pl (287): Cięcie – serial komediowy TVP; **11.55** Barwy szczęścia (2328) – serial obyczajowy TVP; **12.25** Kolo fortuny; **13.00** Va Banque; **13.35** Uzdrowisko (55): Prawdziwy mężczyzna; **14.10** Na dobre i na złe (788): Gorzkie cukierki; **15.10** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (165): Całe życie cz. 1; **16.00** Kolo fortuny; **16.35** Familiada; **17.10** Więzień miłości (434); **18.00** Panorama; **18.20** Pogoda; **18.30** Va Banque; **19.00** Uzdrowisko (56)
19.35 Barwy szczęścia (2328)
20.10 Barwy szczęścia (2329)
20.40 Filmowe czwartki – Wiesław Kot

20.45 Filmowe czwartki – Francuska suita – dramat wojenny, Francja/Wielka Brytania 2014, reż.: Saul Dibb
22.45 Testament Nobla – thriller, Szwecja 2012, reż.: Peter Flinth, wyk.: Malin Crepin, Kajsa Ernst

00.30 Miłość od pierwszego dziecka – komedia kryminalna, Francja 2015, reż.: Anne Gafferri
02.05 Bez tożsamości (10) – serial, Hiszpania 2016, reż.: Joan No-guera, Kiko Ruiz, Jorge Torregrossa, Gracia Querejeta
02.50 Art Noc – Od wschodu do zachodu słońca – 50 lat Skaldów – koncert
03.40 Zakończenie dnia

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, relacje korespondentów na temat sytuacji politycznej, społecznej; **05.59** Serwis Info Poranek; **06.30** Serwis Info Poranek; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.50** Agrobiznes; **07.55** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.59** Serwis Info Dzień; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.51** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.50** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **15.54** Pogoda Info; **15.59** Info Dzień; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.20** Panorama opinii; **18.37** O tym się mówi
19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Minęła 20
21.00 Nie da się ukryć
21.25 Serwis Info Wieczór
21.41 Spiszmy się, jak na rolników przystało
21.50 W tyle wizji
22.25 Serwis Info Wieczór
22.30 W tyle wizji Extra
23.00 Info Wieczór
23.30 W akcji
23.55 Serwis Info Wieczór
00.03 Wiadomości
00.31 Gość Wiadomości
00.56 Pogoda Info
01.00 Minęła 20
01.55 W tyle wizji
02.30 Serwis Info Wieczór
02.35 W tyle wizji Extra
03.00 Serwis dla Polonii
04.01 Pogoda Info
04.10 Taśmy bezpieki
04.43 Taśmy bezpieki
05.18 Agrobiznes
05.30 Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Audycja generalna; **07.00** Próba Wiary. Św. Franciszek z Asyżu; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Świat w obrazach; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Polski Punkt Widzenia; **08.40** Słowo Życia; **08.45** Synta; **09.00** Na zdrowie; **09.25** Święty na każdy dzień; **09.30** Inżynier; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Rozmowy niedokończone; **11.25** Myśląc Ojczyznę; **11.35** Przyroda i ludzie; **12.00** Anioł Pański; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Po stronie prawdy; **12.50** Wyszyński; **13.15** Kolory Świętości; **13.20** Niedziela; **13.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **14.30** Czerdzieści nocy; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Z wędka nad wodę w Polskę i Świat; **16.35** Porady Medyczne Bonifratrów; **17.00** Akademia pro-life; **17.05** Procesy dziejów; **17.30** Okiem kamery; **18.00** Anioł Pański; **18.05** Informacje dnia
18.15 Rozmowy niedokończone
19.25 Święty na każdy dzień
19.30 Moja katolicka rodzina
20.00 Informacje dnia
20.20 Różaniec – audycja modlitewna
20.50 Głos Polski
21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze
21.20 Informacje dnia
21.40 Polski Punkt Widzenia
22.00 Rotmistrz Pilecki
22.30 Z wędka nad wodę w Polskę i Świat
23.00 Telewizyjny Uniwersytet Biblijny IX rok
00.00 Programy powtórkowe

Thriller
TESTAMENT
NOBLA

TVP 2 – 22.45



Reporterką działu kryminalnego tabloidu „Kvällspresen”, Annika Bengtzon (Malin Crépin), uczestniczy w zastępstwie za koleżkę z rubryki towarzyskiej w dorocznym bankiecie noblowskim. Podczas balu na jej oczach dochodzi do spektakularnego zamachu. Zostaje postrzelony budzący kontrowersje swoimi badaniami medycznymi laureat nagrody – Aaron Wiesel (Jackie Jakubowski). Na miejscu ginie kobieta, z którą tańczył, Caroline von Behring (Anna von Rosen), przewodnicząca Komitetu Noblowskiego. Annika jest kluczowym świadkiem i ma policyjny zakaz pisania o tym, co widziała. Podejrzewa jednak, że to Behring była prawdziwym celem, a nie Wiesel. Prowadzi własne dziennikarskie śledztwo. Wkrótce odkrywa, do czego są zdolni ludzie, by zdobyć prestiżową nagrodę...

TVN

05.15 Uwaga!; **05.35** Mango – Telezakupy; **06.50** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **07.50** Doradca smaku; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.30** Ukryta prawda – program obyczajowy; **12.30** Rozwody; **13.30** Szpital – program obyczajowy; **14.25** Detektywi; **15.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **16.00** Szpital – program obyczajowy; **17.00** Rozwody; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.25** Uwaga! Koronawirus; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.55** Uwaga!; **20.10** Doradca smaku; **20.15** Na Wspólnej (3127); **20.55** Milionerzy – teleturniej; **21.30** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **22.30** Dlaczego nie! – komedia, Polska 2007, reż.: Ryszard Zatorski, wyk.: Anna Cieślak, Maciej Zakościelny, Małgorzata Kożuchowska, Tomasz Kot, Anna Przybylska; **00.45** Tunel – film katastroficzny, USA 1996, reż.: Rob Cohen; **03.10** Uwaga! – magazyn interwencyjno-śledczy; **03.30** Noc Magii

TVP HISTORIA

06.50 Był taki dzień – 19 listopada; **06.55** Polska Kronika Filmowa 1992; **07.20** Archiwum zimy wojny; **07.50** Młody Piłsudski (10) – serial historyczny TVP; **08.45** Historia Polski; **09.20** Ignacy Paderewski; **09.50** Dzieła, arcydzieła; **09.55** Sensacje XX wieku: Enigma cz. 3; **10.55** Biblia – Dawid, cz. 3; **11.50** Z widokiem na Wawel; **12.25** Królowa Bona (6) – serial TVP; **13.40** Ramzes II. Wielka podróż; **14.45** Kawa, herbata i kakao. Historia w filiżance; **15.50** Amerykańskie dynastie; **16.45** Rok 2020; **17.15** Przysiągł Historię; **17.35** Historia Polski; **18.35** Polska Kronika Filmowa 1993; **18.55** Młody Piłsudski (11); **19.45** Wojna w eterze; **19.55** Historia broni; **21.00** Giganci historii; **22.00** Sady, przesady; **22.45** Sady, przesady; **23.00** Świat nie – przedstawiony; **23.40** Sady, przesady; **00.30** Sensacje XX wieku: Enigma cz. 3; **01.25** Było, nie minęło; **01.55** Encyklopedia II wojny światowej; **02.35** Zakończenie dnia

TVP 1

05.15 Przysięga (301) – serial obyczajowy, Turcja 2019; **06.05** Elif (860) – serial, Turcja 2017; **06.50** Spisz się rolniku; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze; **07.35** Rwanda 2020; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.40** Kasta – Przełożony; **09.20** Ranczo (120); Próba ognia – serial obyczajowy TVP; **10.15** Komisarz Alex (143); Bracia – serial kryminalny TVP; **11.05** Ojciec Mateusz (192); Matczyne serce; **12.00** Wiadomości; **12.10** Agrobiznes; **12.30** Agropogoda; **12.35** Magazyn Rolniczy; **12.50** Natura w Jedynce; **14.00** Elif (861) – serial, Turcja 2017; **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (302) – serial obyczajowy, Turcja 2019; **17.00** Teleexpress; **17.20** Pogoda; **17.25** Jaka to melodia? – teleturniej muzyczny; **18.00** Skoki Narciarskie – Puchar Świata – Wiśła – kwalifikacje
19.25 Sport
19.30 Wiadomości
20.05 Pogoda
20.10 ALARM! – magazyn interwencyjno-sledczy
20.30 Leśniczówka (288) – wyk.: Jolanta Fraszyńska
21.00 Transcendencja – film sci – fi, USA 2014, reż.: Wally Pfister, wyk.: Johnny Depp, Rebecca Hall, Morgan Freeman, Paul Bettany, Cillian Murphy
23.05 Zadanie specjalne – film akcji, USA 2005, reż.: William Tannen, wyk.: Chuck Norris, Joanna Pacuła, Daniel Bernhardt
00.45 SEAL Team – komando Foki (20) – serial, USA 2017
01.40 Geniusz: Picasso (4) – serial, USA 2018
02.40 Magazyn kryminalny 997
03.30 Ocaleni – reality show
04.25 Zakończenie dnia

TVP 2

04.45 Cafe piosenka – Jan Jakub Należyty; **05.10** Cafe piosenka – Piotr Bakal; **05.45** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (157); Nowy początek część 1 – serial, Niemcy 2019; **06.40** Anna Dymna – spotkajmy się – Agnieszka Gawron; **07.10** Spisz się rolniku; **07.20** Familiada – teleturniej; **07.55** Pytanie na śniadanie – w tym: Panorama Flesz i Pogoda Flesz; **10.40** Panorama; **10.50** Pytanie na śniadanie; **11.15** Spisz się rolniku; **11.25** Rodzinka.pl (1); Ferie w domu – serial komediowy TVP; **11.55** Barwy szczęścia (2329) – serial obyczajowy TVP; **12.25** Koło fortuny – teleturniej; **13.00** Va Banque; **13.30** Uzdrowisko (56); **14.05** Noce i dnie (12/12): A potem nastąpi noc; **15.10** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (166): Cafe życie cz. 2; **16.00** Koło fortuny; **16.35** Familiada; **17.10** Wieźień miłości (435); **18.00** Panorama; **18.20** Pogoda; **18.30** Va Banque – teleturniej; **19.00** Uzdrowisko (57)
19.35 Barwy szczęścia (2329) – serial obyczajowy TVP, wyk.: Krzysztof Kiersznowski, Ewa Ziętek, Marta Nieradkiewicz, Piotr Jankowski
20.10 Barwy szczęścia (2330) – serial obyczajowy TVP
20.45 Postaw na milion – teleturniej
21.40 Anything goes. Ale jazda! – program rozrywkowy
22.40 Muzyka, Taniec, Zabawa – koncert
23.40 BAT 21 – dramat, USA 1988, reż.: Peter Markle, wyk.: Danny Glover, Gene Hackman, Jarry Reed, Clayton Rohner
01.35 Testament Nobla – thriller, Szwecja 2012, reż.: Peter Flinth, wyk.: Malin Crepin, Kajsa Ernst, Björn Kjellman
03.10 Smaki świata po polsku
03.40 Zakończenie dnia

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, relacje korespondentów; **05.59** Serwis Info Poranek; **06.30** Serwis Info Poranek; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.50** Agrobiznes; **07.55** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.59** Serwis Info Dzień; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.51** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.50** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **15.54** Pogoda Info; **15.59** Info Dzień; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.20** Panorama opinii; **18.37** O tym się mówi
19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Forum
21.00 Nie da się ukryć
21.25 Serwis Info Wieczór
21.41 Spiszmy się, jak na rolników przystało
21.50 W tyle wizji
22.25 Serwis Info Wieczór
22.30 W tyle wizji Extra
23.00 Info Wieczór
23.30 W akcji
23.55 Serwis Info Wieczór
00.03 Wiadomości
00.31 Gość Wiadomości
00.56 Pogoda Info
01.00 Forum
01.55 W tyle wizji
02.30 Serwis Info Wieczór
02.35 W tyle wizji Extra
03.00 Serwis dla Polonii
04.01 Pogoda Info
04.10 Taśmy bezpieki
04.43 Taśmy bezpieki
05.13 Reportaż TVP Info
05.38 Agrobiznes
05.50 Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Jestem Gabriel; **07.35** Filmowe Życiorysy; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Świat w obrazach; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Polski Punkt Widzenia; **08.40** Słowo Życia; **08.45** Moja katolicka rodzina; **09.10** Z wędka nad wodę w Polskę i Świat; **09.35** Święty na każdy dzień; **09.45** Duc in altum; **10.00** Informacja dnia; **10.15** Rozmowy niedokończone; **11.25** Głos Polski; **11.35** 100 cudownych miejsc na świecie; **11.45** Spotkania z ekologią; **12.00** Anioł Pański; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Święty Paweł i pierwsze kościoły; **13.10** 100 cudownych miejsc na świecie; **13.20** Co by było gdyby zwierzęta mówiły?; **13.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **14.55** Słowo Życia; **15.00** Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia Koronką do Bożego Miłosierdzia; **15.20** Mocni w wierze; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Siódmy sakrament; **16.35** Świat na wyciągnięcie ręki; **17.00** Życie z pasją; **17.20** 100 cudownych miejsc na świecie; **17.30** Okiem kamery; **18.00** Anioł Pański; **18.05** Informacje dnia
18.15 Westerplatte Młodych
18.55 Niedziela
19.00 Warto zauważyć...
19.30 Opowieści Theo
19.45 Modlitwa w telefonicznym udziałem dzieci
20.00 Informacje dnia
20.20 Różaniec – audycja modlitwenna
20.50 Myśląc Ojczyzna
21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze
21.20 Informacje dnia
21.40 Polski Punkt Widzenia
22.00 Ziemia Obiecana
22.50 Katedra w Chartres
23.50 Chingola
00.00 Programy powtórkowe

TVN

05.15 Uwaga! – program interwencyjno-sledczy; **05.35** Mango – Telezakupy; **06.50** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **07.50** Doradca smaku; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.30** Ukryta prawda – program obyczajowy; **12.30** Rozwody; **13.30** Szpital – program obyczajowy; **14.25** Detektywi; **15.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **16.00** Szpital – program obyczajowy; **17.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.25** Uwaga! Koronawirus; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.55** Uwaga!; **20.05** Listy do M. III – komedia, Polska 2017, reż.: Tomasz Konieczny, wyk.: Tomasz Karolak, Agnieszka Dygant, Piotr Adamczyk, Magdalena Różczka, Stanisława Celińska, Andrzej Grabowski; **22.20** Druga twarz – film sensacyjny, USA/Zjednoczone Emiraty Arabskie 2011, reż.: Michael Brandt; **00.30** Kuba Wojewódzki – talk – show; **01.30** Kuchenne rewolucje; **02.30** Uwaga!; **02.45** Noc Magii

TVP HISTORIA

06.50 Był taki dzień – 20 listopada; **06.55** Polska Kronika Filmowa 1993; **07.15** Młody Piłsudski (11); **08.10** Po PRLu – Fenomen Andrzeja Leppera; **08.35** Przystanek Historia; **08.55** Historia Polski; **10.00** Sensacje XX wieku: Enigma cz. 4; **10.50** Biblia – Dawid, cz. 4; **11.50** Andrusim po Galicji; **12.25** Królowa Bona (7); **13.35** Wynalazki, które zmieniły świat; **14.30** Wszystkie kolory świata; **15.30** Historia bronii; **16.30** Polskie 100 lat; **17.00** Ex Libris; **17.30** W pół do Trzeciej RP; **18.00** Alfabet Andrzeja Dobosza; **18.20** Polska Kronika Filmowa 1994; **18.40** Młody Piłsudski (12); **19.30** Film dokumentalny; **20.00** Ekspertyza; **20.35** Teatr Historii; **20.50** Ciało palenie; **22.20** Archiwum zimnej wojny; **22.50** Szerokie tory; **23.35** Zagadka 13 szkieletów z Eulau; **00.25** Sensacje XX wieku: Enigma cz. 4; **01.20** Było, nie minęło; **01.50** Encyklopedia II wojny światowej; **02.20** Przystanek Historia; **02.40** Zakończenie dnia

Film akcji ZADANIE SPECJALNE

TVP 1 – 23.05



Chuck Norris znów wkracza do akcji. Bijatyki i pościgów w filmie nie brakuje. Tym razem nasz „Strażnik Teksasu” gra Johna Shepherdę, prywatnego detektywa do zadań specjalnych. Jego znajomą jest Elizabeth Teller (Joanna Pacuła), która zwraca się do niego o pomoc w odszukaniu wuja, Isaaka Tellera. Kobieta podejrzewa, że starszy pan został porwany i ma to związek z jego przeszłością. W czasie II wojny światowej był więźniem obozu koncentracyjnego i na polecenie Niemców obrabiał diamenty. Ostatnio zaginęły dwa duże, cenne diamenty pochodzące z wystawy zbiorów archeologicznych. Klejnoty są w rękach Dirka, zabójcy pracującego dla byłego nazisty pułkownika Speermanna.

TVP 1

04.35 Klan (3698) – telenowela TVP;
05.00 Klan (3699) – telenowela TVP;
05.30 Magazyn śledczy Anity Gargas;
06.00 Sprawa dla reportera; **06.50** Spisz się rolniku; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze; **07.35** Rok w ogrodzie; **08.00** Rok w ogrodzie Extra; **08.15** wojsko-polskie.pl; **08.40** Pełnosprawni – magazyn dla niepełnosprawnych; **09.10** Komisarz Alex (144); Intruz – serial kryminalny TVP; **10.05** Ojciec Mateusz (193); Komornicy – serial kryminalny TVP; **11.00** 40 karabinów – western, USA 1967; **12.45** Okrasa łamie przepisy; **13.15** Fascynujący świat; **14.15** Z pamięci; **14.25** Weterynarze z sercem; **15.00** Koronka do Bożego Miłosierdzia; **15.20** Prywatne życie zwierząt; **15.50** Skoki Narciarskie – Puchar Świata – Wisła – konkurs drużynowy (studio); **16.00** Skoki Narciarskie; **17.00** Teleexpress; **17.10** Skoki Narciarskie; **18.25** Ludzie i bogowie (10); Fatum – serial; **19.25** Sport
19.30 Wiadomości
20.05 Pogoda
20.10 ALARM!
20.35 Komisarz Alex (182); Zdażyć przed mordercą – serial kryminalny TVP
21.35 Hit na sobotę – Siedem sióstr – film fabularny, Belgia/Wielka Brytania/Francja/USA 2017, reż.: Tommy Wirkola, wyk.: Noomi Rapace, Willem Dafoe
23.45 Transcendencja – film sci – fi, USA 2014, reż.: Wally Pfister, wyk.: Johnny Depp, Rebecca Hall, Morgan Freeman, Paul Bettany, Cillian Murphy
01.50 Kapitan Alatrieste – film fabularny, Francja/Hiszpania 2006, reż.: Agustín Díaz-Yanez, wyk.: Viggo Mortensen, Pedro Almagro, Elena Anaya, Pilar Bardem
04.15 Z pamięci
04.20 Zakończenie dnia

TVP 2

05.25 Cafe piosenka – Alicja Węgorzewska; **05.50** Barwy szczęścia (2326) – serial obyczajowy TVP; **06.20** Barwy szczęścia (2327) – serial obyczajowy TVP; **06.55** Dla niestępskich – M jak miłość (1542) – serial TVP, wyk.: Teresa Lipowska, Małgorzata Rożniatowska, Małgorzata Pieńkowska; **07.45** Spiszmy się, jak na rolników przystało!; **07.55** Pytanie na śniadanie – w tym: Pogoda Flesz; **11.15** Spisz się rolniku; **11.30** Rodzinny ekspres – Modlitwa i jej istota; **12.00** Przyjaciele na zawsze (2); Marcin Hakeł – program rozrywkowy; **12.55** Anything goes. Ale jazda! – program rozrywkowy; **14.00** Familiada – teleturniej; **14.35** Koło fortuny – teleturniej; **15.20** Szansa na sukces. Opole 2021 – widowisko muzyczne; **16.20** Czerwona królowa (11) – serial, Ukraina/Rosja 2015; **17.20** Rodzinka.pl (142); Śmierć w ogrodzie – serial komediowy TVP; **17.50** Słowo na niedzielę – Gdzie ten król?; **18.00** Panorama; **18.25** Pogoda; **18.35** Postaw na milion
19.30 Lajk!
20.00 Kocham Dwójkę. Złoty Jubileusz – program rozrywkowy
21.00 The Voice of Poland
23.40 Muzyka, Taniec, Zabawa – koncert
00.45 Weselne przeznaczenie – komedia, USA 2018, reż.: Victor Levin, wyk.: Keanu Reeves, Winona Ryder, Dj Dallenbach
02.20 Labirynt – film akcji, USA 2013, reż.: Denis Villeneuve, wyk.: Hugh Jackman, Jake Gyllenhaal, Viola Davis, Maria Bello
04.55 Zakończenie dnia

TVP INFO

05.55 Powitanie: Poranek; **05.59** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, relacje korespondentów na temat sytuacji politycznej, społecznej; **06.21** Pogoda Info; **06.29** Serwis Info Poranek; **06.52** Pogoda Info; **06.59** Serwis Info Poranek; **07.21** Pogoda Info; **07.29** Serwis Info Poranek; **07.52** Pogoda Info; **07.59** Serwis Info Poranek; **08.22** Pogoda Info; **08.30** W Kontrze; **09.15** Salon dziennikarski; **11.59** Serwis Info Dzień weekend; **12.29** Serwis Info Dzień weekend; **12.52** Pogoda Info; **12.59** Serwis Info Dzień weekend; **13.29** Serwis Info Dzień weekend; **13.59** Serwis Info Dzień weekend; **14.53** Pogoda Info; **15.00** Debata TVP Info; **15.29** Info Dzień; **15.53** Pogoda Info; **15.59** Info Dzień; **17.00** Teleexpress; **17.04** Teleexpress Extra; **17.19** Serwis Info Dzień weekend; **17.30** Studio Wschód; **18.00** Panorama; **18.20** Serwis Info Wieczór weekend; **18.30** Kobiectwem okiem; **18.52** Serwis Info Wieczór weekend
19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Minęła 20
21.00 Nie da się ukryć
21.25 Serwis Info Wieczór weekend
21.41 Spiszmy się, jak na rolników przystało
21.50 Studio Polska
22.25 Serwis Info Wieczór weekend
22.30 W tyle wizji Extra
23.00 Info Wieczór
00.00 Wiadomości
00.28 Gość Wiadomości
00.56 Pogoda Info
01.00 Salon dziennikarski
01.46 Pogoda Info
01.56 Minęła 20
02.49 Pogoda Info
03.00 Serwis dla Polonii
04.06 Pogoda Info
04.15 Filmy Dokumentalne TVP Info
05.10 Reportaż TVP Info
05.28 Głębia ostrości
05.50 Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Ziemia Obiecana; **06.50** Ojciec Klemens Vismara; **07.25** Porady Medyczne Bonifratrów; **07.50** Kolory Świętości; **08.55** Świat w obrazach; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Westerplatte Młodych; **08.55** Słowo Życia; **09.00** Głos serca; **09.45** Toliara; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Retrospekcja; **10.20** Święty na każdy dzień; **10.25** Myśląc Ojczyznę; **10.35** Polski Punkt Widzenia; **11.00** Kropelka radości; **12.00** Anioli Pański; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Warto zauważyć...; **12.50** Życie z pasją; **13.20** Ocalić od zapomnienia; **13.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **14.30** Niedziela; **14.35** Antarktyda; **15.30** Wierzę w Boga; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Historia PL; **17.00** Z Parlamentu Europejskiego; **17.30** Okiem kamery; **18.00** Anioli Pański; **18.05** Informacje dnia; **18.15** Rozmowy niedokończone
19.25 Święty na każdy dzień
19.30 Katecheza ks. bpa Antoniego Długosza
19.45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
20.00 Informacje dnia
20.20 Różaniec – audycja modlitewna
20.50 Myśląc Ojczyznę
21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze
21.20 Informacje dnia
21.40 Polski Punkt Widzenia
22.00 Mojesz – 10 przykazań
22.50 100 cudownych miejsc na świecie
23.00 Głos serca
23.45 Młodzi światu
23.55 Święty na każdy dzień
00.00 Programy powtórkowe

Film fabularny
SIEDEM SIÓSTR

TVP 1 21.35



Koniec XXI wieku. Ze względu na skrajne przeludnienie wprowadzone zostają drastyczne przepisy, pozwalające na posiadanie tylko jednego dziecka. Specjalna służba wyłapuje i neutralizuje „nielegalne” dzieci. Gdy więc w rodzinie Settmanów na świat przychodzi siedmioraczka, rodzice stają przed dramatycznym wyborem. Nie godząc się z polityką władz, postanawiają ukrywać córki w domu, pozwalając każdej z nich opuszczać go w jednym wyznaczonym dniu tygodnia. Każda z nich ma na imię tak, jak nazywa się jej dzień: Poniedziałek, Wtorek i tak dalej. Dla świata mają jednak pozostać jedną osobą – Karen Settman. Przez lata ta skomplikowana gra prowadzona jest z powodzeniem mimo narastającego terroru i inwigilacji. Jednak pewnego dnia Poniedziałek Settman nie wraca do domu...

TVN

04.55 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **05.15** Mango – Telezakupy; **07.25** Kosmiczny wykop (15/26); **07.40** Kosmiczny wykop (16/26); **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.30** Brzydula (31/62) – wyk.: Julia Kamińska, Filip Bobek, Maja Hirsch, Małgorzata Socha, Łukasz Garlicki, Krzysztof Czebot, Marek Włodarczyk, Dorota Pomykała; **12.00** Brzydula (32/62); **12.30** Na Wspólnej Omnibus (796); **14.20** MasterChef; **15.55** Top Model; **17.25** MądrzeJEMY z Katarzyną Bosacką; **18.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **19.00** Fakty; **19.25** Sport; **19.35** Pogoda; **19.45** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **20.00** Lego Masters; **21.30** Sposób na tęściową – komedia, USA/Niemcy 2005, reż.: Robert Luketic, wyk.: Jane Fonda, Michael Vartan; **23.45** Pitch Black – film sci – fi, USA/Australia 2000, reż.: David Twohy; **02.00** Listy do M. IV – Kulisy powstawania filmu; **02.35** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **02.55** Noc Magii

TVP HISTORIA

06.55 Był taki dzień – 21 listopada; **07.05** Gorczański Park Narodowy – Świat salamandry; **08.10** Z Andrussem po Galię; **08.45** Alternatywy 4 (7/9); Spisek – serial komediowy TVP; **09.55** Okrasa łamie przepisy; **10.30** Wynalazki, które zmieniły świat – Smartfon; **11.35** Kawa, herbata i kakao. Historia w filiżance; **12.40** Życie ukryte w jeziorze – Lencois Maranhenses, woda i piasek; **13.40** Polskie 100 lat; **14.10** Tu wszystko jest Polską; **14.40** Spór o historię – Gulag; **15.25** Biblia – Dawid, cz. 3 – serial, Niemcy/Włochy/Francja/USA 2002; **16.20** Wielka podróż; **17.25** Kuchnia Jagiellonów; **18.05** Wszystkie pieniądze świata; **19.00** Giganci historii; **19.50** ROK 1920. Kalendrium; **20.00** Irlandia – długa droga do pokoju; **21.10** Dynastia Tudorów II; **22.10** Ci cholerni Polacy. Lotnictwo polskie 1939 – 1945; **22.30** Kissinger; **00.20** Koniec romansu – film obyczajowy, USA 1999; **02.10** Inny świat; **04.00** Zakończenie dnia

Będzie nam brakowało literackich kazań bp. Zawitkowskiego i zabierania głosu w sprawach najważniejszych dla Polski i Kościoła.

Pogrzeb bp. Józefa Zawitkowskiego, biskupa pomocniczego seniora diecezji łowickiej, odbył się 7 listopada w łowickiej katedrze. Po długotrwałej chorobie zmarł 29 października, w wieku 81 lat, zapamiętany jako wybitny kaznodzieja i poeta, znany także pod literackim pseudonimem ks. Tymoteusza.

Gdziekolwiek mówił kazanie – a zapraszany był w regiony całej Polski – na Krzeptówkach czy na Mazurach, przychodziły tłumy. Podczas Mszy św. transmitowanych z kościoła św. Krzyża w Warszawie przez I Program Polskiego Radia w ciągu 26 lat wygłosił blisko 140 kazań.



foto: Irena Świerdzewska

Liryk współczesnej ambony Irena Świerdzewska

To wtedy, ze względu na piękne, pełne nawiązań do polskiej poezji i historii, pełne łagodnej wiary i patriotyzmu homilie, zyskał miano „złotoustego”. Prof. Jan Miodek nazwał go lirykiem współczesnej ambony. Kazania uzupełniał i podparł cytataми z Norwida, Mickiewicza, Słowackiego, Gałczyńskiego lub Tuwima. I zawsze zaczynał ciepłym zwrotem: „Kochani moi”. Mówił się o nim, że był biskupem naszych sumień. Uwrażliwiał, odkrywał choroby polskiej duszy i wskazywał środki lecznicze.

„Teraz pewnie czas,
abym nawymyślał rozgłośniom,
które walczą z Bogiem, Kościołem
i ze wszystkim co polskie, co święte.

O, nie!

Jeszcze nie.

Nawróć się!

»Cóżś uczynił najgłupszy z siepaczy?

Nawróć się i Bóg Ci przebaczy« –

kończył cytatem z Mickiewicza.

Bp Zawitkowski jest też autorem ponad stu książek, w tym „Kazań Świątokrzyżskich”, „Listów do dzieci”, „To jest ktoś”, „Przednówek”, „Zamyślenia”, „Dawno, dawno temu”. Niektóre wydawał pod pseudonimem ks. Tymoteusza. Miliony dzieci komunijnych wychowały się na przygotowanym przez niego modlitewniku „Panie mój”. Za twórczość literacką bp Józef Zawitkowski zbierał liczne nagrody z Feniksem Specjalnym włącznie. W 2007 r. został odznaczony Srebrnym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”.

Szczególny rozdział w jego życiu stanowiła muzyka. Napisał teksty ponad stu pieśni, a te najbardziej znane to: hymn Kongresu Eucharystycznego „Panie, dobry jak chleb”, „Abyśmy byli jedno”, „Panie, zostań z nami”. Utwory pisał zwykle w duecie z ks. Wiesławem Kądziałą, który był autorem muzyki.

Mówił przed laty naszemu tygodnikowi: – Muzykologię kończyłem na ATK. Z potrzeby, bo taka była decyzja prymasa Wyszyńskiego. Poznałem zasady kompozycji, mogłem grać na organach, na fortepianie, a z zamiłowania na trąbce. Cieszyłem się, że miałem dobrych nauczycieli muzyki. Wstydzę się wobec nich. Nie zrobiłem doktoratu, bo byłem walcikiem. Uważałem, że do prowadzenia chóru w parafii wystarczy mi to, co potrafię – wyznał bp Zawitkowski.

Sakrę biskupią przyjął w 1990 r., a jego założeń stały się słowa: „Jam służa Twój i syn Służebnicy”. W swojej łowickiej diecezji ceniony był, jak mówili księża, „za sztukę bycia biskupem”. Za bycie blisko ludzi, blisko księży, a wszystkich dobrze znał. Bardzo dbał o tradycję, podtrzymywanie zwyczajów związanych z Łowiczem. W kazaniach podkreślał głębokie przywiązanie do ziemi. Ważny był dla niego drugi człowiek i ludzkie przyjaźnie. Kiedy zmarł Paweł Królikowski, bp Zawitkowski przysłał do naszej redakcji list, w którym ciepło wspierał rodzinę aktora, którą dobrze znał.

Był biskupem maryjnym. Kiedy miał 12 lat, zmarła jego mama. – Wtedy tata pokazał nam, że teraz Matka Boża będzie naszą mamą. Na

figurce Maryi, na jej rękach wisały nasze różańce, u stóp leżały nasze książeczki. Wszyscy codziennie głośno mówiliśmy pacierz. Tak wyglądał nasz ołtarzyk w domu, także za życia mamy – mówił tygodnikowi „Idziemy”. Wspominał, że ukształtował go rodzinny religijny dom pachnący chlebem. Dom rodzinny we wsi Wał w powiecie Rawa Mazowiecka, w którym każdy był przyjmowany. W czasie II wojny światowej mieszkano w nim 17 osób, które przyszły z Warszawy. – Nie wiem, skąd mama miała tyle siły, żeby wszystkich utrzymać. Choć o mąkę było trudno, chleba zawsze starczało – opowiadał tygodnikowi „Idziemy”.

Odwiedzał na trasie na Jasną Górę pielgrzymów nie tylko ze swojej diecezji. Pamiętam, jak przybył, by odprawić Mszę św. na trasie Warszawskiej Pielgrzymki Pieszej. – Całuję wasze święte stopy pielgrzymów – tak zwykle zaczynał homilie do pątników.

Zapraszany był do diecezji w Polsce z homiliami na najważniejsze uroczystości. Jego kazania budziły sumienia i przynosiły nadzieję, a mówił zawsze z poetycką nutą:

„Przyjdą nowe czasy,
przyjdą nowi ludzie.

Kiedy?

Kiedy zmądrzejemy,
gdy będzie uczciwiej,
gdy dobro zwycięży.

Modlę się, byśmy umieli pięknie żyć.

Będzie taki dzień?

Tak.

Niedługo już”.

Drodzy Czytelnicy!
„Idziemy”
jest dostępne
w e-wydaniu
na stronie:
www.eprasa.pl
www.idziemy.com.pl

Prenumerata redakcyjna tygodnika „Idziemy” na rok 2020

Drodzy Czytelnicy! Nasz tygodnik dostępny jest w parafiach i w kioskach. Istnieje też możliwość prenumeraty redakcyjnej. Można otrzymywać nasz tygodnik do domu! Prenumerata redakcyjna w roku 2020: **cena 1 egzemplarza – 7 zł; prenumerata kwartalna – 91 zł; prenumerata półroczna – 182 zł; prenumerata roczna – 364 zł.**

Zniżka! Przy prenumeracie od 5 do 10 egzemplarzy cena 1 egz. wynosi 5 zł. Koszt wysyłki w całości pokrywa redakcja.

Pismo nasze można zaprenumerować, wypełniając dokładnie poniższy blankiet. Tel. 22 5120095



nazwa odbiorcy		W Y D. D I E C. W A R. - P R A S K I E J 0 4 - 3 5 7																									
nazwa odbiorcy cd.		W - w a u l . G r o c h o w s k a 1 9 4 / 1 9 6																									
i.k.	nr rachunku odbiorcy																										
1 7	1 2 4 0 1 0 9 5										1 1 1 1 0 0 1 0 0 5 1 7 2 4 7 3																
		W		P L N		kwota																					
		kwota słownie																									
		nazwa zleceniodawcy																									
		nazwa zleceniodawcy cd.																									
		tytułem																									
		P r e n u m e r a t a t y g o d n i k a																									
		tytułem cd.																									
		I d z i e m y n a o k r e s																									
		Opłata:																									
		pieczęć, data i podpisy zleceniodawcy																									

wpłata gotówkowa

odcinek dla banku odbiorcy

nazwa odbiorcy		W Y D. D I E C. W A R. - P R A S K I E J 0 4 - 3 5 7																									
nazwa odbiorcy cd.		W - w a u l . G r o c h o w s k a 1 9 4 / 1 9 6																									
i.k.	nr rachunku odbiorcy																										
1 7	1 2 4 0 1 0 9 5										1 1 1 1 0 0 1 0 0 5 1 7 2 4 7 3																
		W		P L N		kwota																					
		kwota słownie																									
		nazwa zleceniodawcy																									
		nazwa zleceniodawcy cd.																									
		tytułem																									
		P r e n u m e r a t a t y g o d n i k a																									
		tytułem cd.																									
		I d z i e m y n a o k r e s																									
		Opłata:																									
		pieczęć, data i podpisy zleceniodawcy																									

wpłata gotówkowa

odcinek dla odbiorcy



— ZOSTAŃ —

PATRONEM

— UBOGICH —

KONKRETNY CZŁOWIEK
KONKRETNA POTRZEBA

WSPIERAJ NAS POPRZECZ:



PATRONITE

Fundacja Kapucyńska im. bł. Aniceta Koplińskiego, ul. Kapucyńska 4, 00-245 Warszawa
Konto bankowe: Bank: Citibank Handlowy, Konto: 96103000190109853000306564

Reklama ukazuje się dzięki:



SuperDrob

